

Słowo na kolorowo

32-stronicowy, kolorowy dodatek, a w nim: moda, uroda, hobby, rozrywka i TELEPROGRAM (ze wszystkimi stacjami tv lokalnych) i nowy wspaniały konkurs „Uśmiech jesieni”.

Kup „Magazyn” 3 listopada - to będzie kolorowa lektura dla całej rodziny.

Kto nie płaci - na bruk

Słowo na kolorowo

Wydanie Radomskie

RADOM - TARNOBREG - KIELCE PONIEDZIAŁEK 30 PAŹDZIERNIKA 1995R.
350-400 NR INDEKSU ROK XLV NR 252 (13955) CENA 50 gr (5000 zł)

Rozlany olej utrudnił ruch

Ale plama!

Rozlany olej napędowy przez kilka godzin w sobotę po południu utrudniał ruch na trasie Radom - Koźienice. Do katastrofy doszło w okolicach Augustowa. Plama oleju o długości 2,5 kilometra była przyczyną dwóch wypadków; na szczęście obyło się bez ofiar.

Olej mógł się wydostać z beczkowsu lub zle zabezpieczony cysterny - powiedział nam starszy kapitan Gustaw Mikolajczyk, dowódca Państwowej Straży Pożarnej w Pionkach. Gdy około godziny 14. usłyszeliśmy skutki pierwszego wypadku drogowego, na drugim końcu plany zdarzył się następny.

Wiele czasu usuwaliśmy skutki katastrofy - 12 policjantów i 19 strażaków - zajęło poszukiwanie piaskarki. Nie znalazłono jej w Pionkach, Koźienicach i w Garbacie. W związku

z tym strażacy musieli łopatami zrzucać piasek z dwóch wytych, by zasypaną całą plamę.

Na szczęście nie było już więcej wypadków - dodał starszy kapitan Mikolajczyk. - Niemal przez cały czas trwania akcji droga była przejezdna - ruch pojazdów odbywał się wahałowo. Nadłuższa przerwa nie przekraczała 15 minut.

Policja poszukuje sprawcy rozlania oleju.

(nova)

Dyrektorzy poznajcie się

Wojewoda radomski Zbigniew Kuzniak zamierza powołać Radę Dyrektorów, która pełniaby rolę opiniodawczą i nadzorczą nad działalnością gospodarczą podlegających mu przedsiębiorstw.

W skład Rady wejdzie 15 dyrektorów dużych firm z województwa. Przy ustalaniu listy członków będzie brana pod uwagę przede wszystkim wielkość przedsiębiorstwa i jego kondycja gospodarcza, ale postawiono też uwzględnić kryterium terytorialne i branżowe (Rada ma reprezentować różne miejscowości województwa oraz różne branże). Do Rady mogłyby wejść np. szefowie Elektrofirmy Koźienice, Łuczka,

Zakładów Przemysłu Tytoniowego, Promitu w Pionkach, Browaru w Warszawie. Zaangażujemy, że dyrektorzy wielkich firm różnych branż, którzy mają przecież podobne problemy gospodarcze, w ogóle nie znają się ze sobą - powiedział Maciej Trzaskowski, dyrektor Wydziału Przekształceń Własnościowych i Polityki Regionalnej UR w Radomiu. - Chcemy, aby na forum Rady dyrektorzy mogli wymienić poglądy na interesujące ich tematy, a także by wyrażali opinie w sprawach, o których decyduje Urząd Wojewódzki. Jak zapowiedział Maciej Trzaskowski pierwsze posiedzenie Rady odbędzie się po wyborach prezydenckich.

(jp)

Kartka zamiast plakatów

Posel przyprorowadził

Kartkę od Marka Markiewicza przekazał w sobotę ordynatorowi I oddziału kordowego WSZ w Radomiu, Bolesławowi Lindzie, poseł Tadeusz Kotwicki. Markiewicz nie mógł przyjechać do Radomia - pod Tymkami miał wypadek drogowy. Nikomu nie się stało, uszkodzeniu uległ jedynie Peugeot, którym jechał kandydat na prezydenta.

Jak już pisaliśmy, Krajowy Sztab Wyborczy Marka Markiewicza zdecydował, by za pieniądze przeznaczane na drukowanie plakatów, ulotek i opłat billboardów kupić 10 kartek. Trafily m.in. do Radomia, Tych, Wrocławia, Poznania. Za jeden „rafunkowy” po-lonek płacono 34 700 złotych.

Posel Kowalczyk nie ukrywał, że kupno kartek to element kampanii wyborczej. - W województwie radomskim 13 tysięcy osób poparło pana Markiewicza, ale nowa kartka będzie służać nie tylko elektoratowi naszego kandydata. Jeśli uda nam się wy-gospodarować dodatkowe pieniądze,

postaram się, by do Radomia trafił jeszcze jeden ambulan.

Dziennikarze pytali posła, czy to prawda, że Aleksander Gawronik przyprowadził w kosztach zakupu kartek. Zdemontował to wiadomość i dodał, że po zakończonej kampanii sztab rozliczy się dokładnie i przedstawi Państwowemu Komisji Wyborczej, jakie były „ucieczki” z źródła finansowania kampanii.

Wczoraj Marek Markiewicz znegował z ubiegania się o najwyższy urząd w państwie - czytamy na str. 3.

(nova)

Matka z czwórka małych dzieci została w czwartek wyrzucona na bruk z mieszkania na radomskim osiedlu Ustronie. Kobieta zajmowała lokal bezprawnie i od lat nie płaćcia czynszu. Rzecznik praw dziecka stwierdził jednak, że SM „Ustronie” złamała prawo i skierował wniosek do prokuratury.



Fot. W. Matloko

- Nie mam się gdzie podzić, ani z czego zapłacić czynszu - żalała się Lucyna S.

Jei meble i sprzęt domowy złożono wprost na ulicy. Później Straz Miejska przewiozła do domu dla Bezdomnych. Tam też trafiła cała rodzina.

Lucyna S. wprowadziła się na Ustronie w 1989 roku. Przyjął ją wtedy główny lokator mieszkania, który zmarł na początku 1995 roku. Kobieta i jej dzieci w wieku 6-12 lat nie były zameldowane. Długo wóbec spóldziwni wyszła ponad 5400 złotych.

Kilkakrotnie zwracaliśmy się do niej z propozycją rozwiązania tej

trudnej sytuacji. Chcieliśmy załatwić lokal zastępczy na ul. Świerkowej. Niestety, kobieta nie zgadzała się do nas na rozmowy - powiedział Włodzimierz Cieślak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie”.

W kwietniu tego roku Lucyna S. otrzymała decyzję o eksmisji, ale do tej pory nie próbowała uregulować swojej sytuacji. Spóldziwnia uznała, że pozostały tylko radykalne metody.

Kobieta nigdzie nie pracuje, utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych. Kilka lat temu rozwiodła się z mężem, który dziś mieszka w Jastrzęży.

- Lucyna S. jest niezrędną ży-cio-

wo. Nie można więc wobec niej i jej dzieci stosować takiego samego prawa, jak wobec innych dłużników. Skoro jesteśmy przy przepisach - uznaliśmy, że spóldziwnia popołała przestępstwo, gdyż bezprawnie naraziła dzieci na utratę zdrowia i życia - powiedział nam Włodzimierz Wolski, dyrektor TPD i rzecznik praw dziecka w Radomiu.

Zdaniem W. Wolskiego, wyrzucenie rodziny powinno się zapewnić przynajmniej jeden pokój. Temperatura w nocy spada już poniżej zera, a dzieciom pozostało tylko spać po moście.

Wiem, że kobieta nie płaćcia za mieszkanie. Przecież było to tym pomysłem wcześniej - argumentował.

Lucyna S. może mieszkać w Domu dla Bezdomnych najwyżej sześć miesięcy. W tym czasie musi także znaleźć mieszkanie.

Spóldziwnia „Ustronie” przeprowadziła już kilkanaście eksmisji „dzikich” lokatorów. Do końca roku odbędą się kolejne. Przeprowadzono też rozmowy z 120 rodzinami zalegającymi z opłatą czynszu.

- Część z nich nadeła nie płać. Skierowaliśmy już wiele wniosków do sądu o pozbawienie członkowska z spóldziwni. Gdy zapadną wyniki, będą dalsze eksmisje - zapowiada prezes.

Takie inne radomskie spóldziwnie rozpoczęły procesy i eksmisje. W SM „Budowlani” jest już 40 prawomocnych wyroków eksmisyjnych. Dwie rodziny zalegające z zapłatą 3500-4000 zł wkrótce zostaną wyrzucone na bruk.

ANTONI SOKOŁOWSKI

Civitas Christiana sprzeciwia się

Podatki a rodzina

„Tworzyć środowiska lubby” - z takim hasłem występuje Mieczysław Malik, dyrektor Oddziału ds. Rodziny Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Radomiu, apelując o stanowczy sprzeciw rodzin polskich wobec polityki podatkowej państwa.

M. Malik krytycznie ocenił politykę „rodzinną” rządów po 1989 roku. Przypomniał, że aż 70 procent rodzin wielodzietnych żyje poniżej minimum socjalnego. Od 1983 roku rodzi się coraz mniej dzieci, a od 1989 roku niż demograficzny jest badzo zauważalny.

Niestety, w ustawie podatkowej na 1995 rok w dalszym ciągu nie ma

zapisu o zwolnieniach podatkowych w zależności od liczby dzieci - dodał M. Malik. - Prawdopodobnie podczas dyskusji nad przyszłorocznym budżetem będzie mowa o 60 złotych ulgi na jedno dziecko z tytułu kosztów utrzymania, wykształcenia i ochrony zdrowia. Wiele dobrego w tej kwestii udało się załatwić podczas Roku Rodziny.

(nova)

WYROBY HUTNICZE
Z DOSTAWĄ WŁASNYM TRANSPORTEM

NAJNIŻSZE W REGIONIE CENY STALI ZBROJENIOWEJ

Dealer Huty Ostrowiec S.A.

Radom, ul. Lubelska 32A, tel./fax (0-48) 519-94
Kielce, ul. Zagnańska 228, tel./fax (0-41) 31-00-87

Panorama Firm

ZAWSZE POD RĘKĄ

Jedna, a tak skuteczna Panorama Firm dla dwóch województw!

INFORMACJE O MOŻLIWOŚCIACH REKLAMOWANIA SIĘ W Panoramie Firm - KIELCE - RADOM 95/96
UZYSKAĆ MOŻNA W NASZYCH BIURACH.

US WEST Polska, Kielce 25-734 Kielce, ul. Jagiellońska 109, tel. (0-41) 66-69-61, fax (0-41) 66-69-60
RADOM 26-800 Radom, ul. 1905 Roku 1/9, tel. (0-48) 291-41 w. 109, 112, fax (0-48) 291-41 w. 108

Stadnina i hotel w Siennie

Huculowie wróćcie

Marian Bartnik chce założyć w Sienniej stadninę, a także hodowlę kóz i owiec - wszystko „na góralską modłę”.



Fot.: W. Matlok

Moja fascynacja góralszczyzną zaczęła się przed sześciu laty, kiedy po raz pierwszy pojechaliśmy z żoną do Zakopanego na dłuższy pobyt - mówi. Serdeczność górali, ich bezpośredni sposób bycia, łatwość nawiązywania kontaktów, kultura osobista, a jednocześnie ogromna świadomość własnej wartości - to cechy, których często brakuje „czeprom”, i które chcielibyśmy zacząć „ziomkom na ziniach”. Stąd

moje pomysły - gospodarstwa u stadniny „na góralską modłę”.

Marian Bartnik ma więc zamiar założyć w Sienniej stadninę, w której można będzie wypożyczyć konie do jazdy wierzchem lub w zaprzęgu. Jednego wierzchowca już mam - powiedział. Łada dzień sprowadzi trzy huculskie konie, na których będzie uczył się jeździć, ludność nie obceznaj z tą sztuką. Chęć też kupić różnego

rodzaju pojazdy - bryczki, wolanty, wagi, nawet góralskie fiakry, czyli dorozki, a na zimę - sanie. Woźnice ubrani będą w stroje góralskie.

Rozległy teren za domem Mariana Bartnika jest już splantowany i ogrodzony (na razie prowizorycznie) - niebawem zmieni się w parcous. Na nim początkujący jeźdźcy będą uczyć się jazdy konnej. Dla tych, którzy potrafią już coś więcej niż tylko utrzymać się w siodle, są polskie lasy. Leśne dukty można też przemierzać konnymi zaprzęgami.

W porządku utrzymanym obejściu stajnie czekają na konie. Na razie w jednej z nich trzy niecierpliwie dwulaki „Matyzy”.

Pozostałe wierzchowce - zapewnia gospodarz - sprowadzi łąda dzień.

Mam także zamiar zorganizować hodowlę owiec i kóz górskich. To niewielkie stadło, które tu widzieli, to dopiero początek. W budynku, który przez kilku lat zaczęłam wznosić sposobem gospodarczym, mam zamiar otworzyć hotel. Obiekt znajduje się już w tzw. stanie surowym, ale wykończenie wnętrza to sprawa kilku miesięcy. Urządzą je w góralskim stylu, w czym pomogą mi zakafetować przyjaciół.

MAREK NIWIŃSKI

Wokół budowy szpitala

Skrzywienie priorytetów

Wojewoda Zbigniew Kuźmuk chce dokładnie przyrzeć się wydatkom na budowę radomskiego szpitala. - Doszło tam do skrzywienia priorytetów - powiedział podczas konferencji prasowej.

Wojewoda, który w czwartek wizytował budowę szpitala, ma wątpliwości, czy trzeba było wydać ponad 30 mlrd starych złotych na wykonanie niektórych rodzajów prac. Wzrost kosztów niekiedy siał obiektu specjalną wykładziną plastikową. Zdaniem Zbigniewa Kuźmuka, pieniądze nie należało przeznaczyć raczej na kontynuowanie robót budowlanych. - Wprawdzie to wszystko jest w projekcie - tłumaczy dziennikarzom - ale kwota jest tak duża, że zastanawiam się, co po winno być priorytetem: prace w ścianach obiektu, czy wnętrza estetyczne?

Wydaje mi się, że niektóre z tych zadań można było przesunąć na rok 1996 lub nawet 1997.

Zbigniew Kuźmuk zapowiedział, że w tym tygodniu spotka się z dyrektorem szpitala w budowie. - Winniśmy sobie poważną rozmowę, żeby z tego, co się stało, wyciągnąć wnioski - powiedział. - Nie kwestionuję celowości tych prac, chodzi mi tylko o inny rozkład w czasie. Już sadzimy kwiatki, i to za takie pieniądze, a tymczasem przed nami roboty budowlano-montażowe za grubą miliardy.

(san)

Zgłoszono „zaufanych”

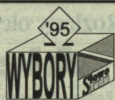
Waleśka nieufny?

W czwartek minął termin zgłaszania mężów zaufania kandydatów na prezydenta. W Radomskim na najwięcej będzie ich miał Lech Waleśka.

W Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Radomiu przebieg wyborów będzie obserwowano ośmiu mężów zaufania: Lecha Kaczyńskiego, Aleksandra Kwaśniewskiego, Jacka Kuronia, Leszka Moczulskiego, Jana Olszewskiego, Waldemara Pawlaka, Kazimierza Piotrowicza i Lecha Waleśki. W obwodowych komisjach wyborczych ma ich być 526.

Najwięcej osób będzie reprezentował Lecha Waleśkę (209), Aleksandra Kwaśniewskiego (153) i Jana Olszewskiego (114). Interesów Waldemara Pawlaka na pilnować 37 mężów zaufania, Janusza Korwin-Mikke - ośmiu, Lecha Kaczyńskiego - czterech, Jacka Kuronia - jeden. Pozostali kandydaci nie zgłosili ani jednej osoby. - W niektórych komisjach zasiadają po kilku mężów zaufania, ale znajdują się również takie, w których nie będzie żadnego - komentuje kierownik Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Elżbieta Białkowska.

Mężów zaufania mogli zgłaszać krajowi pełnomocnicy kandydatów. Zgodnie z ordynacją wyborczą, w każdej komisji może zasiadać najwyżej jeden „zaufany” prezydenta. Będą oni obserwować przebieg głosowania od chwili otwarcia lokalu wyborczego do sporządzenia przez komisję protokołu końcowego. Nie wolno im natomiast prowadzić agitacji na rzecz swojego kandydata. (san)



Lista autostrad bez „siódemki”

Ekspresowo na Wschód

Przebiegające przez województwo radomskie drogi numer 9 i 44 powiny być trasami ekspresowymi w kierunku Ukrainy - uważa wojewoda Zbigniew Kuźmuk, który chce tym pomysłem zainteresować Generalną Dyrekcję Dróg Publicznych.

Dla zachodniej Polski, a nawet dla Niemiec byłoby to najlepsze połączenie z Kijowem - powiedział Zbigniew Kuźmuk po powrocie z Warszawy, gdzie rozmawiał z zastępcą szefa GDDP, Włodzimierzem Białkim.

Z Kuźmukiem pojechał do stolicy po otrzymaniu z GDDP listy projektowanych autostrad i dróg ekspresowych.

Zabrało na niej dwóch najwęższych - oprócz asfaltu - tras przebiegających przez woj. radomskie: drogi nr 9 (Radom-Rzeszów) i nr 44 (Piotrków-Radom-Lublin). Stało się to wbrew zabiegom wojewody, który kilka miesięcy temu zaproponował, by znalazły się na liście. - Planowane w Polsce autostrady, pociągowa i polu-

dniowa, nie biegają najkrótszą drogą na Ukrainę. Cały środek naszego wschodniego granicy będzie nie zagospodarowany. Tymczasem najkrótszy ruch samochodowy w kierunku naszego wschodniego sąsiada prowadzi właśnie drogami numer 9 i 44 - argumentował Zbigniew Kuźmuk.

Wojewoda Kuźmuk liczy na wsparcie województw, przez które przebiegałyby obie drogi. Zdaniem wojewody przekształcenie ich w trasy ekspresowe może przyczynić się do rozwoju gospodarczego całego południowo-wschodniego regionu Polski. - Wokół tego rodzaju dróg zawsze skupia się życie - podsumował Zbigniew Kuźmuk. (san)

Dlaczego zabił

W jednej z miejscowości w gminie Jedlina Łęka dokonano morderstwa.

Zwłoki 62-letniego mężczyzny znalazły w piątek w mieszkaniu żony. Na głowie miał liczne obrażenia, które zdaniem lekarza mogły powstać wskutek uderzeń siekierą lub łopatą. W mieszkaniu odkryto ślady krwi.

Policeja zatrzymała podejrzanego o zabójstwo 25-letniego A. B., który przetrwał się do popienienia przepiętostwa. Na razie nie jest znany motyw zbrodni. (nova)

Wokół rzeźby

Ławka z „Umarłej klasy”

- To już nasza trzecia tak wszechstronna prezentacja polskiej rzeźby, przypomni - otwierając wystawę „Wokół rzeźby lat 70. i 80.”, dyrektor Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku Tomasz Palacz. Wszystkie ekspozycje, tzn. „Nowoczesna rzeźba polska” (lat 50.), „Rzeźba lat 60.” i obecna, mają wspólny cel - pokazanie procesu zmian warsztatowych i ewolucję postaw artystycznych polskich twórców powojennych.

W sali muzealnej zgromadzono ponad 70 prac 60 rzeźbiarzy. Jak powiedział organizator wystawy Jan Stanisław Wojciechowski, prace te odzwierciedlają kształtowanie się postaw awangardowych. Zapoczątkowały je rzeźby Oskara Hansena, Lecha Tomaszewskiego, Jana Berdyskiego czy Edwarda Krasińskiego. Najwybitniejsze na wystawie rzeźby to dzieła m.in. Magdaleny Abakanowicz, Aliny Szapocznikow, Olgiera Truszczyńskiego, Adama Myjki, Barbary Falender, Jana Kuka, Jerzego Kaliny i Adolfa Ryśki.

Ekspozycja jest też słynna „Ławką szkolną” Tadeusza Kantora, wywołującą się z jego „Umarłej klasy”. Młodzi awangardysty to m.in. Zbigniew Frąckiewicz, Tomasz Kawiak i Paweł Kwiek. Prace z lat 80. tworzone m.in. przez artystów skupionych wokół poznańskiej grupy „Kolo Klipsa” są bardziej hermetyczne w odbiorze. Dopie-

ro późne lata 80. przyniosły pewne „opamiętanie”.

Ekspozycję, jak podkreśla jej organizator, zamyka pierwszy etap

budowania kolekcji oroskiego Centrum. Ta kolekcja stanowiła małe dla debiutantów. Pokaz ich prac odbędzie się w CRP w styczniu przyszłego roku. Również na początku przyszłego roku - na bazie trzech kolejnych wystaw rzeźby polskiej - w CRP otwarta zostanie Galeria Szukli XX wieku, która przygotowywana jest wspólnie z Muzeum Narodowym w Warszawie.

Wystawa „Wokół rzeźby lat 70. i 80.” czynna będzie do 26 grudnia.

BARBARA KOŚ



Fot.: W. Matlok

W dniu 27 października 1995r. zmarł

śp. ZDZISŁAW SKARŻYŃSKI

Msz. żałobna zostanie odprawiona 30 października o godz. 12.00 w kościele pod wezwaniem NNMP przy ul. Urzędniczej w Kielcach.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 13.00 na cmentarzu Starym, o czym zawiadania pogrążona w żalu

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiany, że 27 października 1995r.

zmarł w wieku 49 lat nasz najukochańszy

Żona, Matka, Córka i Siostra

DANUTA STEPIEN

Msz. św. zostanie odprawiona 30 października 1995r. o godz. 14.00 w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Kielcach.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Cedyńcu, o czym zawiadania pogrążona w smutku

Rodzina

Słowo
Ludu

Redaguje zespół: Redaktor naczelny KRZYSZTOF FALKEWICZ, tel. (0-41) 424-80, zastępca redaktora naczelnego - GRZEGORZ SCHWABSKI - tel. 424-10, sekretarz redakcji JANUSZ KAWA, tel. 424-55. Kierownik redakcji BOŻENA GORZĄDZKA - tel. 237-38, zastępca kierownika JÓZEF WOJCIECH SZCZEPAŃSKI. Kierownik działu miejskiego MONA KACZMARSKA - tel. 281-60. Kierownik działu sportowego ZBIGNIEW PUŁSZO, Dział informacji - tel. 63-97-66, 63-97-87. Dział miejski i terenowy - tel. 63-81-61. Dział sportowy - tel. 25-520 Kłosa 15, skr. poczt. 47, Targowa 18. ADRES REDAKCJI: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, fax 281-60. REDAKCJA W KIELCACH: tel. 25-520 Kłosa 15, skr. poczt. 47, Targowa 18. BIURO OGŁOSZEŃ: (0-41) 448-58. REDAKCJA W TARNOBRODZIE: 39-400 Tarnobród, ul. Moniuszki 3, tel. 23-31-57. WYDAWCA: EXBUD - 13 „Wydawnictwo”, sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk EXBUD - Poligrafia: „SA”, Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Poczt” na terenie województwa radomskiego, kielckiego i tarnobrodzkiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

Redaktorzy wydania:
Iwona Kaczmarska
Janusz Kania

Redaktor despożywy:
Cezary Jastrzębski

ISSN 1301-9275



W sobotę Polish Promotion Corporation przyznało po raz pierwszy nagrody „Bursystyczny Asa” „produkcjią przedsiębiorcom ich wyrobem. Jednym z laureatów został wicepremier Grzegorz Kołodziej (na zdjęciu) Fot. PAP/CAF

M. Markiewicz zrezygnował

Markiewicz zrezygnował z kandydowania w wyborach prezydenckich – o czym poinformował w niedzielę po południu na zaimprovizowanej konferencji prasowej w Poznaniu. Liczy na to, że jego elektorat poprze najbliższego kandydata prawicy.

„Kandydowanie w tych wyborach traktowałem jako obowiązek; ten obowiązek się spełnił. W związku z tym nie ma powodu, by nie zrealizować swojego przyrzeczenia wycofania się, gdy moja oferta nie będzie przyjęta przez wyborców. Dlatego kończę swój udział w tej kampanii” – powiedział.

Markiewicz wyraził nadzieję, że jego elektorat poprze w nadchodzących wyborach najbliższego kandydata prawicy. Zjednoczenie prawej strony sceny politycznej jest niezbędne, aby – jego zdaniem – wyborów nie wygrał Aleksander Kwaśniewski.

(PAP)

ZChN nie wycofał poparcia dla H. Gronkiewicz-Waltz

Rada Naczelna ZChN, choć formalnie nie wycofała wczoraj poparcia dla Hanny Gronkiewicz-Waltz, zaapelowała jednak, aby w pierwszej, z drugiej tury wyborów poprze kandydaturę obecnego prezydenta.

„Zwracamy uwagę, że skala poparcia Lecha Wałęsy w pierwszej turze może będzie psychologiczne i polityczne znaczenie dla ostatecznego sukcesu w wyborach” – głosi uchwała podpisana przez radę.

Przewodniczący rady Wiesław Chrzanowski powiedział dziennikarzom, że „członkowie ZChN, którzy zaangażowali się w prace sąbów wyborczych przez PRP nie będą się z nich wycofywać na 5 dni przed końcem kampanii”.

RN uważa, że osoba, która w drugiej turze wyborów zmierzy się z kandydatem „obozu postkomunistycznego” będzie Lech Wałęsa. Zdaniem rady, z tego faktu należy wyciągnąć konsekwencje i zacząć łączną kampanię do II tury wyborów.

W uchwale rada zaapelowała do wszystkich patriotycznie nastawionych wyborców i do wszystkich postsolidarnościowych ugrupowań politycznych, by w drugiej turze wyborów poparli Lecha Wałęsę, bez względu na zastrzeżenia, różnice zdań i uprzedzenia, jakie mogą

związać do osoby prezydenta. „Kto się powstrzyma od tego poparcia, kto się powstrzyma od udziału w głosowaniu, musi być świadom, że staje się sojusznikiem kandydata postkomunistycznego” – napisano w uchwale.

Rada wyraziła również głęboką dezaprobatę dla pojawiających się elementów kampanii negatywnej w stosunku do Lecha Wałęsy ze strony innych kandydatów prawicowych. „Przedstawienie prezydenta jako zagrożenia dla Polski, na tej samej płaszczyźnie co Aleksander Kwaśniewski, dyskwalifikuje uprawiającego taką propagandę” – podkreśliła radę.

Chrzanowski poinformował, że Komitet Polityczny ZChN apelował do Hanny Gronkiewicz-Waltz, by w imię wyborów dobra, jakim jest zespolenie wszystkich wyborców, którzy drogę są wartości chrześcijańskie i narodowe, zrezygnowała z kandydowania na rzecz obecnego prezydenta. „Jaki dodał Chrzanowski panu Gronkiewicz-Waltz nie przyjęła tego apelu.

(PAP)

- Rząd planuje wydatki w przyszłym roku
- Podwyżki urzędowe – co i kiedy zdrożeje

Deficytowy budżet

W przyjętym przez rząd w piątek wieczorem projekcie budżetu państwa w 1996 r. zakłada się, iż jego deficyt wyniesie 9,5 mld zł (95 bilionów zł), co stanowi 2,8 proc. Produktu Krajowego Brutto. Rząd założył, że do budżetu wpłynę 102 133 mln zł, wydatki zaś wyniosą 111 633 mln zł.

Dochody będą nominalnie o 22 proc. wyższe od przewidywanych w br. Realna wartość dochodów budżetu w 1996 r. będzie wyższa od tegorocznej o ok. 1,9 proc., głównie dzięki wzrostowi dochodów podatkowych oraz dywidend.

Dochody z podatków w 1996 r. oszacowano na 86 649,6 mln zł, tj. 24,9 proc. powyżej kwoty przewidywanych dochodów podatkowych w br. Dochody z podatków pośrednich w 1996 r. oszacowano na 46 759,6 mln zł, tj. o 26,5 proc. więcej niż w br.

Dochody z podatku VAT (od towarów i usług) mają wynieść 25 767,6 mln zł (wzrost o 31,4 proc.), z podatku akcyzowego 18 087 mln zł (wzrost o 28,8 proc.), z podatku importowego 2 580 mln zł (spadek o 10,2 proc.), z podatku od gier 325 mln zł (wzrost o 35,4 proc.).

Planuje się, że dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego i innych opłat prawnych w 1996 r. wyniosą 9 860 mln zł, na co złożyą się:

Finansowanie krajowego deficytu wyniesie 111 493,8 mln zł, co odpowiada 3,3 proc. PKB. Finansowanie zagranicznego deficytu będzie w przewidywaniu do br. ujemne i wyniesie 1 993 848 tys. zł, co stanowi 0,5 proc. PKB.

Podwyżki urzędowe

W przyjętym w piątek przez rząd projekcie przyszłorocznego budżetu państwa zapisano także planowane w 1996 r. podwyżki cen.

Leki drożdżowe i ryby: w maju (o 10 proc.), sierpniu (7 proc.) i październiku (6 proc.).

Alkohol: zdrożeje w marcu i wrześniu (każdorazowo o 10 proc.).

Energia elektryczna i gaz zdrożeją trzy razy – na początku 1996 r. Cena prądu wzrośnie o 12 proc., a gazu o 14 proc.

Centralne ogrzewanie i ciepła woda zdrożeją w 1996 r. trzy razy; w styczniu (o 5 proc.), marcu (10 proc.) i październiku (7 proc.).

(PAP)

W Jurze

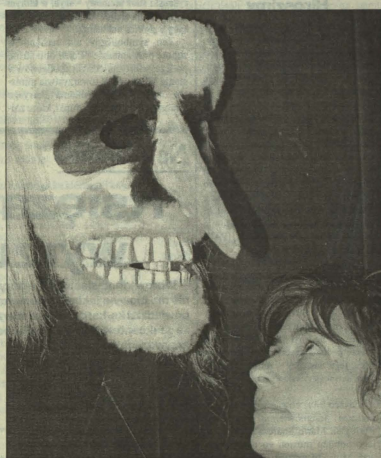
Ratunek z JOPR

Stowarzyszenie pod nazwą Jurajske Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe powołano w m. Łgotka w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej – poinformował wczoraj naczelnik JOPR, Piotr van der Cogen.

Jednostka szybkiego reagowania, która będzie ratować ofiary wypadków na skałkach, jaskiniach, pod wodą, a także na obiektach wokoło Śląska, zastąpi, od 1 listopada ratowniczą jednostkę Grupy Beskidzkiej JOPR, likwidowaną z powodów finansowych. Jurajske Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe powołano na zebraniu w m. Łgotka, w którym uczestniczyli nieśmi. kilkadziesiąt alpinistów z całego kraju, przedstawiciele Związku Gmin Jurajskich, straży pożarnej i obrony cywilnej.

Kto powiedział dziennikarzowi PAP naczelnik JOPR, Piotr van der Cogen, większość sprzętu jakim dysponowała do tej porzątku ratunkowa w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej stanowi prywatna własność ratowników. Rządowi i łobogon trzeba będzie we wtorek zwrócić Grupie Beskidzkiej JOPR, że zebrani w Łgotce przedstawiciele Polskiego Związku Alpinizmu, Związku Gmin Jurajskich, wojewody częstochowskiego i służb obrony cywilnej zobowiązali się zapamięć odpowiednie wyposażenie jednostki.

(PAP)



Na zdjęciu: W Warszawskim Muzeum Etnograficznym otwarta została „Śmierć zapomniana”. Zaprezentowano na niej maski i inne przedmioty związane z rytuałami pogrzebowymi różnych kultur Fot. PAP/CAF

Revolucyjny pomysł ministra Czarnego

Szkolący magister

Revolucyjny pomysł Uniwersytetu Otwartego przedstawił „Gazecie Wyborczej” minister edukacji Ryszard Czarny. Od października 1996 r. ruszyby telewizyjne studia dla kilkadziesiątu tysięcy osób, zwierzchnie normalnym dyplomem – dowiedziawszy się gazeta.

Przypomina ona, że w Polsce na studia idzie dwa razy mniej ludzi niż na Zachodzie. Od 1990 r. goniłmy świat i do ub. r. liczba studentów lawinowo rosła.

Nie wiadomo jeszcze czy powstanie ogólnopolska platforma uczelnia niepaństwowa Uniwersytet Otwarty. Czy największe istniejące szkoły wyższe wprowadzą kształcenie na odległość, i czy za

darmo? – dywaguje „GW”. Wiadomo już, że oredunkiem pomysłu jest rektor UW, prof. Włodzisław Śliwinski. Jeśli zaś chodzi o telewizję, to w przyszłym tygodniu szef MEN ma rozmawiać z prezesem TV Wiestawem Walendziakiem o uczestnictwie telewizji w kształceniu na odległość.

Poparcie tej inicjatywy obiecał wstępnie wiceprezes TVP Stanisław Nowak.

(PAP)

Pod patronatem „Słowa”

Disco z Nazarem

Nazar – jeden z popularniejszych wokalistów – wystąpi w najbliższym tygodniu w Kielcach na koncercie – dyskotekę.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 19 w hali „Błękitny”. Tanczynek koncert organizuje „Dyskoteka Bezdaków”, sponsorami imprezy są: redakcja „Słowa Ludu”, Radio

„Fama”, „Pepsi-Cola” i Browar Kielce. W programie, oprócz doskonałej zabawy, przewidziano konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Bilety na disco z Nazarem, w cenie zaledwie 5 zł, można kupić w Centrum Muzycznym „Vanax”, sklepie „Fan” i stoisku przy ulicy Sienkiewicza.

(dla)

Krótko ze świata

Christopher w Ammanie

Sekretarz stanu USA Warren Christopher przebył wczoraj do stolicy Jordani Ammanu, gdzie rozpoczyna się trzydniowy szczyt gospodarczych krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Dzisiaj Christopher ma się udać do Damasku, gdzie z syryjskim prezydentem Hafezem Asadem ma omawiać biskupowski proces pokonania Syryjczyków-izraelczyków negocjacje ułgętny na kwestii Wzgórza Golan zajętych przez Izrael w 1967. (PAP)

Wybory w Chorwacji

W przeprowadzanych wczoraj wyborach do parlamentu (Sabora) Chorwacji uprawnionych do głosowania jest ok. 3,6 mln osób w samych Chorwacji i 500.000 poza jej granicami.

Do wyborów stanęło 14 partii, lecz, jak pisze AP, jedynie 11 z nich ma szansę na przekroczenie koniecznego progu 5 proc. Spodziewane jest zwycięstwo partii prezydenta Franjo Tuđmana - Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ). Na drugim miejscu, wg sondaży, powinno się uplasować największe ugrupowanie opozycyjne - Chorwacka Partia Socjalistyczna (HLSL). (PAP)

Protest ofiar Hiroszimy

Grupa osób zrzucała bomby atomowe na Hiroszimę uderzyła wczoraj świąteczny protest przeciwko francuskiej trzeciej próbie nuklearnej przeprowadzonej w płaciek przed północą czasu polskiego w pobliżu stacji Mururoa na Półwyspie Pacyfiku.

Przed symbolicznym grobowcem ofiar Hiroszimy manifestowało 50 przedstawicieli organizacji osób, które uciekały na skutek wybuchu bomby atomowej. Demonstranci uzgodnili, że wyślą list protestu do prezydenta Francji Jacquesa Chiraca, a także do premiera Japonii Tomiichi Murayamy, by zabiegali o zaprzestanie prób z bronią jądrową. (PAP)

Wrażliwy były premier

Ustępujący premier Portugalii António Cavaco Silva, który przez 10 lat stał na czele rządu centroprawicowego, poczuł się źle i był bliski zemwienia w sobotę podczas urzędowych zaprzestania jego następcy - António Guterresa, dawnego rywala z partii socjalistycznej.

Cavaco Silva chwiał się na nogach podczas przemówienia prezydenta Portugalii Mario Soaresa i stojący w jego pobliżu musieli go podtrzymać. Mimo to nalegał, aby został do końca uroczystości. Potem wyjął dziennikarstwo, że spędzi bezspornie noc - w związku ze śmiercią swego teścia, który zmarł w płaciek. (PAP)

Kaskader nad Jangcy

Kanadyjski akrobata specjalizujący się w chodzeniu po linie ustanowił rekord świata przechodząc w sobotę po stalowej linie długości 628 metrów rozpiętej na wysokości 375 metrów nad słynnymi przełomami rzeki Jangcy w południowo-zachodniej Chinach przy mieście Syczuan.

Wyczyn 51-letniego Jaya Cochran obserwował z zapartym tchem ponad 20 tys. ludzi. Posługując się 12-metrową, aluminiową tyczką o wadze 29 kg, Cochran w błękitnym kostiumie obcytnym białym i srebrnymi okami przez 53 minuty balansował nad przełomem Qutang i tuż przed zejściem na ziemię zatrzymał się nawet na chwilę, żeby pomachać publiczności. Rząd chiński, który zaprosił Cochrana, dostarczył wyczynowiemu śmigłowce, którym przewieziono go do miasta na miejsce spaceru. (PAP)

◆ W Baku zginęło 300 osób ◆ Pożar silnika w tunelu nie dał ludziom żadnej szansy

Śmiertelne metro

Okolo 300 osób zginęło w rezultacie pożaru w metrze w stolicy Azerbejdżanu Baku; pożar wybuchł w jednym z pociągów metra w sobotę wieczorem.

Według informacji szefa policji Baku Magamera Alijewa, na kłórogoższy się ITAR-TASS, liczba ofiar śmiertelnych pożaru w metrze wynosi co najmniej 298. 140 osób, z oparzeniami różnego stopnia, hospitalizowano. Dane te nie są ostateczne, gdyż w niedzielę rano prace ratownicze jeszcze trwały.

Tragedia wydarzyła się w sobotę

wieczorem. W jednym z pociągów, w trzecim wagonie, zapalił się silnik w momencie, kiedy pociąg znajdował się w tunelu. Pożar blaskawicze rozprzestrzenił się na ostatnie wagony zamykające ludzi w śmiertelnej pułapce.

W odczynie do narodu prezydent Azerbejdżanu Gejdar Alijew powiedział, że pożar wybuchł z przyczyn technicznych. Szczegółowe przy-

czyny katastrofy bada specjalna komisja rządowa.

Niedzieli i poniedziałku ogłoszono w republice dniami żałoby narodowej. Azerbejdżanki radio i telewizja nadają tylko muzykę poważną. Przerwano transmisje telewizyjnej rosyjskiej i turkelskiej.

Agencja ITAR-TASS zwraca uwagę, że tragedia z 28 października nie jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w bakijskim metrze. W ubiegłym roku w rezultacie dwóch aktów terrorystycznych w metrze w Baku zginęło ok. 20 osób. (PAP)

Aplauz w Ameryce

Graczów wysadził silos w powietrze

Pół wieku po rozpoczęciu się zimnej wojny rosyjski minister obrony, generał Paweł Graczow wysadził w powietrze amerykański silos atomowy - sztych, w którym do niedawna znajdował się pocisk rakietowy z głowicą nuklearną.

Ten symboliczny akt nastąpił w sobotę przy aplauzie ofiar obu stron, podczas wizyty na jednym z poligonów w stanie Missouri. W towarzyszącej ministrą obrony USA Williamie Ferrero Graczow zdołał nadładować, które zni-

szczyły górną część pustego obecnie silosu. "Czynimy tak nie tylko dla dobra naszych dwóch krajów; chcemy, by stało się to przykładem dla innych krajów świata, które powinny się w nasze ślady" - powiedział Graczow.

Zgodnie z układem o redukcji broni jądrowej, Stany Zjednoczone i Rosja muszą zniszczyć około jednej trzeciej z dobrze ponad dwóch tysięcy silosów i wyrzucić dla rakiet strategicznych oraz bombowców. (PAP)



Jean Chretien premier rządu kanadyjskiego przemawiający w Montrealu podczas wczorajszego zwolnienia Kanady. Dziś odbędzie się referendum w sprawie odwołania Quebecu do reszty kraju.

Fot. PAP/CAF

Na Białorusi

Księża nie są wyrzucani

Wbrew doniesieniom niektórych polskich środków przekazu, nie ma mowy o jakimś grupowym wyrzuceniu księży z Białorusi. Powiedział ks. kardynał Kazimierz Świątek dodając, iż twierdzenie, że zaakceptował jakąś 30-osobową listę takich księży, uważa za krzywdzące go osobiście.

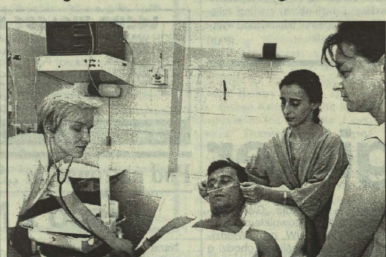
Takiej listy nigdy bym nie podpisał" - zapewnił ks. kardynał.

Według informacji miniskiej korespondentki PAP, wiadomości o "spisie księży do wydalenia" pojawiła się w polskich publikacjach na podstawie dwóch informacji

zamieszczonych w płaciek w dwóch białoruskich gazetach.

Niektóre polskie media powiły obie te wiadomości, co, jak wynika z wyjaśnień kardynała Świątko dla PAP, jest nieporozumieniem. (PAP)

Wybuch w Koszycach



Wybuch instalacji jaki miał miejsce w płaciek wokół jednego z wielkich pieców w przedsiębiorstwie Kombinacie Metalurgicznym w Koszycach spowodował śmierć 11 osób.

Na zdjęciu: personel medyczny, kierownia ambulansu, który uległ zatruciu gazem podczas akcji ratunkowej w Kombinacie Metalurgicznym i jego żona (z prawej) w szpitalu w miejscowości Saca pod Koszycami.

Fot. PAP/CAF

Na Pacyfiku

Trzecia próba Francuzów

Francja wywołała nową falę ostrego potępienia w sobotę po dokonaniu trzeciej próby nuklearnej na południowym Pacyfiku. W Brytanii nie dołączyła się do ogólnej krytyki - pisze agencja Reuters.

Australia, Nowa Zelandia, Japonia i ekologiczne organizacje Greenpeace zganiły Paryż za trzecią z zaplanowanych sześciu prób jądrowych, które lamia francuskie moratorium z 1992 r. w sprawie testów nuklearnych. Tymczasem W. Brytania stwierdziła, że przeprowadzanie prób jest wyłączną sprawą Francji.

Japoński premier Tomiichi Murayama uznał próby za "godne pożałowania w najwyższym stopniu". Wielokrotnie protestowaliśmy przeciwko próbom (...) i żądamy jeszcze raz wstrzymania prób" - powiedział premier.

Trzy kraje wezwwały francuskich ambasadorów do odbioru oficjalnych protestów przeciwko testom, które również wywołały demonstracje przed ambasadą francuską w Tokio i w japońskim mieście Nagasaki.

Rzecznik premiera Johna Majora oświadczył: "Nasza reakcja będzie dokładnie taka sama jaka była podczas całej serii (prób), czyli że jest to zasadniczo sprawa francuskiego rządu". (PAP)

U Jelcyna bez zmian

W nocy z soboty na niedzielę i wczoraj stan zdrowia prezydenta Rosji Borysa Jelcyna pozostawał stabilny.

Lekarze przeprowadzają przepisaną kurację. Taką wiadomość przekazał Centralny Szpital Kliniczny, gdzie o czwartku, 26 października, prezydent Jelcin przebywał w związku z zastrzeżeniem się dolegliwości na le nieudolnienia mięśni sercowego. (PAP)

Mossad zastrzelił przywódcę - będą zabijani Izraelczycy

Dżihad przyrzeka zemstę

Radykalna organizacja palestyńska Islamski Dżihad oświadczyła wczoraj, że zabijając Izraelczyków będzie się mścić za śmierć swego przywódcy Fathiego Szakali, którego zastrzelili w czwartek na Malcie przywódcy Izraelskiemu Mossadowi.

Oświadczenie to, jak pisze AP, jest pierwszym potwierdzeniem, że mężczyzna, który zginął o pięciu postrzałach w głowę w czwartek na Malcie, to dr Fathi Szakali - przywódca Islamskiego Dżihadu.

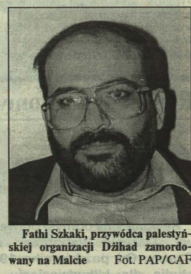
Ugrupowanie to sprzeciwia się procesowi pokojowemu między Izraelem a Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP) i jest odpowiedzialne za serie ataków, w których od września r. 1993 (podpisania historycznego porozumienia między Izraelem a OWP) zginęły dziesiątki Izraelczyków.

Mossad

złaził przywódcę

Źródła Dżihadu podały, że Fathi Szakali, zginął w czwartek na Malcie, zastrzelony na ulicy przez agentów wywiadu izraelskiego, Mossadu.

Izraelski Mossad zastrzelił go na Malcie, kiedy wracał z Libi do Damasku - oświadczył Reute-



Fathi Szakali, przywódca palestyńskiej organizacji Dżihad zastrzelony na Malcie. Fot. PAP/CAF

rowi w Gazie pragnący zachować anonimowość informator. W Damasku wiadomości o śmierci Szakali potwierdził wysoki rangą działacz palestyński, który również prosił, by nie podawać jego nazwiska. (PAP)

Kilka pytań do kandydata

W cyklu wywiadów, pod hasłem „Kilka pytań do kandydata”, nasi dziennikarze prezentują 10 wybranych osób, ubiegających się o urząd prezydenta RP. Są to, naszym zdaniem, najpoważniejsi pretendenci do Pałacu Młoczyńskiego, w dotychczasowych sondażach opinii publicznej uzyskujący przynajmniej kilkuprocentowe poparcie. 3 listopada, w „Magazynie”, przedstawimy krótkie charakterystyki wszystkich kandydatów oraz instrukcję jak należy głosować, żeby głos był ważny. Życzymy przyjemnej lektury!



Waldemar Pawlak



Rys. J. Lanckoroński

♦ Jest pan zwolennikiem hasła „Kupuj polskie towary”. Czy mamy to robić nawet wtedy, kiedy są gorzej od zagranicznych?

– Produkcji zagranicznych samochodów mówią, że zainwestują w Polsce, jeśli będzie celna ochrona rynku. To sygnał dla nas, że czasami warto zadbać o krajowych wytwórców. Ludzom z „Kasprzaka”, którzy po likwidacji firmy znaleźli się na zasilakach dla bezrobotnych, trudno tłumaczyć, że zagraniczna elektronika jest lepsza od polskiej. Zamiast zainwestować w nowe technologie dopuściliśmy, że dla na elektroniki zostały obniżone i zakłady zbankrutowały. Poza tym nie wszystkich ludzi stało na towary najwyższej jakości. Często kupują gorzej, krajowe. Dzięki temu ci, którzy je wytwarzają, mają pieniądze, kupują inne towary. W ochronie rynku powinna być stosowana zasada: niższe dla na surowce i półprodukty, a stosunkowo wysokie na produkty gotowe. Wtedy będziemy mieli szansę produkować towary z użyciem najnowocześniejszych technologii i komponentów dających wysoką jakość.

♦ Co pan sądzi o sześciostopniowej skali podatkowej, uchwalonej przez Sejm na rok przyszły?

– Gdyby rząd zaangażował się wcześniej, można byłoby obniżyć podatki dla osób o najmniejszych dochodach, do 10, 15 procent.

Skoło w tej chwili uzależniamy pomoc społeczną od dochodów w rodzinie, to gdybyśmy pieniądze, które ludzie zarabiają, zostawili w ich kieszeniach, moglibyśmy zmniejszyć nakłady na pomoc społeczną.

♦ Co zrobi Polskie Stronnictwo Ludowe, jeśli prezydent zawetuje ustawę podatkową?

– Nie martwiłbym się przedwcześnie tym, co zrobi prezydent Wałęsa, ponieważ robi on często rzeczy zaskakujące. Najpierw mówił, że trooszy się o emeryturę, a potem, że jakiś większość podpowa mia, żeby zawetował ustawę, która właśnie tym emerytom obniża podatki. Jak widać pan prezydent nie ma w tej sprawie własnego zdania.

♦ Czy pana stanowisko w sprawie ratyfikacji koncordatu jest elementem gry wyborczej, czy rzeczywiście uważa pan, że należy to uczynić przed uchwaleniem nowej konstytucji?

– Już w połowie ubiegłego roku rząd, pod moim kierownictwem, skierował ustawę ratyfikacyjną w sprawie koncordatu, do sejmowej komisji kierowanej przez posła Siemiatkowskiego, która uznała, że koncordat jest zgodny z obowiązującą konstytucją. Na początku bieżącego roku Parlamentarny Klub PSL przekazał do Sejmu projekt ustawy o koncordacie. Nie ma więc żadnych przeszkód merytorycznych i prawnych na drodze do jego ratyfikacji. Wydaje mi się, że byłoby to z korzyścią dla Polski i dla naszych perspektyw międzynarodowych.

♦ Jedno z pana hasł wyborczych brzmi: „Waldemar Pawlak nie rusza sola wiatr”. Co to znaczy?

– To znaczy, że trzeba mniej koncentrować się na opowiadaniu i zapowiadaniu, a bardziej na działaniu. Niezależnie od różnych opinii, obiektywnie wskaźniki gospodarowania w roku 1994, kiedy kierowałem rządem, były pozytywne. Przelamany został przrost bezrobocia, wzrósł eksport, podwyższiliśmy czterotonowe renty i emerytury. W polityce nie liczą się zwycięstwa, co ich skuteczna realizacja.

♦ Czy wierzy pan, że wygra pan wybory?

– Przekonamy się 3 listopada. Najlepszym wynikiem w pierwszej turze, będzie dostanie się do drugiej tury.

Waldemar Pawlak, 36 lat, inżynier mechaniczny, rolnik. Dwukrotny premier, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Janusz Korwin-Mikke

♦ Czy pan powiedział młodemu, zdolnemu człowiekowi z biednej rodziny, którego nie sta na płacie studia?

– Niech nie studiuj!

♦ Trochę szkoda, żeby się zmarnował...

– Na dwadzieścia najbogatszych ludzi w Ameryce, tylko jeden czy dwóch skończył wyższe studia. Zamiast tracić pięć lat na studiach, niech lepiej zajmie się biznesem, przynajmniej zarobi znacznie większe pieniądze.

Nauka utrudnia robienie kariery. Wyższego wykształcenia potrzebuje tylko urzędnik lub naukowiec, innego to przeszkadza. Studiując o Egipcjach, uczymy się wiedzy, jaka była rok temu, natomiast żeby sprzedać tam buty, musimy wiedzieć, jak jest teraz, bo przez ten rok upodobania Egipcjan mogły się zmienić!

Młodych ludzi trzyma się w Polsce na wyższych studiach, przekładając im w ten sposób w karierze. Ich rówieśnicy w Ameryce startują w biznesie w wieku 14 lat, a oni są trzymamy w łodach. W ten sposób wyrządza się im pewną szkodę.

♦ Jest pan za radykalnym obniżeniem podatków, to według pana należało na wyściele nasze bolączki. Tymczasem nie tak dawno w Pionkach kwalifikacja PUP ISLD zamiast obniżyć podatki lokalne, wywinowała je do maksymalnego poziomu. Proszę mnie przekonać, że jak pan wejdzie między wrony, to nie będzie pan krąkał tak, jak one!

– Między tych ludzi wyrzucił z partii. Koło PUP w Pionkach zostało rozwiązane za sprzeniewierzenie się ideom!

♦ Panie prezesie, czy chciałby pan obejrzeć film „Ksiądz”?

– Nie zastanawiam się nad tym, słyszałem tylko wiele kontrowersyjnych wypowiedzi na temat tego filmu. Podobno główną atrakcją są stosunki homoseksualne. Szczerze mówiąc, mnie to nie podnieca...

♦ A co pan sądzi o stanowisku hierarchii kościelnej, która – na przykład w Rzymie – nawiązuje wiarę, żeby błogosławić „Księżę”?

– Podziwiam, że import tego filmu wpłacił 200 milionów najwięcej ofiar, żeby episkopat mógł temu filmowi reklamę...

♦ Czy pan przysięgnął podpisać pan koncordat?

– Jeżeli parlament uchwali koncordat, to nie wyobrażam sobie prezydenta, który by go nie podpisał. Uczyniłbym to nawet, gdybym nie był katolikiem, gdyż nie życzę sobie wojny religijnej z powodu koncordatu lub aborcji. Natomiast gdyby to był jakiś katolicki koncordat, mianowicie go przynajmniej w kilku punktach. Uważam, na przykład, że skutki cywilne ślubu kościelnego powinny się rozdzielić w momencie, kiedy ksiądz powie: „Jesteście mężem i żoną”, a nie dopiero po pięciu dniach, jeżeli młodzi zgłoszą się do Urzędu Stanu Cywilnego.



Rys. J. Lanckoroński

go. To jest absurd również z punktu widzenia doktryny katolickiej! No bo są małżeństwa czy nie są!

♦ Czy w Polsce trzeba jeszcze przeprowadzić listy?

– Listy powinny być ograniczone do posłów, senatorów, ministrów, sędziów i wojewodów, a więc takich osób, które są narazem na szaniec wywiadu – naszego czy zagranicznego. Powinno to zrobić minister spraw wewnętrznych, publikując listę agencji w Monitorze Rządowym.

♦ Jako jeden z nielicznych kandydatów sceptycznie wypowiada się pan na temat wyborów do Sejmiku.

– Dlatego, że widzę kto rządzi NAD. Ja bym chciał wstępować do paktu, którym rządzi ludzie zdrowi na ciele i umyśle. Gdyby w 1938 roku Churchill chciał dać gwarancje bezpieczeństwa Polsce, ale uzależniając je od zgody Hitlera, to by go zamordowali.

Jeżeli urzędnicy NATO pytają teraz o zgodę Rosji, to powinni siedzieć w domu wariatów, a nie być szefami NATO! To przypuszczalnie wiedzą o tym, że chodzili do klubów państwowych, gdzie użyczyli takich rzeczy, jak wzięli w spór i odpowiedzialność, a nie łogli i dawań dwa do dwóch, niestety. Pewnie, gdyby w Rosji do władzy doszedł Zytinowski, to by nas przysył w ciągu dwóch tygodni, bo się nauczyli z Hitlera, co znaczy rzucić kogoś na pożarcie.

(san)

Janusz Korwin-Mikke ma 53 lata. W latach 1962 – 82 członek SD, w 1987 roku założyciel (wraz z Stefanem Kisielewskim) liberalnego Ruchu Polityki Realnej, przekształconego w roku 1990 w Unię Polityki Realnej. W latach 1991 – 92 poseł. Był inicjatorem uchwały ustrajnej, zakończonej tzw. aferą tekturową Macierewicza i obaleniem rządu Jana Olszewskiego.

KREDYT



SEWIS

obsługa sprzedaży ratalnej
samochody na raty
kredyty gotówkowe
dystrybucja kas fiskalnych

AGENCJA MARKETINGU I USŁUG FINANSOWYCH

Kielce, ul. Paderewskiego 47, tel. 68-23-51, 52
25-335 Kielce, ul. Źródlowa 17A, tel. (0-41) 68-08-41, 68-08-42.

Oddziały: Kraków, ul. Starowłowa 78, tel. (0-12) 22-99-37, 090 33-59-53; Radom, ul. Wierna 4, tel. (0-48) 60-15-42, 60-15-43; Tarnów, ul. Targowa 9, tel. (0-14) 26-05-04;
Jędrzejów, ul. 11-go Listopada 5, tel. (0-498) 614-99; Skarżysko-Kamienna, ul. Szkolna 9, tel. (0-90) 33-59-54



KLEJE
DO GLAZURY



HURTOWNIA „BORTO”

- tymki
- system ociepleń ATLAS STOPTER
- okna • drzwi • witryny z PCV
- transport • montaż • gwarancja
- tania stolarka
- drewniana • okna • drzwi

BUSKO-ZDRÓJ
ul. Wojska Polskiego 105
tel./fax (0-496) 30-78
tel. 43-98



13552

„PLUS” I JUŻ

Jeszcze nie tak dawno glazury i terakoty nie kupowało się, a „zdobywało”, często bez względu na jakość, kolor i wzór. Dziś do wyboru dobieramy, barwy i kształty można dostać zaawanturowo głośno. Ale stare płytki są na ścianie, a nam nie bardzo chce się narażać na ogromny par, kurzu i ogólnego bałaganu, aby je skuwać, chcąc zadowolwić wciąż przegadującą katalożnicę „chorą” na nowe łażenie żonę.

Wytwórnia Klejów i Zapraw Budowlanych „ATLAS”, laureat nagrody TERAZ POLSKA za zaprawę klejącą, opracowała w tym celu zaprawę Klejową „Atlas Plus” o zwiększonej przyczepności do podłoża. „Atlas Plus” wyróżnia się także podwyższoną elastycznością, co pozwala na jej użycie w przypadku zainstalowania w mieszkaniu ogrzewania podłogowego, jak również do wykładania dużych powierzchni – sklepow, tarasów itp.

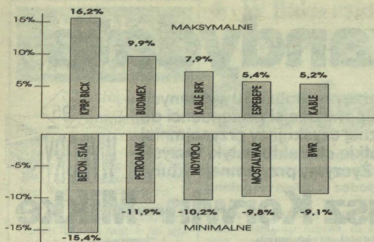
Zaprawa jest wodo- i mrozoodporna. Dzięki „Atlasowi Plus” można przyklejać płytki również do posadzek z lastriki, materiałów drewnopochodnych (płyty kuchenne, stolki), jak i do tradycyjnych powierzchni – tynków i powierzchni ceramicznych.

Przed użyciem zaprawy podłogowej powinno zostać oczyszczone z brudu, brzu, wapna, tuszczów, resztek powłok z farb emulacyjnych i olejnych. Po przygotowaniu kleju, zgodnie z instrukcją zawartą na każdym opakowaniu, nanosimy go na podłoże paca zębata, a następnie, zgodnie z wcześniej zaplanowanym i wyznaczonym kierunkiem, przykładamy płytki i lekko je dociskamy. Położenie płytek można skorygować jeszcze w ciągu 10 minut.

Estetykę pomieszczenia podnieść można przez zastosowanie kolorowych listew wykończonych ozorem kolorowych zapraw do fugowania „Atlas”.

Dariusz Sylwestrak

1353/4/3



Tygodniowe zyski z obrotu akcjami

Tydzień od 20.X do 27.XX r.

Miniony tydzień nie przyniósł zasadniczych zmian na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Ruchy cen były niewielkie, obroty również nie były wysokie, wszystko to świadczy o marazmie, który zapanował od dwóch tygodni. Największy wpływ na nastroje inwestorów mają informacje dotyczące z otoczenia giełdy, bowiem fundamentalna analiza wskazuje na atrakcyjność obecných kursów większości walorów. Taktyka wycofania, która przyjęli inwestorzy, w dużym stopniu jest spowodowana tuczącą się kampanią przeciwdziałającą niedzielnym rostrzygnięciom. Ponadto do dziś nie jest uregulowana sprawa opodatkowania dochodów kapitałowych na przyszły rok. Nie bez znaczenia jest również perspektywa dużej liczby nowych publicznych emisji na rynku pierwotnym, co bez napływu świeżego kapitału musi negatywnie oddziaływać na kursy walorów. Trzeba się liczyć z odwrotną sytuacją, a więc odpływem pieniędzy przy realizowaniu Programu Powszechniej Rywatyzacji. Z kolei spadki WIG poniżej 7,6-7,7 tysięcy punktów jest mało prawdopodobne i gracie wycofującą na tanie okazje do zakupów mogą być wkrótce zawiadzenia. Ogółem w minionym tygodniu Warszawski Indeks Giełdowy stracił zaledwie 0,1 proc. i zatrzymał się na poziomie 7846,7 punktów. Spadki dotyczyły raczej mniejszych walorów, o gorszych wynikach finansowych. Natomiast spółki uznawane przez wszystkich inwestorów

za solidne i wiódące na warszawskiej giełdzie raczej podniosły cenę. Widak na podstawie mierzącego koniunktury większy spadek WIG 20, który wzniósł o 1,8 proc. do wartości 804. Na rynku podstawowym równowaga, wzrosły 22 walory, 4 utrzymały kurs z zeszłego tygodnia, 12 spadło. Nie było kłopotów z płynnością, a większość sesji przebiegała przy znaczącej przewadze kupujących. Największy kurs można było uzyskać na BUDIMEXIE i obu KABLACH. Największe straty dla niedawnego debiutanta, kolejnego banku PETROBANK. Na rynku równoległym dominowały raczej spadki, tylko 3 spółki wzrosły, 2 utrzymały kursy z zeszłego tygodnia, 7 spadło. Warszawski Indeks Rynku Równoległego stracił 1,5 proc. i zatrzymał się na poziomie 1049,9 punktów. Dla obu rynków wolumen obrotu stracił ponad 25 proc., a liczba składanych zleceń spadła o 4 proc. Przy tak małych obrotach o przebiegu kolejnych sesji często decydowały drogiwa lecz zmian kursów powodowały 5 proc. na sesji obserwowano bardzo mało. Analiza techniczna wskazuje na utworzenie się linii wsparcia przy WIG równym około 7850 punktów, co może sugerować odbicie w górę lecz jego dynamika nie powinna być duża. W optymistycznym wariancie możliwe jest dojście do poziomu 8100 - 8200 punktów dla WIG. Natomiast jeżeli chodzi o ewentualne spadki to poziom 7600 nie powinien być przekroczony. (wj)

Kielecki „Cefam” sprywatyzowany

Miliardy w lekach

Kieleckie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefam” po przeszło dwuletnich negocjacjach zostało sprzedane spółce pracowniczcej za 114,5 mld starych zł. Przypadało to niej 512 pracownikom z 570-osobowej załogi.

— Nie zdecydowali się praktycznie tylko ci, którzy nie mieli środków. Takich, którzy nie byli przekonani do tej idei można policzyć na palcach jednej ręki — mówi viceprezesa (dawniej wicedyrektora), Małgorzata Kudrycka.

Udało się przejść firmę w świetnej kondycji, z dobrej przygotowanym i wyremontowanym zapleczem, a jednocześnie bez żadnych dotacji i złożeń dyktów — dodaje prezes (wówczas dyrektor), Jerzy Pfadt. — Dzięki prywatyzacji mamy perspektywę współpracy z wieloma kontrahentami, którzy z państwową firmą nie chcieli prowadzić interesów.

Jednorazowo pracownicy wpłacili do skarbku państwa ponad 20 proc. wartości firmy — 37 mld zł. Resztę będą spłacać przez 10 lat w postaci rat leasingowych oprocentowanych na 17 punktów (bez żadnych preferencji).

— Dzięki tej formie prywatyzacji ani jedna osoba nie będzie musiała odejść, choć czeka na reorganizację i przesunięcie części pracowników do innych niż do tej pory zadań. Ale to konieczność, konkurencja na rynku jest bardzo silna i ciagle musimy dostosowywać się do jego wymagań — stwierdza M. Kudrycka. Od ubiegłego czwartku do niedzieli 45 zespołów złożonych z pracowników prowadziło remont. Likwidacja firmy i przekazanie majątku w odpłatne użytkowanie spółce, ma się zakończyć najpóźniej do 30 listopada.

Czekanie

na prywatyzację

W 1993 r. firma otrzymała propozycję z Ministerstwa Zdrowia, aby wejść do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Załoga wybrała jednak spółkę pracowniczą. W listo-

padzie 1993 r. podpisano akt notarialny, a do lutego pracownicy gromadzieli pieniądze na wykup 20 proc. wartości firmy. Formalnie nie było żadnych przeszkód. Majątek firmy po wycenie miał być przekazywany spółce pracowniczcej w leasing na 10 lat. Po ustaleniu ceny, dokonanej przez specjalistów, pieniądze trafiły na specjalne konto, na którym leżały prawie 2 lata. Minister Kaczmarek nie ukrywał, że najlepszą formą prywatyzacji byłoby jego zdaniem skupienie inwestora strategicznego. Negocjacje przeciągały się na tyle długo, że w czerwcu br. skierowano do ministra zdrowia ostry protest (pisałismo o tym w „SL”), pod który podpisał się Rada Nadzorcza, Rada Pracownicza, dyrekcja i związek zawodowy.

— Minister przekonywał nas, że spółka pracownicza jest niekorzystna — mówi M. Kudrycka. — Tymczasem budując państwa więcej korzysta na proponowanym przez nas rozwiązaniu. Pracownicy, z których wielu pracuje od powstania firmy i wypracowali ten ogromny majątek, decydują sami o sobie.

Inwestować, inwestować

W ciągu ostatnich pięciu lat działali jednomyślnie — załogi i dyrekcja, na inwestycje przeznaczano co roku 30 proc. zysku (za ubr. ok. 30 mld zł). W br. aż połowę. Dzięki temu wyremontowano prawie wszystkie budynki, skomputeryzowano firmę, do końca roku zakończy się komputerizacja wszystkich cefamowskich aptek.

Jeszcze przed przekształceniem w spółkę zrezygnowano w „Cefamie” z placenia za wysługę lat. Jak mawia prezes Pfadt, „mimoli czasy, kiedy placilo się za się wstę”. Prekmiowania jest za wydatkami — Zar-

prawników składają się z pensji i premii od obrotów.

Farmaceutyczny potentat

„Cefam” powstał w 1951 roku jako „Centrala Aptek Społecznych” — równocześnie z upaństwowieniem prywatnych aptek w Polsce. Później przemianowano go na Kielecki Zarząd Aptek, a od 1 stycznia 1976 r. PZP „Cefam” Kielecka firma jest jednym z 18 PZP „Cefam” działających w dużych miastach województw.

„Cefam” współpracuje z wszystkimi liczącymi się producentami na Zachodzie. Ma zgodę na import leków z wszystkich krajów świata. Asortyment — ok. 13 tys. pozycji. Miesięczny obrót ok. 60 mld zł. Jest nie tylko wielką hurtownią, ale także przedsiębiorstwem użyteczności publicznej, gdyż gromadzi zapasy epidemiologiczne i strategiczne. Gromadzi zapasy szczepionek. Naraza to firmę na spore koszty, bowiem gdy np. nie ma epidemii spora część zapasów traci termin ważności i jest niszczona. Takiej działalności, koniecznej z punktu widzenia służby zdrowia, nie prowadzi prywatne hurtownie.

Na terenie województwa: kieleckiego, radomskiego i tarnobrzeckiego działają kielecki „Cefam” — 31 aptek, 3 punkty apteczne i hurtowne w Kielcach, Radomiu, Ostrowcu i Stalowej Woli. Kondycja finansowa przedsiębiorstwa jest na tyle dobra, że pozwala na kredytowanie szpitali, którym brak pieniędzy na zakup leków. Zadużenie społecznej służby zdrowia okresowo sięgało nawet 70 mld!

— Zapasy strategiczne, to duże obciążenie, ale przeżyliśmy te obojętne także jako firma prywatna — wyjaśnia M. Kudrycka.

MACIEJ TOPIŃSKI

„Exbud” ze „Świata Skóry”

Centrum Skóry — radomska spółka „Exbud” otworzyła w Kielcach przy ul. Wojska Polskiego duży sklep z artykułami skórzanymi. „Świat Skóry”, bo tak nazywa się sklep, oferuje kilkadziesiąt wzorów obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Dziewięćdziesiąt procent oferowanego towaru pochodzi z kilkudziesięciu krajowych firm. Poza tym w „Świecie Skóry” sprzedawane są buty z Niemiec, Włoch i Brazylii.

Sklep jest samoobsługowy — klienci sami wybierają z półek odpowiedni wzór i rozmiar butów. Jak zapowiada dyrektor Centrum Skóry Włodzisław Łaski, w najbliż-

szym czasie w sklepie będzie też sprzedawana galanteria i odzież skórzana.

Kielecki „Świat Skóry” jest pierwszą placówką handlową Centrum Skóry.

W zależności od wyników analizy efektywności działania kieleckiego sklepu, podobne placówki mają powstawać w innych miastach Polski. (jp)

Cafe PRIMA

„Już myślałam, że spóźniłam się na kawę...”

Przecież to moja ulubiona kawa!

Cafe PRIMA Kapsleczki BASIA

Hurtownie w całym kraju:
ABCO tel. (0-22) 642 71 29
MAKRO C&C tel. (0-22) 668 17 00
EUROCASH tel. (0-61) 67 82 35

Oficjalny dystrybutor:
STODOLNA tel. (0-48) 431 54, 435 78 Radom

UWAGA! Teraz taniej!

JASNOWIDZ 0-700 71 483

HOROSKOP! Dzwon! 0-700 711+
Józefina Pellegrini
Tylko u nas autorka książek „Czytanie losu”
odkryj Twoją przyszłość!

TAROT 0-700 71 481

HOROSKOP MIŁOŚCI 0-700 71 482

21 Baran, 22 Byk, 23 Bliźnięta, 24 Rak, 25 Lew, 26 Panna, 27 Waga, 28 Skorpion, 29 Strzelec, 30 Koziorożec, 31 Wodnik, 68 Ryby

Wpisz skr. p. c. 0-943 Warszawa 81, (02) 622767
Wpisz skr. p. c. 0-943 Warszawa 81, (02) 622767

3,70 zł netto + VAT (23) 822 zł netto + VAT

UJ z BPH

Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego podpisywały umowę o współpracy z Bankiem Przemysłowo-Handlowym. BPH będzie wykonywał obsługę bankową uniwersytetu w zakresie rachunkowo-dokonywania, kredytowym i parbankowym, a UJ będzie uznawał BPH za bank podstawowy. (PAP)

KIELE-ZABAWA

TANIEJ!!! Nie dźwiesz już zabawy!

WSPANIAŁA ZABAWA NA WYJAZD

0-700 11 560

Wpisz skr. p. c. 0-943 Warszawa 81, (02) 622767
KONSTANTY (cała Polska) tel. 1-800-000-11560 + VAT (14000)

Pani Lidko, czy pani wie co zrobił pani mąż? Sprzedał panią razem z mieszkaniem w radomskim lombardzie „Dukat”

Życie pod zastaw

Do dzisiaj nie umiem odpowiedzieć sobie na kilka, tak ważnych dla mnie pytań. Jak mój mąż Artur, w tajemnicy przede mną, mógł zastawić nasze mieszkanie w lombardzie? Jak prowadził lombard „Dukat III” mógł przyjąć w zastaw mieszkanie z żoną i dzieckiem? Czemu nie dała mi znać, nie uprzedziła jakichś może mnie czekać? Jak przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Nasz Dom” pozwoliła sfinalizować transakcję – bez mojego udziału i pisemnej zgody – pomiędzy „Dukatem III”, a nabywcą, pułkownikiem kupującym mieszkanie dla swojego syna? Czy te wszystkie umowy są ważne? Czy mogłam temu zapobiec?

Nie pamiętam w jaki sposób Artur poprosił mnie o rękę. Poznał się na kilka lat temu, w Radomskiej Centrali Materiałów Budowlanych. Razem tam pracowaliśmy. Chodził mi z sobą chybłą rak, potem wyniósł kłus. Długo tego małżeństwa najmniej wspominam podróż poślubną do Ustki, potem wczasy, chyba już zsynem. Tu dwa tygodnie, tam dwa tygodnie – w sumie mnie się szczęścia. Ładny bilans, prawda?

Byłam w siódmym miesiącu ciąży, gdy dowiedziałam się, że mąż ma nieślubne dziecko. Dostał wezwanie do gryficznego sądu na sprawę o alimenty. Nie wiedziałam co z sobą zrobić... jednak moje małżeństwo wydawało mi się najwzajemniejsze na świecie. Nie rozpadło się również wtedy, gdy na law wyzysk kryminała przetrzebiła mój – jakiś pobicie, jakiś odsiadka to na Węgrzech, później w Polsce.

Było mi coraz trudniej. Artur zaczął pracować w „Sofiksie”. Czasami nie wracał na noc, czasami kupił propozycję, dawał do domu. Mnie samej nie pozwalał iść do pracy. Dziś wiem, że to nie powinno być pobierania. Usilnie cementowałam nasz związek – za wszelką cenę chciałam, by syn miał tatę... ja go nie miałam, dziś mój ojciec nawet na ulicy mnie nie poznaje. Artur bardzo dobrze wiedział, że wręcz panicznie boję się rozwodu, zniszcze wiele, wszystko mu wybacze.

Dolary do zwrotu

– Tysiąc dolarów? Pożyłoby ci ciebie tysiąc dolarów!!! – w 1990 roku odwiedził nas kolega. Nie mieściło mi się w głowie, że można pociążyć takie sumy. Nasz znajomy żądał albo zwrotu gotówki albo naszego mieszkania. Pomysłami: „Dobry żart, będziemy teraz wszyscy mieszać razem?” Gdy okazalo się, że do tego długu należy dodać jeszcze ponad dwa razy tyle pożyczonych od innych ludzi, to nie wiedziałam co z nimi będzie. Wtedy teściowie zobowiązali się „Spłacić twoje długi synu”.

Nawet w najmiejszych snach nie przewidziałam, że historia się powtórzy i ktoś zażąda mojego mieszkania. Przecież Artur nie mógł go sprzedać bez mojego podpisu. A jednak 3 listopada Sąd Rejonowy w Radomiu ma orzec, gdzie jest moje miejsce... Ile w tym mojej winy?

– Artek! Artek! Coś ty najłepszego zrobił? Sprzedałeś nasze mieszkanie już dwa tygodnie temu i nic mi nie mówisz! Jak ty sobie wyobrażasz nasze życie? – gdy tak krzyczałam na niego, prawie bez słowa oddał mi klucze i wyszedł. Pamiętam ten dzień dokładnie – za kwadrans osiemnasta, 23 listopada ubiegłego roku. Zadzwonił jakiś nieznany młody człowiek i zapisał: – Pani Lidko, czy pani wie co zrobił pani mąż? Sprzedał panią razem z mieszkaniem w lombardzie „Dukat”.

Sprzedali z lokatorami

Nie wierzyłam mu. Nie wierzyłam. A pani by uwierzyła? Szok przeżyłam po rozmowie z właścicielem lombardu. Nie dość, że nasze M-3 poszło pod zastaw, to już miało nowego właściciela. Artek w terminie oddał pieniądze – 100 miliony starych złotych. Za 112 mln, przy najmniej tak wynika z umowy, kupił jakiś pułkownik. No, a ja? Co ze mną? Z dzieckiem? Dlaczego nikt mnie nie pytał o zgodę? Dlaczego nikt nie kazał mi podpisać żadnego dokumentu? Jak do tego doszło? Od prowadzącej lombard, która w dniu wypłaty zastawu kazała się mojemu mężowi błyskawicznie wymeldować, usłyszałam jedynie: – To nie jest moja sprawa, nie było pieniędzy w terminie i mieszkanie musiałam sprzedać. Syn, pułkownika na razie się uczy i lokal, który kupił, nie jest mu tak pilnie potrzebny. Tak, tak, ten pan dokładnie wiedział, że ja zostalam pozwana.

Potem przyszedł czas na zastrzeżenie. Na żądanie lombardu miałam opuścić mieszkanie. Jeśli tego nie uczynię dobrowolnie, to i tak wyrzucą mnie siłą – usłyszałam. Dowiedziałam się o koneksjach, mocnych prawnikach, lokalach, którzy zrobią ze mnie porządek. Był czas, że chylkiem i z duszą na ramieniu wychodziłam do bloku. Najczęściej w świecie się bałam. Szukałam ratunku. Napie-

salam do Prokuratury Rejonowej – chciałam wiedzieć czy lombard miał prawo wziąć pod zastaw mieszkanie z lokatorami. Sprawę przekazało policji. Jednak policja stwierdziła, że to nie jej działość. Z Ministerstwa Sprawiedliwości, z biura rzecznika praw obywatelskich, z Kancelarii Prezydenta przychodziły pisma informujące mnie, że te kwestie mogą rozstrzygać z powództwa cywilnego. Jedynie prezesi innych spółdzielni mieszkaniowych w Radomiu twierdzili jasno, że bez mojej zgody nie powinna być podpisana żadna umowa.

Posłał Tadeusz Kowalczyk obiecał porozmawiać z pułkownikiem. Twierdził, że go zna i na pewno namówi na zwrot mieszkania do lombardu. Gdy pokazałam posłowi wczorajszego sądu na sprawę o eksmisję, tylko ręce rozłożył.

Pozwana do sądu

Zamiast pozwać, ja zostałam pozwana. Przez Piotra, syna pułkownika, właściciela lokalu. 2 października zostałam zawiadomiona, że za miesiąc sąd ma rozstrzygnąć o mojej eksmisji.

Tak, po części mam już do ludzi, którzy tak łatwo uwierzyli Artkowi i pożyczili mu pieniądze. Przez swoją naiwność pośrednio doprowadzili do mojej tragedii. A teraz naczodzą mnie – kwaciarsz, pani prowadząca punkt tożo-łotka,

pracownica dawnego KBM, sąsiadzi, moja ciotka, nawet handlarze z Tuszy. Sama chciałabym wiedzieć na co Artek wziął te wszystkie pieniądze. Znajomi mówili, że grał w karty. Oniczymi nie wiedziałam.

Tyle ścieżek wydeptałam, w tylu miejscach prosiłam o pomoc. Do dziś nie rozumiem wyjaśnień prezesi spółdzielni. Powiedziała mi wprost, że mój problem nie ja nie obchodzi i nie miała żadnego obowiązku sprawdzać, kto w naszym mieszkaniu jest zameldowany. Dodała, że sprawy czynu i wszystkich innych kwestii powinien załatwić właściciel lokalu. Pracownica działu członkowskiego SM „Nasz Dom” łapała się za głowę i nie miała uwierzyć, że ktoś sprzedał, a ktoś inny kupił mieszkanie z lokatorami. Tracił chęć, że w tym samym pokoju spotkałam pułkownika, nawet nie chciał słyszeć o rozmowie ze mną. Zdziwił mnie bardzo cel jego wizyty w dziale członkowskim – chciał bowiem wycofać oryginały umów zawartych ze spółdzielnią.

Sprawa rozwiodowa w toku, za kilka dni sąd zdecydował, jaki będę miała dach nad głową, nikt nie może mi zagwarantować, że moja umowa o pracę w Rejonowym Urzędzie Pracy w Radomiu zostanie przedłużona. Życie stanęło mi w poprzek.

ANNA NOWAKOWSKA



Słowo do „Słowa”

Tel. Kielce 501-83, Radom 281-60

Dobre samopoczucie

Coraz częściej mój nastrój psuje bardzo dobre samopoczucie niektórych kandydatów na prezydenta. Są pewni siebie, znają znakomite recepty na radzenie państwu, naprawę ludzi i gospodarki.

Brakuje im tylko mojego głosu i władzy. Szkoda, że temu znakomitemu samopoczuciu nie towarzyszy odpowiednia kompetencja w sprawach polityki, ekonomii czy spraw międzynarodowych.

A że jej brakuje przekonują mnie pełne dukania lub opowieści zamiast konkretnych, audycje wyborcze z udziałem panów np. Leppera, Piotrowskiego, Pietrzaka, Moczulskiego itp.

Wybory w ciemno

Szkoda, że ordynacja wyborcza nie przewiduje powołania jakiejś komisji, która spośród zgłaszających się kandydatów na najwyższy urząd, tych zarejestrowanych, wskazywałaby na dwóch, trzech, takich, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje.

Chodzi mi tu np. o biegłą znajomość jakiegos języka obcego, umiejętność jasnego wystąpienia, prowadzenia pertraktacji, łagodzenia sporów itp. Nie musielibyśmy wybierać w ciemno!

Prawo dla prawa, a nie dla ludzi

Na przykładzie dyskusji o nowym kodeksie pracy widać, że w Polsce wszelkie propozycje zmian prawnych najczęściej rodzą się w głowach samych prawników, posłów

lub urzędników resortowych ministerstwa. Zamiast zaczynać od najbardziej zainteresowanych, ich się w dyskusji nad zmianami pomija. Skutkiem tego, że w przypadku nowych propozycji prawa pracy, nie odpowiadają one ani interesom samych pracowników, ani interesom pracodawców. Najbardziej podobają się tym, którzy je wymyślili.

A więc prawo dla prawa, a nie dla ludzi. Przecież tak nie powinno się tworzyć nowych kodeksów.

Diabeł śpi w szczególach

Sprawa podzieli Świątkowskiej Spółdzielnię Mieszkaniową lubelską mieszkalców. Powstał nawet Komitet Obrony Lokatorów. Rozstrzygając sprawę duże i ważne nie należy zapominać o zagadnieniach drobnych i szczegółowych, w myśl przysłowia: diabeł śpi w szczególach.

Wszelkiego rodzaju transformacje muszą być obowiązkowo nie tylko w zgodzie z obowiązującym prawem, regulacjami sądownymi, ale i oczekiwaniami tych, w imię których się je realizuje. Inaczej może się zdarzyć, jak miało to miejsce w przypadku tragicznego pożaru w kieleckim bloku przy ul. Piecka, że w ekstremalnej sytuacji wszystko zawodzi.

W płonie nie ma wody, a zamknięcie kurka z gazem jest możliwe jedynie przy pomocy motka. Nim się dokona podziału, nim się przystąpi do zmian warto przewidzieć wszystko co może przynieść złyce. (tam)

Chcesz oglądać tylko najlepsze filmy z Hollywood i prawdziwy sport na żywo?

Już od września FilmNet w sieciach kablowych!



Bruce Willis w „Szelanej Pulapce”



Mecze Ligi Włoskiej i Niemieckiej na żywo

Szczegółowe informacje i bezpłatną broszurę uzyskasz u operatora swojej sieci kablowej:

Skarżysko Kamienna
DAMI
ul. Wolności 20
tel. (0-47) 51-55-40
53-29-99

Kielce
PPHF MAXTEL
ul. Wesoła 51
tel. (0-41) 68-16-68

Radom
DAMI
ul. Zeromskiego 75
tel. (0-48) 45-51-07
fax (0-48) 45-51-08

FILMNET

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Iryda” jest jednym z najnowocześniejszych samolotów w swojej klasie. Sukcesy kończą się na etapie konstruowania

Niebo bez polskich samolotów

Nie jest tajemnicą, że polscy piloci wojskowi latają na przestarzałym technicznie sprzęcie. Siła uderzeniowa to „jak”, „mig”, „ilim” i „SU”. Polityczne i militarne uzależnienie od wschodniego sąsiada sprawiło, że pułki lotnicze wyposażono w ociężałe „niedzwiedzie”. Rosjanie jeden jedyny raz popielili odstępstwo od tej reguły i zezwolił na skonstruowanie, a potem na produkcję w Polsce samolotu szkolnego. Na niebie pojawiła się na początku lat sześćdziesiątych „iskra”. Ale już następny projekt profesora Tadeusza Sołtyka, szturmowy samolot „gro” zamiast na lotnisko, trafił do archiwum.

Sytuacja zmieniła się radykalnie po upadku ZSRR. W hangarach i na poligonach pojawiły się znów samodzielne polskie konstrukcje.

Nie ma innej alternatywy dla powietrznej osłony kraju, jak wielozadaniowe samoloty szturmowe, samoloty wsparcia – twierdzi dyrektor Instytutu Lotnictwa w Warszawie Wiesław Pastula. – Nie chodzi przy tym tylko o zamianę sprzętu radzieckiego na amerykański. Lotnicy muszą latać na polskich samolotach.

„Iryda” lepsza od „SU”

Prezes WSK w Mielcu Wiesław Pastula, przekonuje, że opracowana samodzielnie przez Polaków „Iryda” to znakomity samolot. Jest szybsza, łatwiejsza w pilotażu, bardziej przystępna w ataku niż sprzęt radziecki.

Nie wierz, więc dostaje do ręki dokumenty i sprawozdania z przeprowadzonych testów. Samoloty z rodziny „SU” uchodzą do dzisiaj za nowoczesne, osławiony „mig-23”, „mig-29” i „SU-22M” mają znakomitą renomę także w armiach NATO. Okazuje się, że w wyposażo-

nej w system nawigacyjny i ataku SAGEM „Irydzie”, osiągnięto dokładność nawigacji czterokrotnie lepszą niż na „SU-22M4”, samolocie, który obecnie jest podstawową bronią pułków lotniczych! Gdy przeprowadzono badania w laboratoriach angielskich i francuskich,



Model śmigłowca „IS-2”

okazało się, że bez współpracy z naszymi systemami kierowania, „Iryda” jest aż dwadzieścia razy dokładniejsza w nawigacji. Przewyższa zdecydowanie wszystkie radzieckie konstrukcje w próbach na celność strzelania z działka i raketami!

Co roku produkujemy w Polsce tylko trzy „Irydy”. Jeden samolot montowany jest w Mielcu dokładnie dziewięć miesięcy. Co z tego, że to rewelacyjny sprzęt umożliwiający szkolenie pilotów? Nie ma dzisiaj możliwości podkręcenia tempa, nie ma pieniędzy na rozwój przemysłu lotniczego – ubolewa prezes Wiesław Pastula.

„Skorpion” pod kurzem



Model „Skorpiona”

zdjęcia: D. Gacek

Nie ma zamówień z MON, nie ma lobby wojskowego, więc w hangarze na Okęcu kurzem obraża makietą „Skorpiona”. To mógłby być hit polskiego przemysłu lotniczego. Piękna sylwetka, nowoczesna konstrukcja. Opracowany w zespole inż. Andrzeja Frdrchewicza, bojowy samolot bezpośredniego wsparcia cechuje wyjątkową zwrotność i siła ognia. Przy sporej predkości i możliwościach działania na małych wysokościach „Skorpion” jest nie do zniszczenia przez za szybkie myśliwce, w jakie wyposażone są wszystkie armie świata. Potrzebę takiego akurata samolotu Amerykanie odczuli w czasie wojny w Wietnamie, gdy okazało się, że piechota dramatycznie potrzebuje wsparcia z nieba. Nie superfortyce, ale właśnie samolotu szturmowego. Taki jest właśnie „Skorpion”. Idealna broń do działań konwencjonalnych. Do niszczenia sił lądowych, czołgów i helikopterów przeciwnika.

Prototyp nie został dotychczas zbudowany. Jest tylko model i teoretyczne badania w tunelach i laboratoriach. Wszystkie przeprowadzone próby potwierdziły wysokie walory samolotu. Nie wiadomo jednak, kiedy „Skorpion” zostanie oblatany,

kiedy wejdzie do produkcji – zastania się tajemnicą wojskowego pilota Maksymiliana Kucha.

Tylko konstruowanie

Wśród ekspertów lotnictwa, krąży opinia, że Polacy byli zawsze rewelacyjni tylko do etapu konstruowania. Dość przypomnieć tradycyjne samoloty KWD, renomę „włg” i „dromaderów” dla rolnictwa, wyścigowe osiągnięcia na polskich maszynach pilotów sportowych czy wreszcie – jakosi – wyważanych w naszym kraju szybowców. Później zaczęliśmy się kłopoty z wprowadzeniem pomysłu do realizacji. Czy tak musi być zawsze? Kilka dni temu w hangarach Okęca zaprezentowano wyniki badań Instytutu Lotnictwa.

Lotnictwo stanowi szansę rozwoju całego polskiego przemysłu maszynowego. Nie wolno tej okazji zmarznąć – powiedział w Warszawie wicepremier Aleksander Łaczak.

Z nadzieją przyjęli te słowa wojskowi i cywile. Pierwsi czekają przecież na nowoczesny sprzęt, drudzy na rządowe zamówienia.

RYSZARD BISKUP

TELEFONIA KOMÓRKOWA W POLSCE

Jesteśmy w 600 miastach.

Polska Telefonía Komórkowa obejmuje zasięgiem blisko 70% powierzchni Polski. Z aparatów Centertelu można korzystać we wszystkich większych i średnich miastach, a także na 85% dróg w kraju. Mamy już ponad 70 tysięcy abonentów. Na zbudowanie tak ogromnej sieci przeznaczymy do końca tego roku 280 mln dolarów. W przyszłym roku obejmie ona zasięgiem teren niemal całej Polski.

Terminy tam gdzie Ty!

CENTERTEL
0-90 234567

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

Zaskakująca „toyota prius”

Ten samochód może być początkiem rewolucji w światowej motoryzacji, ponieważ niewiele jest aut tak futurystycznie wyposażonych, a zarazem przy normalnym spalowym silniku zużywających tak mało paliwa.

Nieduży, zwarty „sedan” przeznaczony jest dla młodej generacji klientów, par i małych rodzin.

W tym samochodzie działa system EMS, czyli gospodarki energią w możliwie najwydajniejszy sposób. Jednym z rozwiązań jest bezpośredni wtrysk do cylindrów (a nie kolektorów wtryskowych), we współpracy ze skrywną przekładnią wymuszającą na silniku optymalne warunki pracy. Poprawienie wydajności pracy silnika nie jest jednak wystarczającym rozwiązaniem, bo straty energii w silniku spalowym wynoszą prawie 3/4 energii otrzymywanej ze spalającego paliwa.

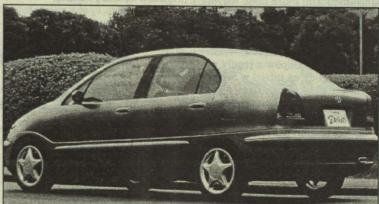
Zastosowano więc indukcyjny silnik - generator, który odzyskuje energię z jazdy dla oszczędności 12,5 proc. W porównaniu z tradycyjnym samochodem „toyota prius”, wyposażona w system EMS, zużywa 50 proc. mniej paliwa. Zespół napędowy składa się z 1,5-litrowego silnika i skrzyni przekładniowej typu CVT oraz silnika-generatora. Energia z hamowania jest akumulowana i używana przy przyspieszeniach. Silnik zatrzymuje się natychmiast, gdy staje się samochodem. Przy normalnej jeździe zużyje paliwa nie przekraczając 3,6 l/100 km.

W ten sposób z 40-litrowym zbiornikiem przejechać można ponad 1000 km.

„Toyota prius” jest wyższa, szersza i większa od „corolli” chociaż krótsza i lżejsza. Łatwo do niej wsiąść i wysiąść. Łatwo manewrować do skutek wyższych siedzeń, poprawionej widoczności i elektrycznego wspomaganie układu kierowniczego. Bezpieczeństwo aktywne wzmożono poszerzając ABS o elementy logiczne do hamowania awaryjnego tzw. panic brake dla osób niechętnych dobrze jeżdżącym.

Samochód ma środki łączności takie jak telefon komórkowy, system nawigacji i telekartę dla opłat autostradowych. Niezwykłość „toyoty prius” polega i na tym, że silnik nie jest obciążony dodatkowymi odbiornikami mocy, a systemy hydrauliczne zastąpiono elektrycznymi. Akumulatorowa energia pobierana jest z własnych źródeł prądu, a dodawana bez angażowania paliwa, przez co samochód jest tak ekonomiczny. Czyżby kolejny „szach” „Toyoty” dla konkurencji?

(krak)



Skok „audi” na rekord

Zdaniem producentów „audi” z Ingolstadt, serięjny A4 powinien w rekordowym czasie przejechać kontynent amerykański od Alaski do Ziemi Ognistej, poprawiając o ponad

dwie doby poprzedni rekord Kanadyjczyka Garry Sowerby na samochodzie GMC z silnikiem o pojemności ponad 6 litrów.

Pojemność serięjnego „audi A4



quattro” wynosi zaledwie 2,8 l, chociaż auto to słynę z długowyczynności – w Polsce przeżywa swą drugą młodość; „audi” rocznik 1987 i 1988 z ponad 300 tys. kilometrów przebiegu – nie będzie to łatwe zadanie. Przebycie 24 tys. kilometrów w 28 dni (może iob być mniej, być nie więcej) w klimacie od minus 30 do plus 50 stopni Celsjusza, to nie fraszka. W Peru i Chile droga (no, może za dużo powiedziane) prowadzi na wysokości ponad 4 tys. m. Silnik, podwozie i opony przejdą morderczą wręcz próbę. Czegoś takiego nie spotyka się przy normalnej eksploatacji auta.

Tym Niemcom pewno znów się uda. Może kiedyś i my spróbujemy? (WIB)

Na zdjęciu: „audi” A4 2.8 quattro gotowe do drogi

KIELECKA SZKOŁA JAZDY
Kielce, ul. 17 maja 10
tel. 61-36-27, 9-17
KURS PRAWA JAZDY KAT. A B T
ROZPOCZĘCIE KURSU 8.10.1995
CZAS TRWANIA KURSU 4 tygodnie
ZAPRASZAMY

AUTO-CZĘŚCI

blachy, oświetlenie, zderzaki
FORD, OPEL, MERCEDES,
VW i inne
terano

Kielce, ul. Warszawska 34 (pawilon 4), tel./fax (0-41) 464-21. 755/mg



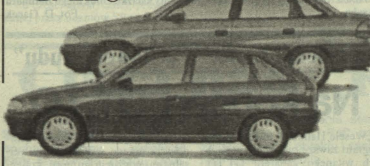
Agip
motor oils
„TERANO OIL”

OPEL ASTRA SZERSZY WYBÓR

Uśmiechnij się szeroko! Mamy dla Ciebie szeroki wachlarz możliwości: różne wersje silnikowe, różne standardy wyposażenia, szeroka paleta kolorów i dwie wersje nadwozia, produkowane w Polsce. Najwyższy standard bezpieczeństwa i zabezpieczenia przed kradzieżą. Korzystne raty.

To Opel Astra, teraz dostępny w wersji cztero- i pięciodrzwiowej. Nie zwlekaj i skorzystaj z naszej szerokiej oferty.

OPEL



ZAPRASZAMY

EVCOOP

sp. z o.o.
AUTORYZOWANY DEALER
sprzedaż samochodów, serwis, oryginalne części i akcesoria
25-343 KIELCE, ul. Pomorska 53, tel./fax (0-41) 68-10-25,
SERWIS tel./fax (0-41) 444-64

DAEWOO TICO

Już od 19.000 zł.

NEXIA

Już od 29.000 zł.

PEŁNA GAMA KOLORÓW
BOGATE WYPOSAŻENIE

Autoryzowany
dealer
„INVEST-MOT”

oddział Słowik Zgórsko 36 A,
tel. 514-39,
(dawny motel „Słowik”).

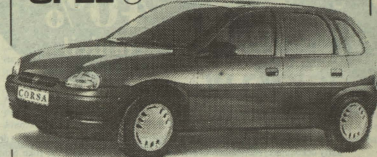
KONTYNGENT BEZCŁOWY '96

CORSA:

OPEL NIE CZEKA!

Już dziś możesz zamówić Corsę z bezcłowego kontyngentu '96! ...a jeżeli nie chcesz czekać, mamy dla Ciebie gotową do drogi Corsę już za 15 550 DEM.* Nie zwlekaj. Standardowo zabezpieczona elektronicznym immobiliserem Corsa czeka na Ciebie. Zapraszamy!

OPEL



*Płatne w PLN wg kursu NBP

ZAPRASZAMY

OPEL EVCOOP

Kielce, ul. Pomorska 53,
tel. (041) 68-10-25.

OPEL JĘDRZEJCZYK

Radom,
ul. Słowackiego 15a,
tel. (048) 60-00-40

bo/evcoop

Nie kupować kota w worku

Rozmowa z ZENONEM BARANOWSKIM, prezesem Klubu Federacji Konsumentów w Kielcach

● Na co najczęściej żala się konsument trafiający do klubu?

– Wśród 365 spraw zgłoszonych do 10 października br., ponad 80 proc. stanowią skargi na jakość obsługi. Często powtarzają się też zażalenia na byle jaki poziom usług, złą jakość mebli.

● Czy klub jest w stanie pomóc klientowi w dochodzeniu swoich praw?

– W zdecydowanej większości spraw – tak. Pomaga naszym doświadczonym mediacjom, znajomościę przepisów prawa. Właściciele sklepów, punktów usługowych uznają nasze argumenty i załatwiają reklamacje oraz skargi po myśli klienta. W 80 proc. spraw, jakie trafiają do klubu, dochodzi do ugody między skarżącym się klientem a właścicielami np. punktów handlowych.

● Co zatem utrudnia i ogranicza przedsięwzięcia klubu na rzecz konsumentów?

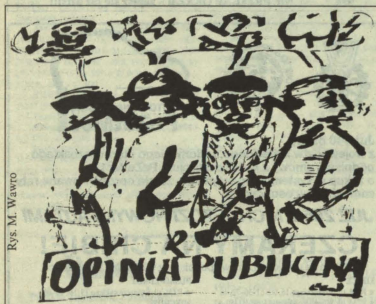
– Na pewno postawa niektórych właścicieli firm, których wyroby czy usługi są reklamowane. Zdarza się bowiem, że zamiast rzeczowej odpowiedzi na skargę, otrzymujemy zwrot naszej korespondencji z charakterystycznym dopiskiem: „Adresat nieznany” albo: „Pod wskazanym adresem nie ma takiej placówki”. Drugą zmartza naszych przedsiębiorców są rzeczonawcy. Problem polega na tym, że rzeczonawcy uzyskuje uprawnienia na stałe, a za wydawanie opinii płaci mu właściciel firm, których towar jest reklamowany. Kłopoty pogłębiają braki kadrowe, w Kielcach np. ma rzeczonawcy, który mógłby kompetentnie ocenić jakość obsługi reklamowanego ostatnio najczęściej.

● Jakże podejmuje się przedsięwzięcia, kiedy wbrew faktom i sędziemu klubu, placówka handlowa czy usługowa nie chce uznać racji pokrzywdzonego konsumenta?

Najpierw próbujemy sprawę skierować na wydział Polubownego Sądu Konsumentckiego. Jest to instytucja bardzo potrzebna, choć jej działania w znacznej mierze ograniczają obowiązujące przepisy. Choć o to, że do rozprawy przed sądem konsumentckim może dojść jedynie za zgodą właściciela oskarżanego przez klienta podmiotu gospodarczego. Od początku 1995 roku doszło jedynie do 8 rozpraw. Właściciele firm czy sklepów z reguły nie wyrażają zgody na udział w rozprawach, stąd nieskuteczność tej formy polubownego załatwiania skarg konsumentckich.

● A co radzimy pan klientom zainteresowanym uniknięciem kłopotów związanych z np. z nieudanym zakupem itp.?

– Rada jest prosta, ta sama od wielu lat. Zawsze warto i trzeba przed każdym poważniejszym zakupem nie tylko dokładnie obejrzeć oferowany towar, sprzęt, ale także zapoznać się z warunkami użytkowania czy przechowywania oraz gwarancji. Wciąż zbyt często kupujemy kota w worku, a ponieważże zażywamy swoich decyzji. Ostatnio tak bywa np. z podpisywanymi nierzadko w ciemno umowami w sprawie kupna kompletnych naczyń „Zep-tera”. Wiele osób najpierw podpisuje umowę, a potem dowiaduje się, co własnej rozpaczy, że można ją zerwać po zapłaceniu 25 proc. wartości zamówionego towaru.



Rys. M. Wawro

Rozmawiał
TADEUSZ MARYNAK

Niemiecko-polska książka

Ośmiornio, oczu, dwa kraje

Instytut Goethego poprosił dwóch pisarzy Polaka i Niemca o napisanie reportażu: Polak o Niemczech i Niemiec o Polsce. Obu ufundowano miesięczny pobyt w obcym kraju. Napisana przez nich książka „Ośmiornio, oczu, dwa kraje” posłużyła za materiał dyskusyjny dla osób uczących się niemieckiego.

Do Niemiec w towarzyszyście fotoreportera polskiego Janusza Andermana (z pochodzenia kieleckiego), z Niemiec przyjechał Bernhard Lassahn.

Zależało nam, by obaj pisarze byli w tym samym wieku, (ci urodzili się w 49 roku życia), a także, by mieli podobną w swoim środowisku i nie wadli do dziennikarstwa, do którego jądnymy Natascha Selinger z Instytutu Goethego. – Zależało nam na uchwyceniu zupełnie subiektywnego obrazu. Chcieliśmy, by kontrowersyjne opinie wywoływały dyskusje wśród uczniów.

Janusz Anderman spędził w Niemczech miesiąc. – Odwiedziłem Berlin, Monachium, ale gros czasu spędziłem w najuboższym landzie, w Bawarii – mówi. – Czuję pewien niedosyt po napisaniu tego reportażu. Na 40 stronach mogłem zamieścić znacznie więcej moich spostrzeżeń.

Niemcy drugiej kategorii

Największe wrażenie na polskim pisarzu zrobiła dawna NRD, bo w niej, mimo że wcześniej jeździł do Niemiec, nigdy nie był. Opisał więc nastroje frustracji rosnące wśród bezrobotnych, spauperyzowane społeczeństwo drugiej kategorii, opuszczone kwatery miast, domy z powybitymi szybami i utopione w błocie popasze maszyn na enerowadach sw. Statystyka mówi, że teny b. NRD pustozemną każdego roku, małe liczba narodzin, zawieranych małżeństw, 100 tys. osób ucieka za granicę.

Niewiele się też jego refleksje o niemieckiej Polsce, ludziach, którzy obawiają się powrotu do kraju i chcą Polskę przenieść do siebie. Opinia o Polakach jest w Niemczech zła.

– Na naszej skórze nie odczuwaliśmy tego. Tylko na granicy niemiecko-czeskiej przeprzeprano nam dokładnie samochód, wyrażono na ziemie aparaty, filmy – opowiada J. Anderman. – Młody celnik podał nawet pismo tłumaczące cel naszego wyjazdu wystawione przez Goethe Instytut.

Polska bez stereotypów

Bernhard Lassahn przyjechał do Polski z kilkoma stereotypami, które nie

znalazły potwierdzenia. Przekraczając granicę przede wszystkim nie poczuł czyny kradną, a kobiety są piękne. – Ani jedno, ani drugie nie sprawdziło się – twierdzi.

To, co go mile zaskoczyło w Polsce, to brak uprzedzeń do niego jako Niemca.

– Dla ludzi, z którymi rozmawiałem, nie miało to większego znaczenia.

Spodziewał się czegoś innego, znał Polskę ze wspomnień matki. W czasie wojny polskie dzieci musiały je, jak obywatelce wyższej kategorii, ustępować miejsca na ulicy. Pisarz nie uciekał przed historią, odwiedził Oświęcim. Polak gonzący w Niemczech nie szukał śladów przeszłości, ona sama do niego przyszła. Kiedy spacerował nad Jeziorem Bodenskim patrzył na staruszki wygrzebyjące się na śniegu, usłyszał komentarz o domach zbudowanych przez działaczy NSDAP, a tym, że większe, niż majątków powstały w czasie wojny.

Janusz Anderman długo przygotowywał się do podróży po Niemczech. Bernhard Lassahn podzielił do wizyty w Polsce lekko. Jego celem było przede wszystkim na temat kraju, mieszkańców, Polaków rzucić ironia, z jaką opisuje sytuację. Niemcy nie reagują na turpizm opisów Andermana. Mogł się o tym przekonać, kiedy podczas Dnia Literatury w Salskoni, czytał fragmenty swej twórczości.

Natascha Selinger jest zadowolona z książki. Prezentowano ją w kilku miastach i wszędzie wzbudzała dyskusje i o to przecież chodziła. Książka wydana w nakładzie 2500 egzemplarzy jest osiągnięciem w Instytucie Goethego w Warszawie, a także w kolegiach językowych, w Wojewódzkich Ośrodkach Metodycznych. Jej wydanie było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Polsko-Niemieckiej. Za realizację pomysłu zapłaciła 50 tys. marek.

Wojewódzkie Ośrodki Metodyczne zaproszenie Zakładu Nauczania Języków Obcych „Exboud”, do dyskusji nad książką poproszono młodzież z klas z rozszerzonym niemieckim kieleckich liceów im. Żeromskiego, Sawickiej i Słowackiego.

LIDIA CHICHOCKA



Janusz Anderman (z prawej) czyta fragmenty książki. Obok niego Bernhard Lassahn. Fot. D. Gacek

Z Radiem „Kielce” i „Słowem Ludu”

Na koncert OT.O

„Wesele Hamleta” to najnowszy program zawsze owacyjnie w Kielcach wilego kabaretu OT.O. Tym razem Ryszard Makowski, Andrzej Piekarzyk, Andrzej Tomanecki i Wiesław Tupaczewski przygotowali dla widzów wspólną zabawę. W wesołym nastroju wprowadzą nie tylko nowe piosenki, ale także konkursy, skecze i mimikoncerty zryczy.

Swoją popularność kabaret zawiadza przede wszystkim uniwersalnym poczuciu humoru, szaleniem tempa, w jakim utrzymywane są programy i – co tu ukrywać – osobistemu urokowi artystów. Są bezpretensjonalni i profesjonalni.

Koncert odbędzie się 6 listopada w hali „Kielce” w Kielcach. Bilety w „Orbisie” i zakładach pracy. (el)

Wspaniała rodzina programów MultiChoice – teraz ponad 40% taniej.

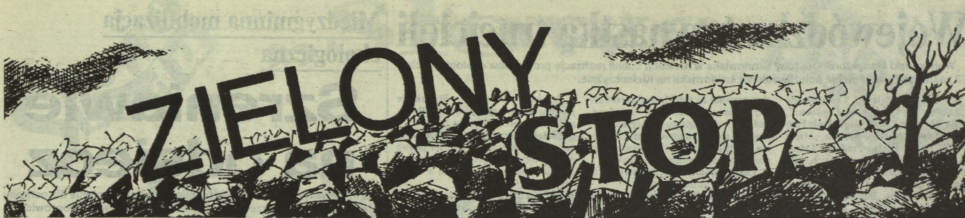
Oferta obejmuje cenę odbiornika z wbudowanym dekodern, karty dekodującej i abonamentu. Promocja trwa do 31 grudnia 1995 roku. Skontaktuj się z najbliższym dealernem. Nie przejawiaj szaleń.

Kielce: VIMED SAT ul. Mała 12 tel. 42464, BEMMAR ul. Mała 7 tel. 42556;
Skarżysko Kam.: TECHSAT ul. Sokola 2 tel. 515555;
Ostrowiec Św.: EMPIRE FIVE ul. Dąbrowska 8 tel. 653006;
Starachowice: SATEL ul. Piłsudskiego 11 tel. 740011;
Tarnobrzeg: VISAT ul. Sienkiewicza 9;
Radom: SCANEX ul. Młynarska 10 tel. 632046, METRO ul. Focha 12 tel. 634820



Zadzwoń (022) 622 27 27

<http://sbc.wbp.kielce.pl>



Nr 32 COMIESIĘCZNY DODATEK EKOLOGICZNY „SŁOWA LUDU” 30 października 1995 r.

Edukacja w ekologii

Ważnym wydarzeniem będzie w tym miesiącu Ogólnopolska Konferencja Populamonaukowa pn. „Regionalna strategia edukacji środowiskowej – edukacja ekologiczna w praktyce”, która 16 i 17 listopada odbędzie się w Kielcach. Już sam fakt zorganizowania takiego spotkania w Kielcach uświadomią, jak wielką wagę przywiązujemy w naszym regionie do spraw edukacji ekologicznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Cyfry są tu nie do zdziwienia: zróżnicowane daty i kilkunastu podejmowanych prób, ale, jak dotąd, bez powodzenia, choć wielu ekologów podnosi takie porównania. Uważają oni, że skumulowana edukacja ekologiczna jest łatwiejsza i bardziej skuteczna. Inną argumentacją, że i tak nie będzie w stanie objąć obecnie całej zróżnicowanej tego typu działalności, więc unifikacja jest na straconej nawiązki. Jak więc natężymy tego typu działania? Myślimy o tym miesiąc,

REDAKTOR

Spotkanie w kieleckiej SP nr 6

Miłośnicy przyrody

Martyna Jastrzębska z klasy II „e” SP nr 34 zajęła pierwsze miejsce w finale I Spotkania Miłośników Przyrody, które w sobotę zorganizowano w SP nr 6 w Kielcach.

Spotkanie Miłośników Przyrody ma formę konkursu szkolnego, który adresowany jest do najmłodszych dzieci – uczniów klas od II do IV. Zaproszono nam do wyboru opisanie jakiegokolwiek tematu z dziedziny roślin i zwierząt, ochrony przyrody w najbliższej okolicy lub dowolnego problemu przyrodniczego.

W konkursie jego udział przebiegał najwyżej – po 7 z SP nr 13, 13, 6 z SP nr 6, 5 z SP nr 11, 3 z SP nr 13 i 2 z SP nr 16. Przygotowanie ciekawych wystaw – w ramach konkursu – Jan Detka z klasy IV „b” SP nr 34 wykazał się nie: znajomością skorpionów, Urszula Wargalewska z klasy II „b” SP nr 13 w sposób pozostawiające miejsce przyrodzie, a także w ramach konkursu – Mateusz Mironiuk z klasy IV „b” SP nr 7 przedstawił komiks fotograficzny, w którym wczuli się w rolę psa Asa, a Marcin Sypczyński z SP nr 11 do opisu dotyczący malowizacji – w których psów ulepionych z plasteliny.

Komisja, w skład której weszły osoby reprezentujące współorganizatorów konkursu – m. in. WSP, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Związek Kynologiczny – przyznała wyróżnienia dla 12 autorów najlepszych prac, a spośród dzieł uczestników konkursu finału, który odbył się z udziałem wszystkich uczestników, rodziców i nauczycieli.

Po części artystycznej, przygotowanej przez uczniów SP nr 6, fina-

16 i 17 listopada w Kielcach

Krajowa konferencja ekologiczna

16 i 17 listopada odbędzie się w Kielcach Ogólnopolska Konferencja Popularnonaukowa pn.: REGIONALNA STRATEGIA EDUKACJI ŚRODOWISKOWEJ – EDUKACJA EKOLOGICZNA W PRAKTYCE.

Organizatorami konferencji są: Polski Klub Ekologiczny Okręg Świętokrzyski, Zarząd Okręgowy Ligi Ochrony Przyrody, Urząd Miasta i Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach.

Podczas sympozjum omówione zostaną – Krajowa Strategia Środowiskowa, edukacja środowiskowa w świetle Agendy 21, Świątokrzyski Program Edukacji Ekologicznej. Ponadto przewidziano konkurs młodych

form artystycznych, zajęcia warsztatowe w grupach tematycznych oraz prezentacje placówek oświatowych realizujących programy ekologiczne.

Ze względów porządkowych wszyscy chętni, którzy chcą wziąć udział w konferencji, powinni dziś, najpóźniej jutro, zgłosić się do komitetu organizacyjnego. Tel./fax (0-41) 426-11. Kielce, ul. Zamkowa 3.

Jodła chroniona

Przypominamy raz jeszcze, że od 21 października do końca grudnia br. obowiązuje zakaz pozyskiwania, niszczenia oraz uszkodzania jodły pospolitej na terenie całego województwa kieleckiego.

Stanoći o tym rozporządzeniu wojewody kieleckiego nr 1395 z 5 października br., w sprawie ochrony gatunkowej drzew. Przepisów rozporządzenia nie stosuje się w przypadkach wykonywania czynności gospodarczych na obszarach leśnych, wynikających z planów urządzania lasów wszystkich kategorii własności. Pozyskiwać gałązki i jodeł bez zezwolenia, jak i sprzedawać, będą surowo karani. Kompleksy leśne będą kontrolowane przez wzmocnione patrole Straży Ochrony Przyrody i Straży Leśnej.

(pt.

Pozna nasze problemy

Minister w regionie

Dzisiaj przybywa na Kielecczyznę minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa Stanisław Żelichowski.

Podczas wizyty w naszym regionie minister m. in. przez godzinę będzie rozmawiał z 15 wójta i gmin i burmistrzami miast z terenów dotkniętych ostatnią powodzią oraz mających największe problemy ekologiczne. Następnie w godz. 11.30 - 12 wzięcie udział w „Ekoradiu” - audycji Polskiego Radia Kielce (pytania do ministra można kierować podczas dyżuru red. Zofia Wójcik, godz. 10 - 16, 56 61 50 00). W południe minister spotka się z dyrektorem Świątokrzyskiego Parku Narodowego, a potem zapozna się z problemami budowy zbiornika „Wióry” koło Ostrowa. (Cez)

1



Nie ma mocnych na kierowców...

...ktoś, z uporem dewastującą trawnik obok interwencji Zespołu Szkół Zawodowych numer 3 przy ulicy Chałubińskiego w Kielcach. Jednocześnie interwencja Straży Miejskiej, poprawia sytuację tylko na godzinę, pisząc w liście do nas członkowie Młodzieżowej Organizacji Ligi Ochrony Przyrody z Zespołu Szkół Zawodowych numer 3. - Kierowcy lekceważą sobie postanowienia kodeksu drogowego, zakazującego parkowania w miejscach zakazanych. Przepisy ruchu drogowego zezwalają na parkowanie pojazdów w odległości 50 m od mijanek, a nie od skrajni jezdni, jak napiszemy.

mieszkańcy okolicznych bloków, parkują samochody przez całą dobę w odległości 0,5 pół metra od ścian internatu – czytamy dalej w liście. Hałas i spaliny, szczególnie rano i wieczorem, przeszkadzają nam w uczeniu się i w odpoczynku. Zdajemy sobie sprawę, że parking w okolicy dużego domu towarowego, jakim jest „Szumen” jest niezbędny, ale nie możemy nam przeszkadzać. Dlatego zwracamy się z prośbą do władz miasta o Zarządu Domu Towarowego „Szumen”, o pomoc w takiej lokalizacji parkingu, która pogodziłaby interesy kierowników i mieszkańców internatu.

Cisza nad „Rajem”

W 30 numerze „Zielonego Stopu” z 28 sierpnia 1990 roku opublikowaliśmy rezolucję XXIV Krajowego Zjazdu Delegatów Ligi Ochrony Przyrody, obradującego 27-28 maja w Warszawie, w obronie jaskini „Raj”.

Działacze stowarzyszenia zaniepokojeni nadmierną eksploatacją tego obiektu i wynikającymi dla niego zagrożeniami.

domagają się ustalenia stanu faktycznego jaskini „Raj” oraz zmiany prawnej obiektu i zasad jego funkcjonowania.

Rezolucję wręczono władzom centralnym, wojewódzkim oraz instytucjom i organizacjom proekologicznym.

Jedynie wojewoda kielecki Zygmunt Szopa, wypowiedział się w tej sprawie. Z jego wyjaśnienia – zamieszczonego także

w tym samym numerze „ZS” – wynika, że stan jaskini „Raj” jest dobry.

Niestety, rezolucja wzbudziła tylko korytarzowe komentarze. Nikt, ani właściciele „Raju”, ani żadna z osób odpowiedzialnych za ten obiekt, nie ustosunko-

wała się publicznie do problemów zawartych w uchwale LOP. Sprawę jaskini okryto milczeniem. Nie wiedzieć, czemu. Czy

to wstyd dyskutować o tak ważnym problemie?

Pisaliśmy wprawdzie o konkretnych działaniach podjętych dla ratowania jaskini przez wojewódzkiego konserwatora przyrody w Kielcach.

Ciekawi jednak jesteśmy opinii w tej sprawie innych instytucji i towarzystw, które w programach swego działania podnoszą sprawy ekologii.

Chyba, że już nikomu nie zależy na utrzymaniu perły naszej ziemi.

Wojewódzka trynastka trucicieli

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Kielcach ocenił realizację programów ekologicznych w 13 zakładach, szczególnie uciążliwych dla środowiska na Kielecczyźnie.

Na liście znajdują się: Cementownia „Malogoszcz”, Cukrownia „Czystań”, Huta „Ostrowiec”, Kieleckie Zakłady Farb i Lakierów „Polifarb” w Bliźnie, „Madanex” – dawny Zakład Produkcji Łeśnej „Łeś” w Gracuchu koło Korkowic, zakłady mleczarski w Wodzisławiu, metalowy „Zamiat” w Korkowicach, Przemysł Wapienniczy „Bukowa” i „Truskawica”, Elektrociepłownia „Kielce”, oczyszczalnia ścieków w Chęcinach, szpital w Czerwonej Górze i Odlewnia Żelaza w Stąporkowie.

W firmach tych w ostatnich latach sytuacja poprawiła się. Emisja pyłów zmniejszyła się o 53 proc., gazów przemysłowych o 35 proc., w tym: dwutlenku siarki o 42 proc., tlenku azotu o 43 proc., tlenku węgla o 38 proc. Ilość odprowadzanych ścieków zmniejszyła się o 44 proc., a powstających i gromadzonych odpadów o 91 proc.

W Cementowni „Malogoszcz” zmniejszono znacznie emisję zanieczyszczeń, poprzez założenie nowych elektrofornów na piecach obrotowych oraz wprowadzenie zmian technologicznych w procesie wypалу klinkieru. Natomiast zakład naftowy nie oczyszczał terosów skażonych substancjami ropopochodnymi mimo własnych stacji nafty. Cementownia zobowiązana została do założenia systemu monitoringu lokalnego.

Jeszcze do niedawna Cukrownia „Czystań” w czasie kampanii burzowej skutecznie zamieniała Szwernięk i Kamienną w kanał ściekowy. Przemysłowa, rozpoczęła budowę oczyszczalni. Na razie wykonano część mechaniczną i zamknięto niektóre obiegi wody. Jeśli nie

choce pozostać na niechlubną wojewódzką listę trucicieli, musi dokonać budowy biologicznej oczyszczalni. Powinna również unowocześnić urządzenie odpylające i zainstalować instalację spłyny z kotłowni zakładowej.

Elektrociepłownia „Kielce” musi ograniczyć emisję dwutlenku siarki.

Poważne problemy ekologiczne ma ostrowiecka huta. Zobowiązana została do ograniczenia emisji pyłów z instalacji pieców lukowych. Musi także zwiększyć wysypisko odpadów w Korkowicach i zmniejszyć emisję dwutlenku siarki. Dotychczas wyeliminowano jedynie stosowanie mazutu na wydziale walcowani na rzecz gazu ziemnego. Zastrzeżenia służb ochrony środowiska budzą gospodarka wodno-ściekowa. Zakład ma przygotować projekt modernizacji istniejącej oczyszczalni i budowy centralnej.

„Polifarb” w Bliźnie zobowiązano do opracowania i zastosowania technologii uszycia azotu amonowego ze ścieków, powstających podczas produkcji czerni lakowej. Także do zmniejszenia emisji pyłów z wydziału produkcji tlenków żelazowych. Przedsiębiorstwo musi także wykonać zamknięcie obiegu w podłuchnicach.

Spółka „Madanex” w Gracuchu powinna była wykonać remont i uszczelnienie sieci kanalizacyjnej oraz wywozić ścieki do oczyszczalni komunalnej.

Widnie samorządowe w Chęcinach muszą wybudować nową biologiczną oczyszczalnię ścieków, spełniającą warunki – mechaniczną, nie spełniającą ekologicznych.

Odlewnia Żelaza w Stąporkowie powinna ograniczyć emisję dwutlenku siarki z kotłowni zakładowej.

Zakład mleczarski w Wodzisławiu dotychczas skutecznie trzymał mleko czyste. Był może zanieczyszczony z listy, bowiem ścieki oczyszcza w nowo wybudowanej oczyszczalni.

Dużo zarzuca się szpitalowi w Czerwonej Górze koło Chęcin. Nieczystości skutecznie zatrąwiają środowisko. Zobowiązano go do modernizacji i rozbudowy oczyszczalni oraz unowocześnienia sieci kanalizacyjnej.

„Zamiat” w Korkowicach powinien zakończyć eksploatację dotychczasowego wysypiska oraz wybudować nową składowisk odpadów.

Zakłady Wapiennicze „Bukowa” w Bekowej zobowiązano do zakończenia budowy nowej oczyszczalni.

Natomiast ZPW „Truskawica” musi wybudować instalację odpylającą w punkcie załadunku węgla.

Wojewódzka lista najbardziej uciążliwych dla środowiska zakładów nie jest zamknięta. Skreślono z niej zakłady: produkcyjne „Witulin” w Dołach Biskupich koło Kunowa i drobnarstwo w Jędrzejowie, oczyszczalnię ścieków w Sitkowie w Szarysku-Kamiennie, spółdzielnię pracy przemysłowo-owocowo-warzywno „Owin” w Bożeniewie i w Działoszynie.

W 1994 r. na niechlubną listę wpisano: Elektrociepłownię „Kielce”, oczyszczalnię ścieków w Chęcinach, szpital w Czerwonej Górze i Odlewnię Żelaza w Stąporkowie.

Miedzygminna mobilizacja ekologiczna

Szreniawie na odsiecz

Z inicjatywą zawiązania międzygminnego porozumienia dla ochrony wód Szreniawy i jej dorzecza wystąpił Urząd Rejonowy w Proszowicach, który zaproszenie do współpracy wystosował do dwięciu gmin w trzech województwach.

Szreniawa, rzeka kielecko-brakowska pogranicza, bierze początek pod Wolbromiem w Katowickim, wpada w okolice Szreniawy i Miechowa, ale szybko opuszcza Kielecczyznę, nie na zawsze jednak, bo wróci na nią po zwiędzeniu nizin proszowskiej, aby swój bieg zakończyć w Koszycy gminnej, zasilając Wisłę. Szreniawa ma opinie rzeki czystej, co potwierdzają nie tylko analizy służb ekologicznych, ale i obecność mającego w niej sędliśko strąga, łęczowego i potokowego, ryby wrażliwej na zanieczyszczenia, srebro puszczykającej skazę wody. Ale rzecze zagrożoną zlokalizowane w jej dolinie zakłady przemysłowe, bardziej nawet rolnictwo sięgające po chemię oraz gospodarstwa wiejskie, których sanitarna infrastruktura – szamba, gnojowniki, nielegalne wysypiska śmieci – nader często urągają elementarnym wymogom ochrony środowiska.

Działania, podjęte z inspiracji Urzędu Rejonowego w Proszowicach, już przyniosły pierwsze, na razie organizacyjne, efekty. W sześciu gminach rząd powołał odpowiednie uchwaly o przystąpieniu do porozumienia, w tym kieleckie – Miechów i Koszycy – które na niedawnym spotkaniu w spisaniu za poludniową między podpisywali akt przystąpienia do porozumienia. Stanowi on m.in. o powołaniu komisji, która w toku okresowych przeglądów będzie kontrolowała dolinę Szreniawy, pod kątem gospodarki ściekowej. Przedstawiciele urzędów gmin, „Sanedip”, policji, zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych, wedkarskie tropić będą wszelkie, najmniejsze nawię, źródła zanieczyszczeń wód, a winni lekkość i zaniedbania nie powinni spóźniać się pozbawiana. Pierwsze kontrolne zastępy wyruszą jeszcze w listopadzie.



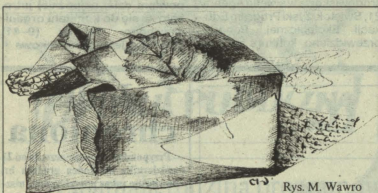
Rys. M. Wawro

Kontrola i kary nie wyczerpią działań dla dobrej Szreniawy. Mandat nie może być jedynym instrumentem egzekwowania szacunku dla środowiska, od mandatu ekologia się nie zlicza.

Ona potrzebuje inwestycji, a te – pieniądze. Gminy występujące do porozumienia zobowiązują się, łącznie, w miarę swych możliwości będą stwarzać dogodne warunki finansowe dla czynnych podejmujących porządków w swym otoczeniu, aby nie tracił środowiska.

Zapowiedź wsparcia nadeszła też ze strony funduszu PHARE, którego przedstawiciel wyraził zainteresowanie współpracą nad Szreniawą.

(dan)



Rys. M. Wawro

Kieleckie rezerwy: piękne i zagrożone

Żelazowa

Rezerwat przyrody nieożywionej o ochronie częściowej i powierzchni 67 ha „Góra Żelazowa” powstał w 1954 r. i zajmuje szczyt góry Żelazowej – jednej z najpiękniejszych i najciekawszych w Górach Świętokrzyskich. Niezależnie jest to najwyższe wzniesienie (372 m) okolicy Chęcin.

Postępowa, szczytowa grań góry o długości ok. 1 km jest jedną z najdłuższych w Górach Świętokrzyskich i stanowi klasyczny przykład kraja powierzchniowego, związanego z rozpadaniem skał wapiennych przez wody deszczowe uaktywnione dwutlenkiem węgla. Dewonskie skały wapienne przybrały tu charakterystyczne formy złożeń, jam, ostroszybek, zagłębien w postaci rynienek i lejów. Dzięki temu, że góra jest bardzo wyniesiona ponad okolice i z powodu stromizny warstw skalnych tuższe zjawiska krajoznawcze – zachodzące również współcześnie – uzyskały niepowtarzalny wygląd. Kto w Polsce pragnie zobaczyć najpiękniejszą i najlepiej rozwiniętą krajoznawczą powierchnię, ten zawsze kieruje się na Żelazową.

Procesom krajoznawczym towarzyszą bardzo silne zjawiska mineralizacji dające efekt przecinających się nawzajem różnobarwnych żył kalcytu. W uroszczeniu można także powiedzieć, że na skutek procesów krajoznawczych dochodzi do koncentracji rud metali nieżelaznych, dzięki czemu

na Żelazowej stało się możliwe ich wydobycie.

Ślady dawnej eksploatacji rud kruszcowych – przede wszystkim ołowiu, z którym związane było też wydobycie srebra – można obejrzeć nie tylko w formie wielkich kamieniołomów (zwłaszcza w zachodniej części góry), ale także w licznych miejscach zwanych szparami (to pozostałości poszukiwawczych wyhodowanych na powierzchni warstw skalnych) oraz zrobnymi górnictwami (są to bardzo dobrze widoczne zagłębienia terenu – często właśnie szpary – otoczone wałami ziemi i rumoszu skalnego).

Wspomniany przykładem „kruszców” jest tzw. „Kalcytowa Szpara”, będąca fragmentem starożytnej kopalni rud ołowiu, w której stosowano jedną z najwcześniejszych technik wydobywczych, „Kalcytowa Szpara” ma wydłużony kształt i długość ok. 20 m, a połączona jest z powierzchnią ziemi pionowym kominem (być może szybem poszukiwawczym) o głębokości 12 m.

Na Żelazowej miejsce eksploatacji kruszców bardzo często związane są z wykorzystaniem skał na potrzeby budowlane. Już od XIV w. w okolicy wydobywano bowiem tzw. marmur chęciński, którego najpiękniejszą odmianą była tzw. różanka żelazowska. (c. d. n.)

CEZARY JASTRZĘBSKI

A to ciekawe!

■ Łoś na wysokie kończyły i piasę, się często przykłada na przednie nogi.

■ Ponieważ żbiki łączą się w pary, prawdopodobnie w Europie środkowej nie ma już żbików czystej krwi.

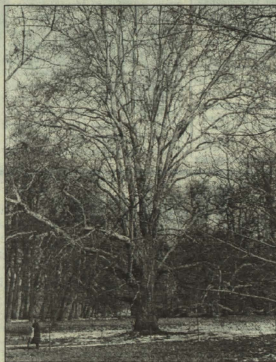
■ Kowalik to ptak, którego na pniach drzew zobaczamy najczęściej w pozycji głową na dół.

■ W ciągu jednego roku pojawiają się 2-3 pokolenia tego samego gatunku motyli.

■ Po dojrzewaniu szyszek jodłowe nie spadają na ziemię w całości, lecz rozpada się pozostawiając sterząc na gałęzi trzpien.

■ W Polsce (także na Kielecczyźnie) rośnie skrzyp olbrzymi osiągnięty ok. 2 m wysokości. (Cez)

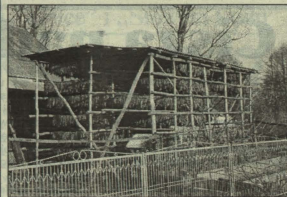
Sam wybieraj



Piękny platan w Chrobrze



Boćkanie gniazdo na ruinach w Mokrusku



Mieronice Malogoskie. Tytoń z pola wdrędo do suszenia. Zdjęcia: C. Jastrzębski

Słowo
Słowo„Słowo
naSłowo
Słowo

kolorowo”

Od 3 listopada

w każdy piątek wraz z gazetą

„Magazyn Rodzinny”

32-stronicowy, kolorowy dodatek, a w nim:

moda, uroda, kuchnia, zdrowie

i plotki o sławnych ludziach

oraz Teleprogram wraz z propozycjami stacji tv lokalnych.

Wspaniała lektura z nagrodami dla całej rodziny

(sprzęt Thomsons, bezpłatne zabiegi kosmetyczne, bezpłatna szansa na miliard z numeracją)

Ale to nie wszystko.



Główna nagroda

Tylko 3 listopada wraz z „Magazynem”

„Uśmiech jesieni” - nowy konkurs dla czytelników.

Do wygrania: skuter „piaggio” (wart. 5500 zł)

anteny satelitarne, pieniądze, niespodzianki.

Kup „Magazyn” 3 listopada!
Nowa gazeta za tę samą cenę!!!

KURTORIA FARS - PROMESA
Kielce ul. Świerka 1, tel. 66 26 64

LOT
INFORMACJA
REZERWACJA
KIELCE 952
RADIOM

HOTEL ★★
SWIETOKRZYSKI

WODAN
20-000 Wodan, ul. M. Skłodowska 20-0
Składowa Wodan, ul. Świerka 11
tel. 66 26 64 11, 66 26 64 12
fax. 66 26 64 11, 66 26 64 12
Aloamont Skłodowska - Wodan

50
LAT
CENTRALA PRODUKTÓW
NAFTOWYCH
OKRESOWA DYPLOMACJA
W KIELCACH
PL. Wolności 19
25-367 KIELCE, TEL. 460-11

VIVE Sp. z o.o.
GÓRKI SZCZUKOWSKIE
KIELCE
Tel. (041) 66-04-19
Fax: (041) 66-18-28

SERWIS GWARANCYJNY 2 LATA
EURO-AUTO
SALON SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
20-000 KIELCE, ul. Księżpolska 10, tel. 66 26 64 11

Skład reklam: „Exbud 13” Biuro Reklam „Słowa Ludu”, tel. 448-58, Kielce, ul. Targowa 18.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

„Wielki czas, ażeby na wzór cmentarzy w innych miastach, pomyślano i w Radomiu o doprowadzeniu miejsca spoczynku do właściwego stanu” - pisał przed prawie dwiędziesięciu laty Jan Luboński. Widać, że już wówczas były kłopoty z opieką nad tym miejscem i utrzymaniem na nim porządku.



Fot. W. Matlok

Smutek cmentarza

Na wzór warszawski

Nowy radomski cmentarz założony w 1813 roku, na podmiejskich grunach podarowanych na ten cel parafii św. Jana przez radomskiego mieszczanina - Łodwigowskiego. Zniży ma, o powierzchni 2 morgi, z drewnianym ogrodzeniem, po 31 latach został powiększony o tereny należące do Domu Schronień (szpitala) oraz o parcelę Franciszka Zdzisławskiego i Jana Piłcha. Pozbawiony jednak większej troskliwości - niszczał, wobec czego rząd gubernialny zwrócił się do nadzoru kościelnego o zaprowadzenie na nim porządku. W dwa lata później przedstawiono kosztorys prac, które obejmowały m.in. otoczenie cmentarza murem ceglano-cynowym, wybudowanie drewnianych bram. Jednak projekt ten władze zaakceptowały i zalecały, aby radomski cmentarz urządzono na wzór warszawski. Nowy projekt wykonał inżynier gubernialny Maciej Bayner, on też nadzorował roboty. Drewnianą bramę zastąpiono murawą z wieżyczką, na której zamontowano dzwony. Ponadto wybudowano dwa budynki - jeden dla grabarzy, drugi za przeznaczeniem na kaplicę przedpożrebkową. Ostatecznie roboty rozpoczęto w 1854 roku zakończono w 1856. Rok później, przy okazji kryzysu blachy wieżyczek, w tej kopule umieszczono pergamin, na którym spisano najważniejsze wydarzenia z życia ówczesnego Radomia oraz Europy. W 1889 roku burza zwała wieżyczkę i wtedy odnaleziono dokument. Protyża, że w całości w swojej monografii historycznej Radomia wspomniany już Jan Luboński. W tym samym czasie wybudowano drogę z miasta na cmentarz. Na inwestycję te złożyli się radomianie. Oni też, a konkretnie władze parafii św. Jana, finansowali wszystkie prace przy porządkowaniu cmentarza.

Terren nekropolii powiększono jeszcze trzykrotnie, w 1872 i 1901 roku oraz w latach 60. naszego wieku.

Księga pamięci

Cmentarz są swoistą „księgą pamięci”, w której można wyciągać wiedzę o mieście - jego charakterze, historii, a nawet gustach ludzi kiedyś w nim żyjących. Tam się składa, że na radomskim cmentarzu dotrwały do tej pory solidne, wykonane z kamienia groby i to one właśnie świadczą o mieszkańcach miasta. Najstarszy grobowiec pochodzi z końca XVIII wieku i kryje prochy oficerskiej armii carskiej. Epitafium wyrzyło w kamieniu cerylka.

Jednak w starci między cmentarzem najwięcej jest grobów z XIX i początku XX wieku. Należą one do członków palestry, urzędników, naukowców, kupców i przemysłowców, zię-

mian, księży, lekarzy, naukowców i artystów. Wśród nich jest także radomski rzeźbiarz szklany rzemieślnik. Ich autorami były często artyści, np. grób rodziny Lesłowskich i Brandtów zaprojektował Józef Brandt - pierwotnie dla matki, czy grób Czesława Góreckiego, prezydenta Radomia, którego projektantem jest warszawski rzeźbiarz Chrzysztof. Znakę tuż nad grobem i rzeźbę pomnika Edmunda Serczyńskiego, Bolesława Jerzowskiego, Bolesława Szymczaka i innych. Wykonawcą przez star, znane do dziś firmy kamieniarskie, są też przykładem rzemieślniczej sztuki. Jeżeli się do niedawna sporo było grobów żelaznych, odlanych w gipsie blizyńskich. Te jednak - choć wadziły się równie trwale - uległy prawie w całości zniszczeniu.

Styl grobów są różne: neoklasycystyczny i neogotycki, eklektyczny i neoromantyczny, modernistyczny. Jedyna na radomskim cmentarzu kaplica grobowa Chudzińskich - nawiązuje do wzorów antycznej Grecji.

Ukształtowanie terenu cmentarza i porastające go drzewa nadają mu charakter parku romantycznego.

Cmentarz opisywanie

Ten wspaniały, zabłykowy cmentarz, w swej starożytności porównywalny z warszawskimi Powązkami, czy krakowskim cmentarzem na Rakowie, nigdy nie doczekał się solidnego opisu. Pierwszego inwentaryzacji wykonano w 1890 roku Konstanty Luboński, przez Towarzystwa Dobroczynności w Radomiu i członków dotychczas kościelnego nad cmentarzem. Spisał on wówczas wszystkie istniejące na grobach ówczesne 1600 znajdujących się na nich inskrypcji. Polczył też je od czasu założenia nekropolii do roku 1891 poczyniono na niej ok. 40 tysięcy osób - z czego połowę stanowiły dzieci. Opisu ten wydrukowała „Gazeta Radomska” z 21 października 1891 roku. Kolejnej próby opisu dokonał Jan Luboński, który cmentarzowi przy ul. Starokrakowskiej (dziś Lina-mowskiego) poświęcił oddzielny rozdział w monografii historycznej Radomia, wydanej w 1907 roku. Tam też wymienił ponad 230 grobów znanych rodzin radomskich. Na następne opisanie cmentarza siedemdziesiąt lat. Dwa członkowie Klubu Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej, działającego przy Radomskim Oddziale PTTK - Władysław Wasan i Adam Grodzicki, rozpoczęli w 1976 roku inwentaryzację nekropolii znajdujących się w starci cmentarza. Na specjalnych kartach katalogowych opisano, dołączając fotografie, ponad 450 obiektów. Mimo już wów-

czas postępującej dewastacji - nie było to wszystko groby i budowle dotychczas skatalogowane. Autorzy musieli jednak przerwać pracę z braku środków. Kartę zostały przekazane do Biura Badań i Konserwacji Zabytków, gdzie znajdują się do dziś. W połowie lat 80. dr Adam Penkalla próbował dokonać dzieła poprzedników, co ostatecznie opóźniono w Radomiu. Zespół Cmentarzy przy ul. Dzierżyńskiego, 1985 roku, znajdujących się w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ale jest to raczej „rezerwa zniszczeń”, jakie już wówczas rozpoznały się na cmentarzu.

W 1991 roku powstało w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków niewielkie (i niezbyt wielkiej wartości) opracowanie, przygotowane przez Władysława M. Kowalka, p. „Zabytkowy Cmentarz Rzymokolacki w Radomiu”.

...

Radomski cmentarz niszczy. Co pewien czas prasa informuje o profanacji i rozbiciu grobów, a już największym skandalem była kradzież jednej z najwspanialszych rzeźb - Anioła Czysty ducha Bolesława Jerzowskiego. Jego odwrócenie zainicjowane przez Komitet Ochrony Cmentarza będzie kosztowne, a pieniądze z kwesty, jaka rozpocznie się w niedzielę i prawdoma będzie podczas Święta Zmarłych i w Dniach Zaduszych, na pewno nie wystarczą na pokrycie wszystkich kosztów.

Radomski cmentarz niszczy. Jego pracownicy skarżą się, że nie są w stanie ochronić go przed atakami rozpasywanych wyrostków. Kto więc ma stanąć w obronie zabytków?

Radomski cmentarz niszczy. Czy znajdują się sposoby i pieniądze na jego ochronę? I na pełne, kompetentne opisanie tych wszystkich pięknych grobów, których nie zdążyli jeszcze zniszczyć wandalne? Nie można z tym czekać, bo porażka się nie już nie zostanie do ochrony i opisywania.

Odwiedzając radomską nekropolię pamiętajmy nie tylko o śmierci, wspomnijmy też słowa Jana Lubońskiego: Pamięć o zmarłych jest problemem uczuć społecznych, a nie gładzie groby porażają chwałami i tam i serca ludzkie spycha okrywa.

MAREK
NIWINSKI

Poza publikacjami wymienionymi w tekście korzystać z: *Calendarium Radomense* Ludomir Holzer, wyd. II rozszerzone, WBP, Radom, 1978.

Posł Kowalczyk wyjaśnia

Jestem spokojny i dumny

W artykule z dnia 18.10.1995r. p. „Falski pokobił czypradki Posła K.” autor tekstu Tomasz Tyrczyński rozwrócił się o młoch „przypadki”, które mają jakoby oznaczać koniec kariery politycznej. Mało, że nie przedstawia tych przypadków - a raczej insynuuje - to jeszcze posługuje się nieprawdą.

Przedstawione sugestie i domniemania nie oparte żadnych faktach, świadczą o manipulacji nie mającej nic wspólnego z rzetelnością i uczciwością.

Zgodnie z ustawą „Prawo prasowe” pragnę wyrazić co następuje:

1. Nieprawdą jest jakoby nazwisko Posła K. - jednego z dwóch o tym samym nazwisku - odnosiło się do nazwiska Kowalczyk. Proszę w sprawie Betelesmna ma znacznie krótsze nazwisko i zapewniam, że w poprzedniej kadencji p. K. w tym pięknym nazwisku było więcej niż jedno „k”.

Jeśli prof. Falandyz powiadził: „Cytuję... Wy tu w Radomiu powinnicie tożsamości Posła K. domyślać się bez trudu”, to może Panu Falandyzowi Radom pomylił się z Wilanowem.

Jestem po rozmowie z autorem książki Panem Markiem Markiewiczem, który powiedział, że jeśli Pan Tyrczyński zwrócił się do niego o ujawnienie nazwiska zawartego w książce, wyjątkowo mi je udostępnił.

2. Autor po raz kolejny wprowadza czytelników w błąd, że porczyłem za podejrzanego o przemyt na szeroką skalę.

A od kiedy podejrzanego uznaje się za gory za winnego?

Dysponuję dokumentami, które przedstawiają również Panu Premierowi, świadczącymi o niekaralności Stanisława M., jak też pismem prokuratora, w którym prokurator wyraźnie określił, czego dotyczy moje porzeczenie. Nie było w nim o próbie zarzutu korzystania przez Stanisława M. z nieuprawnionego paszportu w 1991 roku.

Dysponuję również dokumentami Ministerstwa Finansów na temat nieskazitelnej przeszłości Stanisława M.

3. Wbrew temu, co sugeruje autor artykułu, zarówno jako wiceprezident Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych i jako doradca Ministra, nie mam uprawnień do wglądu w materiały operacyjne, które nie są i nie muszą być dowodem w sprawie.

Sama próba ingerowania w te materiały byłaby nadużyciem mandatu posła RP. Autor moje porzeczenie nazwał skandalem. A dlaczego?

Czy porzeczyć powinno się za nobilitację? Czy porzeczenie jest równoznaczne z zatajeniem winy? W czym porzeczenie przekłada się na prowadzenie dochodzenia, przedstawienia zarzutów czy wymiaru kary?

Zgodnie z art. 232 K.P.K. istotą porzeczenia jest, że osoba, za którą się porzeka nie będzie utrudniała śledztwa i stawi się na każde wezwanie prokuratora. Kilkostronkowe pytania prokuratorów generalnemu i ogólnemu ścigania. Czy możliwe jest, aby tak niebezpieczny przebieg - wolałoby być prawnie - miał mieć czystą kartkę i przebiegał na wolności? Ile potrzeb czasu na zebranie materiałów dowodowych, które w niekwestionowany sposób obciążają podejrzanego? Czy przy okazji mojego porzeczenia nie uświadczono się nieudolności wymiaru sprawiedliwości i organów do tego powołanych? Są to pytania, na które odpowiedź powinna być jednoznaczna i jednoznaczna na łamach „Słowa Ludu” poprzez insynuację zawarte w przeszłości, tłumacząc się ze stanu mojej posiadłości. Mercedes i wszystko co posiadam należy mieć jeszcze przed sprawowaniem funkcji publicznych, w tym Posła RP.

5. Nie wypowiadalem się na temat nieprawidłowości w resorcie MSW. Stosownie do sposobu przesłania do prokuratury, nie mam prawa do tego.

6. O moją polityczną przyszłość jestem spokojny, a w przeszłości jestem dumny. Nie powołując się na to podstawie kłamstw i anonimowych donosów. Odpowiadając i będąc odpowiedzialnym przed swoimi wyborcami, którzy - mam nadzieję - nie za wolą i ich godność godnie reprezentowałem.

Posł do Sejmu RP
Tadeusz Kowalczyk

Od autora:

W swoim wyjaśnieniu pan Tadeusz Kowalczyk zarzucił mi, że insynuuję, posługuję się nieprawdą, manipuluję, nie mając na dodatek nic wspólnego z dziennikarstwem. Zarzucał panu posła, że insynuuję, że mam, że mam tego tekstu o nie zrealizacji. Gdybym chciał opisać „przypadki” pana Kowalczyka, to po prostu napisałbym o nim raport i zapytałbym go „Przypadki posła Kowalczyka”. Tymczasem mój tekst (publikacyjny) dotyczy szerszego zjawiska: ciemności strony naszego życia politycznego, której tajemniczość p. K. kułgi Marka Markiewicza (przepraszam - w moim tekście jednego wysokiego urzędnika) składowy inwentarz organów i wójt parstwa nieznajdował propozycji „mógłby - cytuję swój tekst - być zbiorowym symbolem”. Dlatego artykuł swój zamykałem wam, „Przypadki posła K.”.

W związku z zarzutami szczegółowymi pana posła, pragnę wyjaśnić, co następuje:

Ad 1. Nie twierdziłem, że posł K. to posł Kowalczyk. Napisałem, że nie to jest dla mnie najważniejsze, lecz styl uprawiania polityki domagając się w naszym kraju, na styl ten składają się też: pomówienia i niedomówienia, plotki, niejasne sugestie i zwykłe kłótnie, a także dążenie do uczciwości zabójstwo i podchody, to z ofiar, kłótni i aferach nie wspomnę. Nawet jeśli dotarcia one czasem do opinii publicznej, to właśnie w takim postęku, jak w książce pana Markiewicz: wielce niejasnej i niekonkretny. Jeśli panem taki sposób uprawiania polityki odpowiada, to kłótnie się w tym bloku snują. Nie mam zamiaru zwracać się do pana Markiewicza, by w drodze łaski rozstrząsnął mi, to co w swojej książce zamieścił. Słoda mi na to czasu i energię, bo na politycznych zabawach świat się na szczęście nie kończy.

Ad 2. Nie pisałem drugim samemu, że insynuuję, że mam, że mam tego tekstu o nie zrealizacji. Zwróciłem się do czytelników w błąd pisać o porzeczeniu za podejrzanego o przemyt, a w następnym zdaniu pisałem, że podejrzanego można zataić z góry za winnego. Tymczasem ja właśnie pisałem o podejrzanym, a nie winnym. Nie negowałem, że punktów porzeczenia dotyczy tylko zarzutu korzystania z „nieuprawnionego paszportu”. Musiałbym pan być samobójcą, żeby porzeczyć za kogось, kogo postawiono zarzut przemytu.

Ad 3. Wierzę, że nie ma pan oficjalnych uprawnień do wglądu w materiały operacyjne. Ale czy pan, panie posle, nie czyta gazet? Przecież o człowieku, za którego pan porczył, pisało już przed rokiem i jakoś nie publikowanych było informacji nie kwestionujących. W błąd pisać o porzeczeniu za podejrzanego o przemyt, a w następnym zdaniu pisałem, że podejrzanego można zataić z góry za winnego. Tymczasem ja właśnie pisałem o podejrzanym, a nie winnym. Nie negowałem, że punktów porzeczenia dotyczy tylko zarzutu korzystania z „nieuprawnionego paszportu”. Musiałbym pan być samobójcą, żeby porzeczyć za kogось, kogo postawiono zarzut przemytu.

Ad 4. Punktów porzeczenia nazwał skandalem nie dlatego, że człowiek, którego pan pomógł, nie jest nobilita (Zrezygnuj z szaleństwa, by któryś nobilita porzeczonego porzeczenia). Nazwał skandalem fakt, że człowiek piastujący stanowiska kierownika i doradcy wobec resortu kierującego organami ścigania, stawał się wynikiem z tych funkcji i uprawnień, które miał, jak nobilita, jak nobilita, że nie zna. Czy nie uważa pan, panie posle, że latwież nadzwyczajny resort spraw wewnętrznych powini być poza choćby cieniem podejrzenia o kontakty z ludźmi łamiącymi prawo (czy choćby o to podejrzanym)?

Zgadzałem się z panem w ocenie wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, że ich niedołęstwo nie jest powodem, dla którego nie powini być ich odpowiedzialności. Mogę pana obwieścić, że kiedyś tym tematem zajęję się bliżej i liczę na pańską pomoc.

Ad 5. Prawdę powiedziałem o ujawnianiu nieprawidłowości w resorcie cytowałem za świadkiem, którego udzielił pan naszej gazecie. Jeśli pan tego nie powie, to w oczach czytelników przetrąca. Dzwisz się tylko, że tak wielu dziennikarzy ze złością patrzył na wypowiedź.

Ad 6. Że jest pan o swoją polityczną przyszłość spokojny nie wątpię, niestety. Ale podobnie jak pan, wierzę w mądrość wyborców. I dlatego i wierzę, że kiedyś odusną od polityki ludzi, których jedynymi politycznymi kompetencjami są dobre chęci.

Tomasz Tyrczyński

Co, gdzie, kiedy? Co, gdzie, kiedy?

Dziś poniedziałek, 30 października, 303 dzień 1995 roku. Imieniny obchodzą: Zenobia i Przemysław.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO (tel. 213-66) - nieczynny.

KINA:
„Atlantyk” (tel. 274-39) - dźwięk stereo prolog: „Uwolnić orkę 2” - USA, b.o., godz. 10.00, 12.00, 14.00 i 16.00; „Sędzia Dredd” - USA, I, 15, godz. 18.00 i 20.00.
Seanse przedpołudniowe na zamówienie.

„Hef” Kino Studyne (tel. 254-35) - dźwięk stereo, „Królestwo Zielonej Polany” - pol., b.o., tylko na seanse zorganizowane dla szkół; „Na życie i na śmierć” - „Bad Boys” - USA, I, 15, godz. 15.15 i 17.30; „Piercy” - Kika” - hiszp., I, 18, godz. 19.45.

MUZEUW OKRĘGOWE - Rynek 11 - „Tytus Chłabiński” - Tatyry; „Chłabiński” 1905-1995”; „Początki Radomia - archeologia”.

MUZEUW SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ - Rynek 4/5, tel. 225-50; „Aleksander Olszewski - grafika komputerowa, malarstwo”; „Z kolekcji: kolorystyki. Sztuka polityczna lat 70 i 80. Czynna: wtorek - czwartek, w godz. 10.00-15.00, piątek - niedziela 10.00-17.00.

MUZEUW WSI RADOMSKIEJ - ul. Szydłowiecka 17, tel. 315-928 - nieczynny. Przyjmowane są tylko grupy umówione, od wtorku do piątku w godz. 9.00-14.00.

GALERIA I KINO „RESURSA” - „Radomskie Male Formaty” - wystawa fotograficzna, „Radom - od kaszelenia do województwa” - wystawa dokumentu.
KST „ŁAZNIA” - wystawa rysunku satyrycznego Zbigniewa Juki.

MCKIM - ul. Traugutta 31/33 - wystawa malarstwa Tadeusza Hajnycha.

GALERIA WBP - ul. Piłsudskiego 12 - wystawa malarstwa i rysunków Krystyny Pelletier.

MAŁA GALERIA - Centrum Kultury „Poludnie” - wystawa malarstwa Jolanty Karkochy-Kwasniewskiej. Czynna: wtorek, środa: 14.00-20.00, czwartek: 9.00-14.00, piątek: 14.00-16.00, sobota 9.00-14.00, niedziela 10.00-17.00.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999.
Straz Pożarna - 998.
Oficer dyżurny policji - 997.
Komenda policji - 291-91.
Pogotowie kanalizacyjne - 400-65.
Pogotowie gazowe - 992.
Pogotowie ciepłone - 993.
Pogotowie energetyczne - 991.
INFORMACJA PKP - 63-29-50, 293-11.
INFORMACJA PKS - 267-76.
POMOC DROGOWA z kompleksową naprawą - czynna całą dobę, ul. Kalifiska 12, tel. 504-02.
RADIO-TAXI 96-21 (bon. 15%)
POSTOJ TAXI - ul. Włocław 63-36-33.
PARKINGI I STACJE OBSŁUGI

Centrum: ul. Kelles-Krauz 1, Ustronie: ul. Gagarina 2, Michałow: ul. Królów Jadwigi 2, Sobieskiego 18, Gołębów: ul. Andena 1.

STACJE CPN - całodobowe: ul. Grzeczmarowski (tel. 521-70), Słowackiego (529-95), Struga (487-18), Żółkiewskiego (439-68), Maratońska (31-35-33). Czynne do godz. 19.00 - ul. Warszawska (404-93).

APTEKI: Dyżur (30.10-05.11) pełni apteka przy ul. Krasickiego 1.
TELEFON STRAŻY MIEJSKIEJ - 60-87-75 (czynna całą dobę).
SERVISCO - przesyłki ekspresowe - tel. 516-04.

BIAŁOBRZEŻE

MGOK - „Przyroda - zwierzyńca” - wystawa fotograficzna Andrzeja Wierzbickiego.
BIBLIOTEKA PUBLICZNA - wystawa rysunku Magdaleny Kwiatkowskiej.

CZARNOLAS

MUZEUW IM. JANA KOCHANOWSKIEGO - ekspozycja stała: „Jan Kochanowski - życie i twórczość”. Czynne: od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 10.00-17.00.

GRÓJEC

KINO w CENTRUM KULTURY REGIONALNEJ - „Priscilla - królowa pustyni” - USA, godz. 16.00 i 18.00.
APTEKA - całodobowa sprzedaż leków - Pl. Niepodległości 19.
STACJA CPN - przy obwodnicy - czynna całą dobę.

POLMOZBYT - czynny w godz. 8.00 - 22.00, tel. 371-13.

ILŻA

MUZEUW REGIONALNE - wystawy: stała - „Dzieje miasta i regionu od czasów najdawniejszych do chwili obecnej”; czasowa - „Garncarz - zawodnicy” - sztuka gamarska Ilży i okolicznych ośrodków. Czynne: od poniedziałku do soboty w godz. 9.00-15.00, w niedzielę - rezerwacja.

CAFÉ - GALERIA DK - wystawa malarstwa Józefa Jędry. Czynna w godz. 16.00-22.00.

RESTAURACJA I LOKAL NOCNY - „Rycerska” - tel. 30-36, czynna w godz. 10.00-4.00.

KOZIEŃCE

MUZEUW REGIONALNE, ul. Parkowa 5b - wystawy: „Przyroda Puszczy Kozienickiej - ostpy i uroczyska”; „Ścieżki w mroku dziejów - historia doliny środkowej Wisły”; „Kultura materialna mieszkańców Ziemi Kozienickiej”; „Alci Piłsko - malarz mór południowych”. Oprócz poniedziałków czynne w godz. 9.00-16.00.

DOM KULTURY - Galeria Cafe - wystawa malarstwa Łucy Nastali „Hale natury”. Czynna w godz. 18.00-22.00.

MAŁA GALERIA - nieczynna.
PUNKT POMOCY DORADZNEJ

- czynny całą dobę, telefon 14-21-09.
APTEKA - dyżur pełni apteka przy ul. Warszawskiej 6.
POMOC DROGOWA - 24 godz. - ul. Radomska 40, tel. 14-56-60.

LIPSKO

KINO „Oskar” - nieczynny.
LIPSKIE CENTRUM KULTURY - „Jesienne uroki Powiatu” - wystawa fotograficzna Jana Skrzypczyńskiego, „W dolinie Krepiński”. Czynna 8.00-18.00. Stała wystawa „Z historii Ziemi Lipskiej”. Czynna w godz. 10.00-18.00.
SZKOLNE MUZEUM WSI - czynne: poniedziałek-piątek 9.00-14.00.

OROŃSKO

CENTRUM RZĘBY POLSKIEJ - tel. 219-16, w 214 Pałac - Wnętrze dworskie z drugiej połowy XIX wieku (wystawa stała); Główny „Oranżeria” i „Wozownia” - wystawa rzeźby i grafiki Józefa Jankowicza; Muzeum Rzeźby Współczesnej - „Wokół rzeźby lat 70 i 80”; Kaplica - wystawa „Tłuszcze historyczno-kulturowe Oronsko”. Czynne: wtorek - piątek: 8.00-15.00, sobota i niedziela 10.00-15.00.

PIONKI

KINO „Kasyno” - nieczynny.
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY - Galeria „Format” - I Triennale Autoportretu - Wystawa pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu im. I. Malczewskiego. Czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

PRZYSUCHA

MUZEUW IM. OSKARA KOLBERGA (Dwór Dembickich), al. WOP 11, tel. 22-48, „Oskar Kolberg - życie i twórczość etnografa, folklorysty i kompozytora”; „Ginące zawody - rzemiosła i przemysł w sztuce ludowej”. Czynne: wtorek - piątek w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 10.00-15.00.

APTEKA - codziennie do godz. 21.00, tel. 22-29.

SZYDLÓWIEC

KINO „Paradise Caffé” - nieczynny.
MUZEUM LUDOWYCH INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (zamek) - wystawy: stała - „Polskie kapelle ludowe i instrumenty muzyczne”; wystawa rzeźby zakopiańskich artystów: płaskorzeźby Stanisława Cukra, Piotra Klameusa, Władysława Klameusa, Jacka Kogutka, Mariana Rząpy i Mariana Gromady.

WARKA

MUZEUW IM. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO - wystawa pełnowartościowa „Warka '94”.

DOM KULTURY - wystawa malarstwa i grafiki. Czynna 11.00-19.00.

ZWOLEŃ

MUZEUW REGIONALNE - Wystawy „Fakty i hipotezy” oraz „Lecy mamulów”. Czynne: wtorki, środy, czwartki, piątki: 8.00-15.30.

NOTATNIK

• Dziś (30 bm.) w godz. 7.30-9.30, w biurze poselskim przy ul. Moniuszki 20 będzie pełnił dyżur poseł Regina Pawłowska.

• Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza na wystawę pt. „Wokół rzeźby lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych”. Dojazd z Radomia autobusami MPK „K” i PKS.
• Kino Studyne „Hef” zaprasza do obejrzenia hiszpańskiego filmu „Kika” Pedro Almodóvara. Jest to typowy dla tego reżysera film: barwny, pełen życia, pełen czarnego humoru, seksu i intrygi, bogaty w słowa i muzykę, komizm i psychopaz. Tytułowa bohaterka, charakterystyczna, nie jest szczelnie w związku z kochanym mężczyzną - Ramonem.

Dzięki go bowiem straszna tajemnica związana ze śmiercią matki. Kika pociesza się więc w ramionach jego ojcyma - amerykańskiego pisarza. Zapraszam go więc wrogiem jest reporterka telewizyjna Andrea, poprzednia narzeczona Ramona.

Główne role w tym komedyno-melodramatycznym thrillerze zagrali: Veronica Forque, Victoria Abril i Peter Coyote. Niezwykłe kostiumy zaprojektował „papier” współczesnej mody Jean Paul Gaultier.

• Miejskie Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej, ul. Traugutta 31/33, zaprasza do obejrzenia nowej wystawy „Na krawędzi mroku” Marka Maja.

(matowa)



W Muzeum Wsi Radomskiej otwarto wystawę związaną z 115. rocznicą powstania Radomskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

KRONIKA POLICYJNA

• W Grójcu kierujący audi 37-letni mieszkaniec Warki potrafił 13-litrowego A.K., mieszkańca Warszawy. Pieszy doznał urazu mózgu i został przewieziony do szpitala w Grójcu.

• Na trasie Magnuszew - Miszew kierujący daewoo-tico 32-letni mieszkaniec Warszawy zjechał na prawe pobocze uderzając w metalowy słup. W wyniku uderzenia 58-letnia pasażerka tico doznała obrażeń klatki piersiowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy została zwolniona do domu.

• Na trasie Ciecylówka - Głowaczów kierujący maluchem 21-letni mieszkaniec gminy Jastrzębia potrafił szczeniennie dziecko, które nagle wbiegło na jezdnię. W wyniku uderzenia chłopiec doznał obrażeń głowy i został przewieziony do radomskiego szpitala.

• W Radomiu przy ul. Próżnowskiego 15-letni Paweł K., mieszkaniec gminy Wolańów przebiegał przez jezdnię na czerwonym świetle i został potrącony przez pięćdziesiętą kierowcę z 27-letniego W. M. z Radomia. Pieszy doznał urazu głowy.

• W Magnuszewie 20-letni R. W. z Kozienic, kierujący maluchem zderzył się z pociągiem odjeżdżającym

z drogi podporządkowanej. Kierowca pociągu uciekł z miejsca wypadku.

• Na giełdzie samochodowej w Stomczynie nieznany sprawca oszukał J. P., mieszkańca Białogostu. Poszkodowany podczas sprzedaży 5 tys. dolarów otrzymał jedynie 100 złotych.

• W Garbucie Letniskoj polandzacji z koczowniczej Komendy Rejonowej podczas kontroli drogowej znalazł 719 pakietów papierosów różnych marek wartości 10 tysięcy złotych w Mercedesie należącym do A. S. z Białej Podlaskiej. Papierosy nie miały znaków akcyzy. Właściciel pojazdu został zatrzymany do dyspozycji prokuratora rejonowego w Kozienicach.

• W Radomiu przy w bloku przy ul. 1905 Roku wybuchł pożar. Zniszczeniu uległa część wyposażenia mieszkania. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaproszenie ognia przez dziecko. Straty oszacowano na 5000 złotych.

• W Radomiu w mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego nastąpił wybuch gazu ziemnego. Zniszczeniu uległ licznik. Przyczyną wybuchu było nagromadzenie się gazu spowodowanego jego niewłaściwym odłączeniem. (nowa)

Dojdą Zapusty i Bukowa Góra

Park będzie większy

Informowaliśmy już w naszej gazecie o dobiegających końca pracach zmierzających do powiększenia Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Czytelnikom ZS przypominać jedynie najważniejsze ustalenia.

Park, zajmujący obecnie ok. 6 tys. ha powierzchni, zwiększy się o półtora tysiąca hektarów. Z takimi planami zgodził się prezydent Kielc, a na dniach Komitet Ekologiczny. Rady Między, który podjął decyzję o rekomendowaniu zgodę projektu poszerzenia granic SPN.

Planuje się przyłączenie do parku dwóch obszarów o łącznej powierzchni 1572,32 hektara. Jeden obejmuje wschodnią część Pasma Klonowskiego z Bukową Górą (Centrum Łączności Satelitarnej w Psarach także znajduje się w granicach SPN). Występują tu charakterystyczne zbiorowiska lasów liściastych, reprezentowane przez zespół zięby buczyny sudeckiej z licznymi roślinami rzadkimi i chronionymi, w tym także górszki. Są też ciekawe wychodne skalne, które już dawno proponowano objąć ochroną rezerwatową.

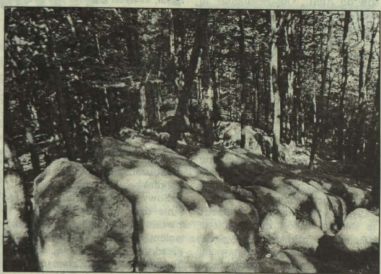
Drugi teren planowany do włączenia to tzw. skarpa Zapusty w Pasmie Pokrzywianskim koło

Rudek, mająca powierzchnię 4,12 hektara. Przepiękna skała wapienna sterczy tu wyniosła nad rzeką Pokrzywią. Porasta ją wiele roślin ciepłolubnych, których brak w parku. Ważne są również walory turystyczne, geologiczne i krajoznawcze. Już w 1947 r. prof. Roman Kobenda postulował, aby Zapusty uznać za rezerwat.

Obydwa obszary proponowane do włączenia będą kolejnymi enklawami SPN dotąd stanowiąc je

Chelmowa Góra i Las Serwis-Dąbrowa. Zapusty, gdzie znajdują się grunty prywatne należące do mieszkańców Cząstkowa, są wprawdzie położone blisko Chelmowej Góry, lecz przdzieli je Cząstków. Z kolei Bukową Górę oddzieli będzie od parku ok. 200-metrowy odcinek nieurbarzowanego terenu. Wyróżnia się planuje się jego wykupienie.

(Cez)



Skałki na Bukowej Górze

Fot. C. Jastrzębski

Program ekologiczny dla gromad i drużyn

Harcerze z wodą

Z nowym rokiem szkolnym Związek Harcerstwa Polskiego rozpoczął wielki program ekologiczny pod nazwą „Woda, życie i zyciem”

– W ramach programu – powiedział nam druh harcmistrz Grzegorz Niesiński, zastępca komendanta Chorągwi Kieleckiej ZHP – który jest sponorsowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i potrafi do końca lipca przyszłego roku, proponujemy gromadom zuchowym i drużynom harcerskim przeprowadzenie wielu zadań związanych z uświadomieniem dzieci i młodzieży na problemy związane z gospodarką wodną. Wszystkie nasze drużyny otrzymały poradnik wraz z programem akcji. Materiał ten składa się z trzech tomów książkowych, suplementu i kalendarza. Są

one tak pomyślane, by ułatwiać i uatrakcyjniać działania harcerskie.

Pierwsze dwa tomy poradnika to tłumaczenie i adaptacja książek wydanych przez Światowe Stowarzyszenie Przewodników i Skautów oraz Program Ochrony Środowiska ONZ. Opracowano do nich suplement zawierający fakty i informacje dotyczące spraw wody w Polsce. Tom trzeci to pomoc dla drużynowego, zawierająca rady, jakie formy i metody pracy zastosować, by kształtować wrażliwość podopiecznych na problemy związane z wodą. Uzupełnieniem książek jest kalendarz przypominający o ważnych datach.

Co mogą w ramach programu robić zuch i harcerze? Podpowiada się m. in. jak zorganizować laboratorium do badania zawartości wody, jak przeprowadzić konkurs plastyczny lub spektakl teatralny „Życie w kropli wody”, jak zorganizować happening czy słuchowisko radiowe poświęcone wodzie, jak przygotować herbacianki, gdzie będą smakować różne rodzaje wody.

Jest jeszcze wiele innych, typowo harcerskich, ale dających się też zastosować w innych środowiskach, propozycji programowych akcji. Oby jak najwięcej harcerzy wzięło w nie udział. (Cez)

Posiedzenie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 29 września w Kielcach, zdominowała sprawa dotacji dla straż państwowych i ochotniczych.

Pod dyskusję, w której padły różne propozycje podziału środków z puli nadzwyczajnej zagrożenia, 800 mln dawnych zł dostała OSP i 250 mln znowe. Przeznaczono one również na odwrócenie zniszczonego sprzętu pożarniczego w czasie likwidowania skutków wrześniowej powodzi na południu Kielecczyzny. W posiedzeniu uczestniczył wojewoda kielecki Zygmunta Strzypa. Radzie przewodniczył jej wiceprezes Jerzy Królicki.

Pochwała Ostrowca

Ostrowiec Św. duży inwestuje w ekologię. Kilka miesięcy temu na ul. Kilińskiego 3 Maja zbudowano 3,7-miasteczko ciepłownię. Obecnie miasto zainicjuje 9 pieców węglowych w 5 kotłowniach. Ograniczono emisję i inną pyłu. Prezes zarządu Marian Obara, pochwili Ostrowca za sprawą realizacji programu czystości powietrza. Obecnie miasto realizuje inwestycje ciepłownicze, wartości 12 mld starych zł.

Samo wyłożyło – 9 mld. Obrukujące 3 mld wystąpiło do Wojewódzkiego Funduszu. RN przynależa pożyczkę w tej wysokości. Start kółkową zlikwiduje Spółdzielnię „Rozwój”.

Kredyty dla firm

Coraz częściej o kredyty zwracają się zakłady. Odlewania Żelaza „Ekubud”, w Starachowicach w ciągu najbliższych dwóch lat, planuje zlikwidować centralną kotłownię.

Z prac budowlansu

nię w zakładzie, zakłady Starachowice, mieszcząc 4 przetrzaski piecy. W ich miejsce wybuduje się 5 nowych kotłowni olejowych. Obliczono, że w ciągu dwóch mniej będzie pyłu o 34 kilogramy, dwuletniej wycieków o 36 kg izotolu – 0,7 kg, a dymu woda o 11 kg. Koszt inwestycji 5 mld zł. Zakład wystąpił o 0,5-mld pożyczkę (miliard w tym roku i półtora miliarda w przyszłym). RN przyznał kwotę. Dotacja w wysokości 275 mln zł otrzymał wójt gminy Słobosów, na budowę oczyszczalni ścieków o przepustowości 10 m

plk Stanisław Gacek i sekretarz Komendy Wojewódzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej, Ryszard Janusz. Przedstawiono udział strażaków w likwidacji skutków wrześniowej powodzi w czterech gminach na południu Kielecczyzny. Straży Zygmunta Strzypa, komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej

Młodzieżowa Organizacja Ligi Ochrony Przyrody

Coraz większym zainteresowaniem wśród młodych, cieszy się działalność Ligi Ochrony Przyrody. Z inicjatywy kilku uczniów w Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Kielcach, powstała Wojewódzka Rada Organizacji Młodzieżowej LOP.

Za główny cel uznaje ona prowadzenie szerokiego rozumienia ekologicznego wśród braci uczniowskiej. Zamierza także upowszechniać i zachęcać do udziału w konkursach wiedzy o środowisku przyrodniczym, organizować prelekcje i wystawy związane z krajoznawstwem. Liczy, popularyzować i aktywnie ekologiczne w szkołach.

Młodzi entuzjści ochrony przyrody planują również pomagać zwierzętom, rozbudować budki legowiska.

dla ptaków, inicjować rajdy i wyściki półmaraton z poznananiem regionalnych obiektów przyrodniczych. Tworzącej się Organizacji Młodzieżowej LOP w ZSZ nr 3 pomagają nauczyciele – Jolanta Zaucha, Sylwia Szymalska, Małgorzata Zylta. Dla chętnych pragnących nawiązać kontakt z innymi działaczami LOP, podajemy telefon. Sekretariat ZS nr 3 w Kielcach 512-49 i na Krzysztofa Kepińskiego, ucznia tej szkoły: 61-71-37. (PT)

Dla dzieci, młodzieży, studentów, rodziców i nauczycieli

Konkursy ligi

Wiecej konkursów niż w latach poprzednich ogłosiła Liga Ochrony Przyrody, działająca w tej mierze wspólnie z innymi stowarzyszeniami i instytucjami.

Dużą popularnością wśród młodzieży cieszy się konkurs „Mój las”. Tegoroczna tematyka konkursu – do „Złotego lasu”. – Działajcie, jak chronić w lesie!” – i dla starszych (szkoły średnie). – Mój udział w obchodach Europejskiego Roku Ochrony Przyrody”. Prace mogą być wykonane indywidualnie lub zespołowo. Forma opisowa może być uzupełniona o fotografie, szkice, rysunki. Do 30 listopada 1995 r. prace, zaopatrzone w dokładny adres składowy, przyjmują zarządy okręgowe wojewódzkiej LOP. Konkurs jest dwuetapowy. Po dwie najlepsze prace w poszczególnych grupach wiekowych wezmą udział w konkursie ogólnopolskim. Wyniki ogłoszone zostaną w kwietniu 1996 r.

Oto inne konkursy: „Wiska – rzeka żyjąca i naturalna”. Konkurs trwający do 2000 r. Organizowane oddzielnie dla szkół podstawowych i średnich. W każdym roku szkolnym będzie obowiązywać hasło szczegółowe. Zagrożone pomniki przyrody. Organizowane wspólnie ze Strażą Ochrony Przyrody, ma na celu zachęcenie uczniów do obejmowania opieką pomników przyrody znajdujących się w pobliżu ulic, placów, zabudowań – szczególnie narazo-

nych na uszkodzenia lub zniszczenia.

„Rodzina a ochrona środowiska”. Plakat ekologiczny. Organizowany przez LOP i Fundację Ekologiczną „Czyste Jutro”.

„Przyroda w moim obiektywie”. Konkurs fotograficzny o pięknie natury, zagrożeniach i przykładach degradacji środowiska. Organizowany wspólnie z Polskim Związkiem Fotografików Przyrodniczych. „Parki narodowe – enklawy przyrody”. Dla osób powyżej 15 lat. Cel: poznanie polskich parków narodowych, podejmowanie konkretnych działań na ich rzecz oraz popularyzowanie aktywnego wypoczynku i turystyki ekologicznej.

„Ogród przy naszej szkole” – najpiękniejszy i najlepiej zaplanowany. Zachęcanie nauczycieli, rodziców i młodzieży do urządzania ogrodów przyшкольных, poprawianie estetyki otoczenia oraz rozwijanie wśród uczniów zamiłowania do pielęgnacji i ochrony zieleni. „Fundusz Ochrony Płaski”. Celem konkursu jest zebranie odpowiedniej sumy potrzebnej przedsięwzięciu z przeznaczeniem na wykupienie prywatnych gruntów w rejonie Płaski utworzenia tam rezerwuatu przyrody.

Szczególne informacje o konkursach w Biuletynie Regionalnym LOP, nr 8-9 1995 rok. Pismo można dostać w zarządach wojewódzkiej LOP, w Kielcach, Radomiu i Tarnobrzegu. (PT)

Jerzy Królicki. OSP przyznano 800 mln i Państwową Straż Pożarną 250 mln na odwrócenie zniszczonego sprzętu.

W Bieliniach

Padziennikowe posiedzenie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach odbyło się w gminie Bieliny. Gospodarz – przewodniczący Rady

wym oczyszczaniem. Obradom RN przewodniczył dr Józef Kwiecień.

Prezes funduszu Marian Obara, przedstawił listę przedsięwzięć na 1996 r. w działości: ochrona wód i środowiska wodnego, czystość powietrza, ochrona powierzchni ziemi, przyroda i leśnictwo, monitoring regionalny, edukacja ekologiczna, nadzwyczajne zagrożenia środowiska, programy wdrożeniowe i aktywności. W tej sprawie zabierali głos Andrzej Świątek, Jarosław Królicki, Zygmunta Dąbrowski, Andrzej Palys, Maciej Lis, Jan Lis, wiceprezes funduszu Wanda Winiarska.

Zyszytowanie rozpatrzone wnioszek Sędziowsko o umorzenie 330 mln st. zł. pożyczki, zaciągniętej na budowę wysypiska w Borszowiech.

Suchedniów otrzymał 1,2 mld kredytu na zakup pojemników na odpady, na ogólnie przyjętych warunkach.

Gminie Pacanów przyznano 650 mln na oczyszczalnię ścieków przy Szkole Podstawowej w Ratajach.

Liga Ochrony Przyrody, otrzymała dotację na organizację Ogólnopolskiej Konferencji „Popularna nauka w Kielcach pn. „Regionalna Strategia Edukacji Środowiskowej”. (PT)

DREWEX

Meble jutra - już dziś

na wymiar - z wyposażeniem i montażem

SKLEP - (0-41) 435-26, KIELCE, ul. Bodzentyńska 33, 663/11K
ZAKŁAD PRODUKCYJNY I HURTOWNIA PŁYT - (0-41) 68-72-68 MÓJCA 29A

HOROSKOP
0-700 710+

21. 25. 29. 33.
KAMAH LEW STYDZIEC

22. 26. 30.
BYK PANNIA KOZIODZIEC

23. 27. 31.
BIZNETA WAGA WODNIK

24. 28. 41.
KAK SKORPION TRY

TAROT

0-700 71400

magiczne karty przemiłne

Wszystkie Mięsa 0-700 71400

Kocha czy nie kocha?

PORTA

FABRYKA DRZWI

Przykładowe wzory drzwi wewnętrznych i zewnętrznych produkowanych przez firmę PORTA

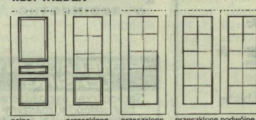
DRZWI WEWNĘTRZNE

wzór LONDYN

wzór OXFORD



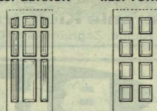
wzór WIEN



DRZWI ZEWNĘTRZNE

wzór GDAŃSK

wzór TORUŃ



- Bogata oferta drzwi pływających, tłoczonych pełnych i przeszklonych do mieszkań, domów i biur, surowiec: drewno i materiał drewnopochodny - MDF.
- Pełna gama wymiarów od 60 do 90 w czterech kolorach, w jednej, najniższej cenie.
- Ościeżnice MDF na każdą grubość muru.
- Skrzydła drzwiowe przylgowe pasujące do typowych ościeżnic metalowych.
- Drzwi techniczne o zestawianej izolacji akustycznej do hoteli, biur, domów wczasowych, pensjonatów i szpitali.
- Drzwi zewnętrzne z blachy stalowej tłoczonej.

Informacja i sprzedaż, Hipoteczna 1.
Tel. 68-02-84.

Udzielamy 3-letniej gwarancji
na konstrukcję drzwi.

SALONY MEBLOWE

KIELCE UL. OLSZEWSKIEGO 7
501-72

MEBLE DZIECIĘCE, MŁODZIEŻOWE
MEBLE POKOJOWE, PRZEDPOKOJOWE
MEBLE BIUROWE, WYPOCZYNKOWE

KIELCE SŁONECZNE WZGÓRZE 33
31-81-86

MEBLE POKOJOWE, WYPOCZYNKOWE
SYNIALE, SZAFY, STOLKI, KRZESŁA
MEBLE BIUROWE, GABINETOWE
SYSTEMY SZAFEK UNIWERSALNYCH

PROPONUJEMY SPRZEDAŻ
W GODNYM SYSTEMIE RATALNYM
- PEŁNA OBSŁUGA NA MIEJSCU

DEK

MEBLE

NA ŻYCZENIE KLIENTA ZAKUPIONE U NAS MEBLE
BEZPŁATNIE MONTUJEMY, TRANSPORTUJEMY (NA TERENIE KIELC)
INSTALUJEMY W MIEJSCU PRZEZNACZENIA

Agencja Handlu i Marketingu
„Na Zdrowie” s. c.
25-335 Kielce, ul. Źródłowa 19, tel/fax (0-41) 405-21 - Zarząd
25-563 Kielce, ul. Zagarniska 232, tel. (0-41) 31-55-81 - Magazyn

PIJ WODĘ APIA

Oferujemy Państwu dostawę wody APIA
bezpośrednio do domów, biur, szpitali, urzędów
niezależnie od pory roku.
APIA to woda mineralizowana stołowa,
jedną z najlepszych wód stołowych w Polsce.



Pochodzi z warstw geologicznych okresu karbońskiego Jury Krakowsko-Częstochowskiej - Krzeszowice k. Krakowa.
Woda APIA dostępna jest w butelkach o poj. 19, 11, 7,5 litra.

1 litr wody APIA z dostawą na miejsce
kosztuje 0,50 zł.

Autoryzowany Dystrybutor:
Agencja Handlu i Marketingu
„Na Zdrowie”
Kielce, ul. Zagarniska 232
HURTOWNIA - SKLEP
tel. (0-41) 31-55-81.



Zadzwoń, nie zwlekaj!!!
My wykonywamy twoje zlecenia!!!

TELEFONY KOMÓRKOWE



SPRZEDAŻ PROMOCYJNA! LEASING! RATY!

SYMICO

Kielce, Pl. Wolności 8, tel./fax: 610-617

ZAKŁADY MIĘSNE W BYDGOSZCZY
„BYD-MEAT” S.A.

CENY PRODUCENTA

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO
SKŁADU FABRYCZNEGO KONSERW
HURTOWNIA MIĘSA I WĘDLIN

P.W. „PEKMAR” KIELCE, UL. JAGIELLOŃSKA 70
(Teren „CEFARMU”) Tel/fax 68-45-64, 574-11, wewn. 270

P.W. POL-VET
Włoszcowa, ul. Jędrzejowska 83
Tel. (0498) 42-957, 42-883

oferuje:

- Polfarmixy
- mieszkanki witaminowo-mineralne
- koncentraty i superkoncentraty dla wszystkich gatunków zwierząt.

1571/18

Plast - System PRODUCENT OKIEN



**OKNA, DRZWI, WITRYNY, ROLETY
Z PCV (VEKA - RFN)
I Z ALUMINIUM**

**PROJEKTOWANIE, DORADZTWO, MONTAŻ
NIE RYZYKUJ! KUPUJ BEZPOŚREDNIO U PRODUCENTA**



REYNAERS
ALUMINIUM SYSTEMS

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:
BIURO OBSŁUGI KLIENTA:

KOWALA K/RADOMIA
RADOM, ŻEROMSKIEGO 94
TEL/FAX (048) 241-80, 241-81

REKLAMA SITODRUK OFFSETDRUK

Kometa
STUDIO
USŁUG
REKLAMOWYCH
25-306 Kielce, ul. Warszawska 6
tel. (0-41) 69-21-00, 28, fax (0-41) 69-03-69

HURT FARB, LAKIERY

GREI 2 - Hurtownia
Kielce, Kolbarga 8 (baza KPBM)
tel. (0-41) 514-14

BEZPŁATNY DOWÓZ TOWARU
NA TERENIE KIELC

TANIO! CIUKIER

PW „Alma”
Kielce, ul. Rólna 6
tel. 489-46, 440-03, wewn. 112.
870/G

DLA PIEKARNI

mąka 850, 720, 650, 500
sól, cukier,
mączka ziemniaczana luzem
marmolada, mak, inne dodatki
PH „Alma” Kielce, ul. Rólna 6
tel. 457-07, 440-03 w. 118
700/G

CERAMIKAL HURTOWNIA GLAZURY I TERAKOTY

HISZPAŃSKIEJ
BEZPOŚREDNI IMPORTER
WATKINIA
W KIELCACH
Kielce, ul. Ciepłotna 14, tel. 68-74-83
◆NAJWIŻSZA JAKOŚĆ◆

PPHU „Stalbud”

w Kielcach,
ul. Starowiejska 1, tel. 565-38
oferuje w ciągłej sprzedaży
hurtowej i detalicznej
po najniższych cenach
wyrób hutniczy:
- pręty zbrojenia
- płaskowniki
- kształtowniki gorzawo-
cenne (katowniki)
- rury czarne i cynkowane
- blachy cynkowane płaskie
i trapezowe
- blachy powlekane płaskie
i trapezowe
Blachy płaskie i trapezowe powleka-
ne na gorąco powłoką krajową.

Szybką obsługę.
Zapraszamy. 670/G
Wjazd: ul. Piekoszowska 85 w lewo.

SURÓWKI BAWEŁNIANA

PW WALWOOD S.C.
Kielce, ul. Legnicka 28
tel. (041) 253-53

USTRONIE

- Kielce, ul. Spokojna 5

USŁUGI POGRZEBOWO-NAGROBKOWE

(całodobowe), tel. 61-29-18, 61-39-12.

Telefony prywatne
K. Szećko 31-00-02 S. Zawadzki 66-79-94

ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- przewozy zagranicę zwłok
- kompleksowa obsługa pogrzebów
- karawany - po francusku - firma „Renault”
- trumny - wieńce i kwiaty
- inne wszelkie usługi związane z pogrzebem.

Jednocześnie polecamy usługi w zakresie budowy:

KATAKUMB ☆ POMNIKÓW

- z łasztika oraz granitowe (niszkie cny)
- renowacja grobów: sprzątanie i pielęgnacja grobów
- kucie liści.

665/HK

AUTO POLMOZBYT KIELCE

Rejonowa Hurtownia FOS

- * sprzedaż oryginalnych części zamiennych do samochodów marki FOS i Polono
- * dla starych oddawców wysokie upusty co roku
- * długie terminy płatności
- * hurtownia zapewnia dostawę części własnym transportem
- * zapraszamy w godz. 7-16, tel. 66-37-07 lub 66-39-00, wewn. 207, Kielce, ul. 1 Maja 191

717/HK/1

USŁUGI

INSTALACJE elektryczne ogrzewania podłogowego, układanie kostki brukowej, Kielce, 66-11-92. 904/G

BRAMY Hormana, rolakasy, kraty, żaluzje, Kielce, 31-75-97. 1475/G

VIDEOAGENCJA 31-94-43 1475/G

ŻALUZJE pionowe, drzwi hamerskie, roletki materiałowe, Kielce, 61-84-86. 1463/G

TRANSPORT „mercedes” 1.5 tony, 61-67-72. 1448/G

BIURO Rachunkowe „Inter-Kodek” świadczy usługi w zakresie prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów, ewidencji, VAT, deklaracji, rozliczeń rocznych, Kielce, Paderewskiego 47, tel. 66-03-50, 66-38-16. 1429/G

PRACOWNIA Naprawy, Kielce, 27-143. 1553/G

KRATY, balustrady, ogrodzenia, Kielce, 66-49-85. 1510/G

ŻALUZJE poziome, pionowe, Kielce, 31-45-56. 1518/G

PRZEPROWADZKI, Kielce, 31-39-29. 1541/G

ŻALUZJE, verticale, naprawy, 31-45-56. 1454/G

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów - inż. Krystyna 61-01-69. 1458/G

ALARMY STACJONARNE - ZŁASABAY - ZAPORY PARKINGOWE - KRATY ROLOWANE (włoskie) „CEBOK”, Kielce, Polna 7, 461-38. 729/G

USŁUGI transportowe, 4 tony, Kielce, 66-48-21. 1519/G

NAPRAWA telewizorów, Zestawy satelitarne „CeTRONKA” inż. Cechowski, Kielce, 604-45. 1543/G

NAPRAWA pralek, Kielce, 441-41. 1543/G

CZYSZCZENIE dywanów, 31-75-64. 1496/G

USŁUGI transportowe 4 t. (przeprawy), Kielce, 66-78-41. 1427/G

NAPRAWA pralek, lodówek, Barwick 4, tel. 61-86-54 (10-17). 1458/G

HADÉS - dodatkowe drzwi, również tapetowanie, Kielce, 31-29-83. 1460/G

USŁUGI tapicerskie, Kielce, Żurawia 5A, 571-21. Dysponujemy transportem. 865/G

TAPETOWANIE, Kielce, 227-00. 1515/G

ŻALUZJE, 57-179. 1507/G

VIDEOFOTO, Kielce, 22-924. 741/G

NAPRAWA piekarników gazowych, Kielce, 61-26-87. 1460/G

665/HK

LAWEITA - transport, Tulin-Zacisze, 14605/G

GLAZURA, boazeria, tapetowanie, suche tryki, remonty, VAT. 66-05-46. 14497/G

BUDOWA szamb, Kielce, 161-695. 16190/G

SOLIDNE układanie terakoty, Kielce, 151-257. 16193/G

IZETELNE malowanie, tapetowanie, Kielce, 61-80-86. 1653/G

OCEPLANIE drzwi, tapicerka niesportowa, wycieracze, żaluzje, zamki, karni-
sze, ślusiarstwo, Firma Zbyszek Niebudek, Kielce, 22-684. 16199/G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki samochodowej, 31-14-60. 15116/G

NAPRAWA pomp wodnych, Kielce, 66-42-97. 15560/G

AUTOGAZ - montaż, serwis, gwarancja, raty, Kielce, Chrobrego 40, 501-40. 15029/G

PROJEKTOWANIE domów jednorodzinnych, Kielce, 31-51-43. 15780/G

UKŁADANIE glazury, malowanie, tapetowanie, Kielce, 31-85-84. 1653/G

TAPETOWANIE, malowanie, Kielce, 458-11. 15830/G

WYPOŻYCZALNA samochodów, Kielce, 26-888. 15388/G

ALARMY, Kielce, 68-42-42. 15347/G

BEST - dodatkowe drzwi, Kielce, 68-15-87. 15300/G

Malowanie, tapetowanie - szybko, Kielce, 563-01. 15789/G

DOMOFONY, Kielce, 68-42-42. 15348/G

OCEPLANIE „EkoBrem”, Kielce, 31-28-16. 15808/G

MASYNYRYSOWANIE, Kielce, 61-83-80. 15801/G

ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, VAT - PRODUKT, Kielce, 686-328. 15650/G

OCEPLANIE domów wtykowych, Kielce, 117-171. 15811/G

TAPETOWANIE, malowanie, Kielce, 32-21-43. 15819/G

ŻALUZJE, verticale, karni-
sze, harmonijki, uszczelnienie okien, produk-
cja, montaż, Kielce, Warszawska 199,
32-59-13, fax 66-66-77. 8950/G

MALOWANIE, tapetowanie, Kielce, 31-93-01. 16021/G

HYDRAULICZNE, Kielce, 31-46-46. 15862/G

TAPETOWANIE, malowanie, Kielce, 561-94. 16209/G

PŁASKOWANIE, malowanie, cynkowanie, Kielce, 401-32-01. 16153/G

VIDEOFILMOWANIE „Demon”, 31-38-76. 13510/G

USŁUGI dzwigowe, Kielce, 66-44-46. 15017/G

ŻALUZJE, tapicerka drzwi, 31-89-29. 14630/G

TRANSPORT „mercedes” 1.5 t. 66-20-08, 66-20-65. 811/G

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY Kielce, ul. 1 Maja 73, tel. 538-31 oferuje: przeważanie silników, bramy garażowe i ogrodzenia, przebiegi, garaże, naprawy, wyc. znicze w szkło, znicze w plastik, wypraski. 656/HK

ROLKASZETY, żaluzje pionowe, Ciepłotna 18, 68-41-33, 68-74-76. 671/HK

ŻALUZJE, karni-
sze, roletki materiałowe,
marki-
zy, kraty, 31-29-38. 657/HK

ALARMY, okapy, sklepy - najnowocześ-
niejsze Kielce, 434-79. 847/G

DOMOFONY, Kielce, 434-79. 95/G

TRANSPORT 2.2 t kraj - zagranicą, Kielce, tel. 546-82. 124/G

TOWARZYSKIE

„EXTAZA” - towarzyszy pań, Kielce, tel. 61-25-49. 15405/G

„AMANDA - TOP” - Towarzystwo Uroczaj Pań, Kielce, 500-44. 15550/G

„EMMANUELE”, Kielce, 32-23-06. 16171/G

BIZNES

TKANINY: Importowane z najlepszych fabryk Korei, Tajwanu, Indonezji. Dodatek krawieckich pasmentów, szluczek kwiaty, kwiatki. Hurtownia „Stadion” Kielce, al. Na Stadion 5, tel. fax 61-53-24. 549/G

TRANSPORT

TRANSPORT „mercedes” 1.8 tony, Kielce, 68-49-41. 14406/G

TRANSPORT do 2 ton, znajomość języka niemieckiego, Kielce, 68-94-30. 14421/G

AUTO-ALARM

MONTAŻ autolokatorów „POK”, „PRESTIGE”, Centralne zaimki, elektryczne podnoszenie szyb, blokadę skrzyni biegów. Autoryzowany serwis obsługi Peugeot, Kia, Skoda, Domaszewska 52, 430-10, 68-12-35, 68-12-36. 437/HK

STOLARKA OKIENNA

OKNA DRZWI PCV - System „Panorama”, „Poltracal”, „Droplakal”, Kielce, Scieżgiewskiego 26, 61-49-78. 870/G

ZSKŁARSTWO

„CENTRUM SZKŁA KIELCE”
- NA STOKU 1188, 32-56-37
SZKŁO ZSPŁONE - okłene, orna-
mentowe, bezpieczne, zbrojne, inne
FOLIE BEZPIECZNIWIA - deko-
racje TYPSTYCZNA 1, 31-54-79, zdo-
ławienie szkła i luster, wszelkie usługi.
PIEKOSZOWSKA 39, 500-29 - ogryz-
dów, obrazów, usługi.

NIERUCHOMOŚCI

DUŻE działki kupi BIURO MIESZKAN-
COWE, Kielce, 61-69-12. 732/HK

TANIE domy: Hoza, Oficerska, Lisów, Pierwsza Wzrost, Skarżysko, Janina
sprzedaż BIURO MIESZKANOWE, Kielce, 61-65-12. 724/HK

MIESZKANIA do sprzedaży przyjmie BIURO MIESZKANOWE, Kielce, 61-65-12. 725/HK

INWESTOR - kupno, sprzedaż, wynaj-
m, wycena, Kielce, Targowa 18, pok. 418, 435-50. 13019/G

NIERUCHOMOŚCI, Kielce, Warszawska 178, 31-95-33. 16210/G

SPRZEDAŻ nieruchomości w Bolesław-
owie - 2,5 ha, zabudowania gospodar-
cze, ogrodzenie, siła, dobre połącze-
nie. 571-81. 1597/G

„COMPLEX DOM” - mieszkania, domy, działki, Kielce, 68-43-86. 688/HK

EKSPRESOWE

SPRZEDAŻ „ładę” kombi (66 r.), Kielce, 61-72-01. 16254/G

SPRZEDAŻ „poloneza” (85 r.), zielony metal, stan bardzo dobry, Kielce, 11-33-21. 16272/G

WEZMIĘ w dzierżawę punkt małej gastro-
nomii, słowicko lub bulet pracownicy, Kielce, 31-52-58. 16228/G

ZIGANT, pies rasy wilczesz, jasnoro-
żysty, podpalany, opci uniesiony, jasno-
żółty. Wysoka nagroda, Kielce, 66-10-24. 16247/G

„OPLA VECTRE” (91) 2.0, bezn. wtrysk, JBM, 31-52-81 - uszkodzona, sprzedam, Kielce, 42-68. 16249/G

SPRZEDAŻ „passata” turbo diesel 1.9 (95 r.), wersja luksusowa, 630 mln. tel. (03) 179-17-44 Gliwice lub Ociepek 38, gm. Raków. 16252/G

SPRZEDAŻ koparkę „waryński 607” na kołach, cena 190 mln. Ociepek 38, gm. Raków. 16253/G

SPRZEDAŻ „poloneza” (86), Kielce, 61-45-09 p. 15. 16258/G

SPRZEDAŻ kombi do ziemniaków Z-413, prasa do słomy FORTNIT sadzarki do ziemniaków - czeska. Polownik Zbigniew, Stawowice 1, gm. Włocławek. 216/G

ZATRUDNIĘ Krawcowa, Kielce, 542-50 po 20. 16227/G

DOBERMANY obrońne - szczeniaki sprzedam. Jędrzejów, ul. Jaskonia 1a, tel. 612-52. 539/G

MIESZKANIE dwupokojowe, przytulny standard, p. tel. telefon, centrum Skarżyska wynajmę. Płatność - dwa lata. Skarżysko, 530-09-08 od 30 X. 16233/G

SPRZEDAŻ „poloneza” czarno 1.6 GLE, przebieg 21.000 cena 13.200. Skarżysko, 68-17-80. 16236/G

OKNA I DRZWI

HOSSA®

Największe w regionie dystrybutor okien i drzwi

1. Okna drewniane dwusłowne zespolone i okna jednosłowne z zestawami termoodpornymi (przeciwkondensacyjnym „Stobud” Włocławek).

2. Okna drewniane jednosłowne z zestawami termoodpornymi, okucia za-
chodnie „Stolimpex”

3. Okna z PCV „Poltracal” - wszystkie typy

4. Okna z PCV „Panorama” (zbrojony profil, okucia Roto) białe, białe-brązowe, brązowe, typosy i na zamówienie

5. Okna z PCV - „KBE” białe, białe-brązowe, brązowe w dowolnych kształtach i rozmiarach

6. Okna z PCV - konstrukcja amerykańska, Przesłowne góra - dół, lewo - prawo, w siatkę, ochronną przed wiatrem, na zamówienie

7. Okna i drzwi z aluminium w wielu wariantach kolorystycznych i na zamówienie

8. Drzwi wewnętrzne - i kilkanaście wzorów

9. Drzwi zewnętrzne - kilkanaście wzorów

10. Ościeżnice

11. Bramy garażowe

12. Okna dachowe - przedstawiciel handlowy firm „Velux”, „Fakro”, „Ortix”

13. Szyporki

14. Centry do Malogociska i wapno

15. Plana montażowa

Zapraszamy
Ktoś wybierze coś dla siebie!
Hossa Kielce ul. Żelazna 22 (obok dworca PKP) tel. 66-34-21 fax 66-09-01
cennik, katalogi pod nr 66-34-21
Punkt sprzedaży, Kielce, 1 Maja 138, tel. 66-30-06

Hossyński Radziński ul. Obroćców 30 (dojazd od ul. 1905 Roku), tel. 60-20-88. 736/HK

HORMANN

Bramy garażowe i przemysłowe

BRAMY - uchyłnice garażowe - przesuwane wjazdowe - segmentowe garażowe - rolowane przemysłowe - segmentowe przemysłowe

NAPĘDY DO BRAM SZLABANY MARKIZY

DRZWI - przeciwzaparowane - uniwersalne stalowe - przeciwkłamaniowe

917/G

Montaż, awaria, serwisie telefon w firmie: PHU Darnar S.C. Kielce, ul. Dymalska 18, tel. fax 610-483
Ogryzów, Radziński ul. Obroćców 30 (dojazd od ul. 1905 Roku), tel. 60-20-88. 736/HK

Centro Stal
Kielce

Kielce, ul. Zagłębiańska 151, tel. (0-41) 31 10 21

Nowe atrakcyjne ceny:

prety zębowane Ø 10, gat. 34GS 815 ³⁴ z/tonę	prety zębowane Ø 12, gat. 34GS 804 ⁴⁴ z/tonę
804 ⁴⁴ z/tonę	prety gładkie Ø 10, gat. St3S 791 ⁸⁰ z/tonę
prety gładkie Ø 12, gat. St3S 366 ⁰⁰ z/tonę	szyny normalno- torowe S-49 z demontażu 1034 ⁰⁰ z/tonę

CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT

Twój żelazny partner!

Przedsiębiorstwo
OPTIMUS - ITECH spółka z o.o.

Firma Holdingu 25-953 Kielce, ul. Sienkiewicza 43, tel./fax 477-57, 66-21-11
Busko, ul. Boh. Warszawy 14, tel. 40-26

**KOMPUTERY OPTIMUS SA
W NOWEJ SZACIE**

PROMOCJA PENTIUM 60/75/90/100

HDD 540/850 MB
CD ROM 2/4 x speed
DOS 6.22, DOS COMANDER
WINDOWS 3.11, WORKS

**DOWÓZ TOWARU NA TERENIE KIELC BEZPŁATNY!!!
SERWIS U KLIĘNTA!!!**

**ZAKAZANE
W WIELU KRAJACH
001 514 281 5389**
Zadzwoń do mnie,
a dowiesz się po co

**Syndyk Upadłości
SPÓR w Kielcach
prowadzi wyprzedaż
towarów
branży metalowej itp.
Kielce, ul. Pakosz 70**
16113/g

Urząd Gminy Brody
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie gazo-
ciągi średnioprężnego o
długości 4,941 mb dla wsi
Ślaw Kunowski, (PE fi 63 -
1.600 mb, PE fi 50 - 847
mb, PE fi 40 - 2.494 mb),
dokumentacja techni-
czna do wglądu oraz infor-
macje o przedmiocie prze-
targu w Urzędzie Gminy
Brody pokój 33, tel. 71-12-
05.
Przetarg odbędzie się
dnia 8 listopada 1995 r. o
godz. 10 w Urzędzie Gminy
Brody.
Oferty należy składać w
terminie do dnia 8.XI.1995 r.
godz. 9.
Wadium w wysokości
2.000 zł należy wpłacić do
kaszy Urzędu Gminy Brody
w dniu 8.XI.1995 r. o
godz. 9.

**Związek Komunalny Wodociągów
i Kanalizacji w Kielcach
ogłasza przetarg nieograniczony**

na wykonanie opomiarowania w energię cieplną pompowni na
strefie ciśnienia Osiedle Świętokrzyskie w Kielcach.

Szczegółowe informacje n/t przetargu udziela Dział Inwe-
stycji ZKWIK p. 33 tel. 68-44-02, wewn. 266.

Zainteresowani otrzymają zaproszenie wraz ze wzorem oferty
przetargowej, szczegółowymi warunkami przetargu itp.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretaria-
cie ZKWIK w Kielcach przy ul. Krakowskiej 64 w terminie do
dnia 9.XI.1995 do godz. 8.45.

Otwarcie kopert nastąpi 9.XI.1995 o godz. 9. Zastrzegamy
sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Miechowie,
ul. B. Prusa 5, tel. (0498) 301-40**

ogłasza przetarg ofertowy na rozbudowę aparatu-
rowni o pow. użytkowej 65,7 m kw. i kubaturze
350 m sześć.

Oferty prosimy składać w siedzibie Spółdzielni
w terminie 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale
Głównego Mechanika. OSM zastrzega sobie
prawo swobodnego wyboru oferenta.

**PCV
WYKLADZINY**
szer. 4 m, 3 m, 2 m, 1,5 m

Hurtownia „Martex”
ul. Chępciska 14, tel./fax 61-42-39
20w/m2

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych
w Morawicy w LIKWIDACJI**
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż:

- Bazy Spółdzielni, w skład
której wchodzi:
- 1. Budynek administracyjny.
- 2. Wiatła na maszyny.
- 3. Wiatła warsztatowa.
- 4. Portiernia.
- 5. Hydrofornia.
- 6. Stacja paliw.
- 7. Magazyn ternu.
- 8. Oświetlenie terenu.
- 9. Drogi i place.
- 10. Sieć wodociągowa.
- 11. Sieć kanalizacyjna.
- 12. Ościniki kółek.
- 13. Sieć energetyczna.
- 14. Ogrodzenie terenu.
- 15. Grunt rolny przyległy do
bazy łącznie z drzewostanem.

Oraz przetarg nieograniczony
na sprzedaż:

- 1. Szafki ubraniowe.
- 2. Silnik do samochodu „żuk”
do remontu kapitalnego. Prze-
targ odbędzie się w dniu 15 listo-
pada 1995 r. o godz. 10 w Spół-
dzielni Kółek Rolniczych w
Morawicy. Nieuchronności oraz
sprzęt można oglądać na 2 dni
przed przetargiem. Blizsze infor-
macje można uzyskać w biurze
SKR lub pod numerem telefonu
114-114 w godz. od 8 do 14.

Wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej należy wpła-
cić do godz. 9 w dniu przetargu w
kasie SKR w Morawicy. Spółdziel-
nia nie ponosi odpowiedzialności
za wady ukryte oraz zastrzega
sobie prawo unieważnienia prze-
targu w całości lub w części bez
podania przyczyn.

**Agencja Produkcyjno-Handlowa
„Do-centa” sp. z o.o. w Kielcach**

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodów: „robur LD
3001” rok prod. 1989 - cena wywoł. 4 tys., „żuk izoterma
mors” rok prod. 1989 - cena wywoł. 5,3 tys.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić nie później niż na godzinę przed rozpo-
częciem przetargu w kasie firmy w Kielcach, ul. Zbożowa
21 (tam też można obejrzeć samochody). Przetarg odbę-
dzie się w dniu 9.XI.1995 r. o godz. 11.

Firma zastrzega sobie prawo do unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn. Informacje pod tel. (0-41)
467-91.

**Duża firma dystrybucyjna
art. spożywczych
poszukuje przedstawicieli handlowych
na teren Kielc i województwa.**

Wymagane:

- dyspozycyjność
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- własny samochód osobowy
- wykształcenie średnie.

Kontakt: (0-14) 21-35-93, 22-41-87.

**Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu
w Suchedniowie**

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż Piekarni Nr 2
wraz z urządzeniami w Suchedniowie przy ul. Józefów.

Cena wywoławcza 180.000 zł. Nieuchronność posiada
księgę wieczystą - powierzchnia placu wynosi 12.800 m
kw., powierzchnia użytkowa budynku 673 m kw.

Pomieszczenia nadają się do produkcji spożywczej oraz
magazynowej.

Oferty pisemne kierować na adres Rejonowa Spółdzielnia
Zaopatrzenia i Zbytu 26-030 Suchedniów, ul. Bodzentyn-
ska 18a w terminie do 10.XI.1995 r.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru
oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Zespół Obsługi Oświaty w Kielcach, ul. Miodowa 7

ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę opału (koks,
węgiel) w terminie do dnia 15.IV.1996 r.

Ze szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać
się w siedzibie Zespołu w Kielcach, ul. Miodowa 7.

Oferty określające cenę i parametry opału (koks, węgiel)
należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia
29.XI.1995 r. do godz. 15 w pok. nr 20.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie
wadium w wysokości 4.000,00 zł na konto Zespołu w banku
BPH II/O Kielce nr 322809-996-139-2 w terminie do dnia
29.XI.1995 r.

Początek przetargu odbędzie się w dniu 30.XI.1995 r. o godz.
10 w siedzibie Zespołu Kielce, ul. Miodowa 7 pok. nr 20.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub uniewa-
żnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Z powodu tragicznej śmierci pracownicy
Urzędu Gminy w Łopusznie
IRENY PETRUS
wyrazi serdecznego współczucia
RODZINIE**

składają
Rada, Wójt, Zarząd i pracownicy
Urzędu Gminy w Łopusznie

**Pani
BARBARZE JAWORSKIEJ
wyrazi współczucia z powodu śmierci
BRATA**

składają
współpracownicy z Rodzinno Ośrodka
Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Kielcach

Sport Sport Sport Sport Sport

Sypkowski w sądzie, Piątek na budowie, czyli...

Zawodowcy na wakacjach

Sezon kolarski 1995 praktycznie dobiegł końca. Wprawdzie trwa obecnie wyścig w Chinach, tradycyjnie cykl imprez odbył się jeszcze na Antypodach, ale większość kolarzy przebywa obecnie na wakacjach. Do domów zawitali także dwaj zawodowcy z Kieleckiego: Andrzej Sypkowski i Zbigniew Piątek.

Sezon sędziowski w belgijskiej grupie Rotan Spiessens Boreem zakończył się nieprzejętym zarządem - powiedział nam Andrzej Sypkowski. - Gdy razem z Jackiem Mickiewiczem po Tour de Pologne wróciliśmy do Belgii okazało się, że... zostaliśmy zwolnieni. Była to sprawa menedżera grupy, dla którego stanowiliśmy zagrożenie finansowe. Nie mamy pretensji do sponsora. Pan Spiessens wywalał się wobec nas ze wszystkich stron. Ja i Jack zarabialiśmy w Rotanie najwięcej, my wygraliśmy większość nagród jakie w tym sezonie przypadły kolarzom Rotana. Okładło nas to, co nam nie pozwolono, bo byliśmy najlepsi w grupie. Dziś doszło do tego, że załagaliśmy placówkę wobec nas sięgając trzech miesięcy. Oczywiście wzięliśmy adwokata i ostatecznie zmierzdo do pomysłnego dla nas końca. Pieniądże będą nam wypłacone zgodnie z kontraktem. Na szczęście na początku sezonu każda grupa musi zdeponować określona sumę aby się zarejestrować. Z tej puli sponsor pokryje załagowania wobec nas grupa Rotan Spiessens nam odpłaci. W przeciwnym razie... Pan Spiessens, "dzięki" działalności Skena skutecznie zraził się do kolarstwa. Szko-

rzyła na tym Tomek Brożyna, który ma podpisany z Rotanem kontrakt do końca 1996 roku. Nikt już nie będzie mu robił żadnych przeszkód w przejściu do amerykańskiej grupy Edwarda Borysewicza. To prawdziwy karierowicz, który wie jak należy kierować fakturą kolarza. Po ostatnim wyścigu, 1 października wrócił do Kongońskiego do tego czasu nie trenował. Co będzie w przyszłym sezonie? Mam propozycję z jednej grupy belgijskiej, ale uprzedziłem się do tego kraju. Zainteresowani nim są też Swajcarzy, ale najprawdziej ruszy się kontrakt z grupą polską Mike Borek Wielkopolski. W jej skład weszły m.in. Jack Mickiewicz, Bernard Bocian, kolarze ukraińscy. Trwa już rozmowa z Cezarym Zamką. Cezarek może wprawdzie przedłużyć kontrakt z amerykańską Moteną, ale z tego co wiem, chciałby być częścią w kraju. Pozwoliłoby mu to pogodzić starty na szosie z wyscigami mountain bike'ów. Zamiera bowiem powziąć w sobie myśl o przygotowaniu do startu w tej dyscyplinie na igrzyskach w Atlancie.

Jakkolwiek wyścigi miałyby się zakończyć wszelkie rozmowy od listopada zaczynamy przygotowania do nowego sezonu. Choć może się okazać, że przyjdzie mi zawalczyć rower na taksu.

- Dla mnie sezon zakończył się 1 października - mówi Zbigniew Piątek. - Po Tour de Pologne odpocząłem tydzień w domu. Potem wystartowałem jeszcze w niektórych klasykach. Czulem się dobrze z reguły kończąc w czołowej grupie, ale generalnie ten sezon nie był dla mnie tak udany, jak sobie tego życzyłem. W przyszłym roku chciałbym zostać w Kestropie, ale kontrakt jeszcze nie przedłużyłem. Idem znowo głębiej sponsor zespołu i obecnie trwają rozmowy na temat przyszłości. Coltura ma już jednak określony pozycję w zawodowym pelotonie, szefowie grupy są znani w kolarskim świecie, a to się liczy. Najważniejsze, to nie stracić statusu zawodowcy. Ja myślę nowych przepisów uniemożliwiłoby starty w profesjonalnych wyścigach kolarzy kategorii A. Ostatnio, o plany na przyszły rok pytał mnie trener Jan Mela, koordynator przygotowania kolarzy polskich do igrzysk w Atlancie. Raz byłem już na takim imprezie i zrobił wszystko aby ponownie zakwalifikować się do ekipy. Obecnie na rower walczyłem dwa tygodnie, raczej dla przyjemności. Większość czasu zajmuję mi urządzenie nowego mieszkania w osiedlu przy ul. Ściegiennego. Pracy więc mi nie brakuje. Na powrót przygotowuję do nowego sezonu zaczynam tradycyjnie 1 grudnia. Do tego czasu sprawa mojej przyszłości do końca zawodowej będzie już wyjaśniona.

W zawodowym pelotonie z pewnością ujętym w przyszłym roku braci Zbyska - Andrzeja Piątka. W tym sezonie był na wyścigach w Polsce. W wiosennym otrzymał kilka konkretnych propozycji od Edwarda Borysewicza i w kierunku grupy Navigare. Obecnie przebywa w Holandii z grupą polskich przejeźdźców.

Nareszcie się w zawodowym pelotonie spróbuję Tomek Brożyna. Kieleczanin podpisał już wspólny kontrakt z amerykańską grupą American Post (D. Montgomery Bell) E. Borysewicz obecnie jest testowany w Tour of China. Grupa kieleckich profesjonalistów może powiększyć Kazimierz Stafiej. W jego przypadku w grę wchodzi jedna z trzech grup powstających w Polsce. Klasyfikacja polskich kolarzy zawodowych na liście Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI): 79. Zenon Jaskula (AKI) - 308 pkt., 84. Zbigniew Srebrak (Lampre-Animex) - 291, 236. Cezary Zamka (Motenola) - 93,36, 350. Andrzej Sypkowski - 46, 399, Marek Leśniewski (Aubervilliers) - 33,8, 458. Jack Mickiewicz - 24, 533. Krzysztof Wiatr (Guillier) - 15, 612. Zbigniew Piątek - 9, 675. Dariusz Bigos (Sicasal) - 6.

SŁAWOMIR SIJER



Zbigniew (z lewej) i Andrzej Piątekowie już są na wakacjach

Fot. Artur

- Bardzo żałuję, że z tymi ludźmi zetknąłem się tak późno. Teraz, w wieku 62 lat miałbym pełny komfort psychiczny i fizyczny, czułbym się o wiele lepiej. Nie trzeba jednak narzekać, spróbuję nadrobić stracony czas.

Te słowa profesora Tadeusza Rolanda Wisniewskiego najlepiej świadczą o szacunku i poważaniu, jakimi darzeni są instruktorzy Kieleckiego Klubu Karate Kyokushinkai wśród sporej części społeczeństwa naszego województwa. Sieniec Krzysztof Boroń, braci Kępców czy innych trenerów i instruktorów, dzieci i młodzieży zwiczący w szeregach KKKK zajął już od dawna, natomiast profesor Szaniński dopiero od trzech miesięcy, aż na wyrobioną opinię o tym prężnie działającym związku. Wtedy to właśnie, przed trzema miesiącami za namową studentów skierował swe kroki do sali gimnastycznej Zespołu Szkół Gastronomicznych w Kielcach i rozpoczął systematyczne treningi w tzw. grupie "0".

- Przed kilkunastoma laty ze względu zdrowotnych opuszcili rodzinną Warszawę i zamieszkali w Kielcach - mówi prof. dr hab. T. R. Wisniewski, były wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim i kieleckiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, a obecnie pracownik naukowy, autor wielu książek publicystycznych. Co

„Stoję na przystanku i śmiało patrz ludziom w oczy, niech wiedzą, że się ich nie boję”

Profesor z grupy „0”

prawda, w stolicy próbowałem niektórych wschodnich sztuk walki, jednak było to jedynie prowizorka przede wszystkim ze strony tamtejszych działaczy. Dopiero tutaj, w Kielcach spotkałem wspaniałych ludzi, z sensem Borońcem na czele. Co mnie tak w nim urzekło? - Przede wszystkim niesamowita skromność, kultura osobista i wzorowa, wręcz perfekcyjna forma prowadzenia zajęć. Wszystko to wpływa na rodną wzrost atmosfery panującej w sali. Pamiętam, pierwszego dnia po przyjeździe na zajęcia byłam oczarowany. Ten dzień mi długo pozostanie w pamięci. Nikt z kadry instruktorów kielczyńskich nie dał mi odzyskać, że jestem tu niepożwoleny. Wprost przeciwnie, wszyscy szli mi na rękę i szczerzyli uwagi. Sieniec Borońcem ma niesamowitą inklinację do prowadzenia tego typu treningów. A przecież nie tylko sprawy fizyczne

są tutaj najważniejsze. On znakomicie umie nawiązywać słowne kontakty ze swoimi podopiecznymi, ze spokojem aż do skutku tłumaczy każdy niezrozumiały rzecz, dokładnie pokazuje nawet minimalny błąd.

Co mi dają takie zajęcia? O bardzo wiele. Przede wszystkim pewność siebie. Czuje, że jestem mocniejszy i fizycznie i psychicznie. Stoję na przykład na przystanku autobusowym i śmiało patrz ludziom w oczy. Niech wiedzą, że się ich nie boję. Poza tym czuję wielki luz, w pełni się relaksuję, nie mówię już o tym, że „jestem o kilka lat młodszy, „Półkłamam” bakałyja i jestem pewny, że będę dłużej z nim żył. Już wiegam swoich znajomych w wir zajęć karate kyokushin, zachęcam jak tylko mogę do rozpoczęcia treningów.

Czas spędzony z sensem Borońcem dał mi piękny temat do moich doświadczeń naukowych. To wszyst-

Birza w szklance...

Ostatnio z drużyny szczyplowisk MKS Busko przesiada do kieleckiego zespołu Ambit/Piowar młoda, utalentowana zawodniczka. Fakt ten spowodował, iż pomiędzy oboma klubami powstał konflikt, w który zaangażowały (po stronie Ambit/Piowar) był także prezydentowie Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Ostatecznie szczyplowiska Buska przeniesiona została przez Okręgowy Związek Piłki Ręcznej w Kielcach do stolicy województwa.

- Stworzyliśmy taką drużynę, na jaką nas stać - mówi działacz MKS Busko, Adam Gradziś. - Uważam, że grając w optymalnym składzie stać nas było na zdobycie miejsca premiowanego udziałem w rozgrywkach centralnych. Chcieliśmy pokazać, że w Busku jest młody klub, który jednak na sportowej mapie Polski coś znaczy. Wygraliśmy makroregion kielecko-lubelski, który jest jednym z mocniejszych w kraju możemy mieć szanse w dalszych rozgrywkach. Ale Ambit/Piowar postanowił naciskać rozmownością drużynę - wziął najlepszą zawodniczkę do siebie, by w ten sposób znacznie nas osłabił. Działalce kieleccy chcą chyba pokazać, że w Kielcach chociaż z młodzieżą jest bardzo dobra, bo oni znowo wygrają rywalizację w makroregionie, zaś w Busku jak była, tak jest szkarad. Ponieważ nie wyrażaliśmy zgody na przejście zawodniczki do Kielc sprawa znalazła swój epilog w zarządzie OZPR. Władze lokalnej piłki ręcznej zatwierdziły odmienne - w tym samym głosowaniu - dziesięć do Kielc. Co ciekawe, mimo że do decyzji upłynęło już ponad dwa tygodnie do Buska nie dotarła żadna wiadomość.

Nie neguję faktu, że zawodniczka która podnosi swoje umiejętności i grać w lepszym klubie. Wszak jest to normalne. Ale sposób w jaki uczyniła to kielecki klub zupełnie odbiega od ogólnie przyjętych zasad. Wszak zawodniczka mogła przez następne kilka miesięcy pograć jeszcze u nas, a po skończeniu szkoły podstawowej nik nie zabraniał by jej przejścia do Kielc. I jeszcze jedno. Decyzja OZPR mówi, że zawodniczka przechodzi do Kielc za darmo. A przecież w tej chwili wszystko kosztuje. My zaisteństowaliśmy w tej szczyplowiskie pełną sumę. Trener Grzegorz Wojciechowski wielokrotnie chodził, zebrał wśród sponsorów, ba, zdarzało się, że wyjmował z kieszeni własne pieniądze. A Marian Siewruk po rozmowach z przed-

stawicielem Związku Piłki Ręcznej w Polsce doskonale wiedział, że OZPR może przenieść ją za darmo i dopiął swego. Najgorzej w tym wszystkim jest to, że deprecjonuje się naszą pracę mówiąc, że treningi, które prowadziliśmy są ale o dziewczyna nie wiecie z nich wynosić. Nie bardzo jednak rozumiem jak to jest - dziewczyna, która ma z tego trenera wykształcenia. Coś tu jest nie tak. Uważam, że Ambit/Piowar zaczął działać ze złej strony zdobywając zawodniczek z mniejszych klubów w sposób mający niewiele wspólnego z zasadami fair play. A najbardziej przykre jest to, że „okrug” broni interesów tylko moich naszego województwa. Zlikwidujemy zatem mniejsze kluby, a pozostawimy handball w Kielcach i wtedy drużyny kieleckie będą najlepsze.

Swego rozgoryczeni zaistniała sytuację nie ukrywał również trener MKS Busko, G. Wojciechowski. - Zaczęć może od tego, że wreszcie mamy nie 8 - jak mówią działacze kieleccy 18 dziewcząt. Zawodniczką, o której mówię była wybijająca się postać w drużynie. Szybka, posiadająca mocny rzut z lewej ręki sprawiała rozkosz na najwięcej ludzi nie był bez kozary graliśmy przede wszystkim na nią. W biegach rozgrywkach mieliśmy olbrzymią szansę wyszukać z grupy eliminacyjnej. Niestety, po jej odejściu szanse znacznie zmalały. Nie miałem nie przeciwko temu, by w przyszłym sezonie grała w ekipie Ambit/Piowar. Wszak normalnie jest, że z klubu słabszego przechodzi się do lepszego. Jestem jednak zbulwersowany zaistniałą sytuacją i sposobem postępowania pewnych ludzi.

MACIEJ CENDER

P.S. Jutro zaprezentujemy stanowisko działaczy i szkoleniowców kieleckich oraz ojca młodej zawodniczki.

(mc)

ko, czego się tutaj nauczymy i jeszcze nauką, wykorzystam w swoich publikacjach socjologicznych i psychologicznych, to naprawdę bardzo ciekawy temat.

Ostatnimi laty moimi hobby były naciąganie i jazda konia. Teraz muszę znaleźć się jeszcze także na karate kyokushin. Najtrudniejsze dla mnie będą nadchodzące właśnie zimowe dni, kiedy to wyjadę w góry na narty i wtedy będzie mi bardzo brakować kontaktów z instruktorami KKKK.

KRZYSZTOF PARSZOWSKI



Fot. P. Polak

Sport Sport Sport Sport Sport



„Cztery pory roku” na torze w Miedzianej Górze

„wa” nabiera kształtu

Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku najlepszy w kraju kierowcy po raz pierwszy w historii sportu motorowego staną do walki o tytuły mistrzów Polski w długodystansowych wyścigach samochodowych „Owal”, wzorowanych na bardzo popularnej za oceanem formule Indy Car. Głównym inicjatorem i pomysłodawcą, tego jakże widowiskowego współzawodnictwa są działacze Automobilklubu Kieleckiego z prezesem Włodzisławem Wojcikiewiczem na czele.

Naszkicował o nadanie tej formie wyścigów samochodowych rangi Mistrzostw Polski złożyłymy już do Głównej Komisji Sportu Samochodowego przy Polskim Związku Motorowym - powiedział prezes W. Wojcikiewicz. Formalna decyzja powinna zapadć jeszcze w listopadzie, a nie przypuszczam, by mogła być ona inną jak akceptacja propozycji, tym bardziej, że pierwszy promocyjny wyścig „Owal” na małym pętli toru w Miedzianej Górze spotkał się z przychylnymi opiniami zarówno kibiców, jak i ludzi na co dzień ściśle związanych ze sportem samochodowym.

„Czy mogłby pan nieco przybliżyć szczegóły złożonej przez was propozycji?”

Na początek wnioskujemy o rozegranie czterech eliminacji długodystansowych samochodowych Mistrzostw Polski „Owal”, pod nazwą „Cztery pory roku”. Wszystkie, oczywiście, odbyłyby się na torze „Kielec” w Miedzianej Górze, a do końcowej klasyfikacji liczyłoby się poszczegól-

nym zawodnikom wyniki trzech najlepszych wyścigów. Z naszych wstępnych przemyśleń do terminu zamykania, że inauguracja rywalizacji o tytuły odbyłaby się jeszcze w zimie w drugiej dekadzie marca.

„W promocyjnym „Owalu” kierowcy rywalizowali o soba na samochodach „cinqueto” oraz „cinqueto sporting”. Czy zatem nie będzie to jak by powołanie Pucharu Cinqueto?”

„Złożenia są zgoda odmiennie. Oprócz tych dwóch wspomnianych klas proponujemy także rywalizację o formułę otwartą, która w przyszłości powinna stanowić poligon dla rywalizacji poszczególnych firm i marek samochodowych. Myślimy także, by po zakończeniu regulaminowych eliminacjach MP rozegrać także tzw. maraton na dystansie 200-250 metrów. Byłoby to wyścig zbilansowany regułami do formuły 1 z koniecznością tankowania oraz zmiany opon, co znacznie utrudniałoby rywalizację na torze, zarówno dla widzów, jak i kierowców.

Choć formuła decyzja o tym, że

„Owalowi” nadana zostanie ranga długodystansowych Mistrzostw Polski jeszcze nie zapadła działacze rozpoznać już przygotowaną organizacyjnie do przyszłorocznej rywalizacji. Ostatnią delegacją Automobilklubu Kieleckiego na czele z prezesem Włodzisławem Wojcikiewiczem oraz grupą kieleckich dziennikarzy gościła na zaproszenie Fabryki Amortyzatorów S.A. w Krośnie, które przyniosłymi, były głównymi sponsorami padziernikowej próby generalnej kieleckiego „Owalu”. Obie te firmy wspierają bowiem akces do grupy firm wspinających się finansowo „Cztery pory roku”.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z dotychczasowych kontaktów z działaczami Automobilklubu Kieleckiego - powiedział nam prezes zarządu Fabryki Amortyzatorów S.A. w Krośnie, Jan Longwa. Wszystko zaczęło się od kontaktów typowo fabrycznych ze Zdzisławem Kalużą, który podzielił się swoimi doświadczeniami z konstruktorami z fabryki. Jego rady okazały się nam bardzo pomocne i sprawiły, że zaczęliśmy współpracować także w szersze sploty. Wyścigi samochodowe, to przecież znakomita reklama naszych amortyzatorów.

Podobne opinie usłyszeliśmy tak-

że w Debicy. Trudno się z resztą temu dziwić, bowiem w regularnie „Owalu” proponuje się wyłącznie dla tamtejszej firmy oponiarzki.

Rozmowy z ewentualnymi sponsorami prowadzimy już teraz, bo miom czasu do pierwszego wyścigu pozostało już bardzo mało. Dla nikogo nie stanowi tajemnicą, że o randze imier decyduje w dużej mierze hojność sponsorów. W Krośnie i Debicy przyjęto nas bardzo życzliwie. Będziemy wkrótce prowadzić podobne rozmowy z innymi firmami jak choćby „Fiat Auto Poland”, czy na rynku lokalnym z F.L.T. „Iskra”. W najbliższym czasie choć także wybrać się do Indianapolis, by zobaczyć jak tego typu wyścigi samochodowe organizują u siebie Amerykanie. Najważniejsze, że „Owal” zaczyna powoli nabierać kształtu - stwierdził prezes Włodzisław Wojcikiewicz, który nie ukrywa, że w owalnych wyścigach widzi wielką szansę lepszej sportowej promocji Kieleckiego oraz Toru „Kielec” w Miedzianej Górze.

DARIUSZ WIKŁO

Na zdjęciu poniżej październikowej promocyjny wyścig na „owalu” w Miedzianej Górze. Z nr 162 jego triumfator Paweł Kaluża.



Fot. K. Krogulec

Skuteczna Milena

Zespół SP nr 9 z Kutna wygrał dwudniowy turniej kosztów kół dziesięć z czterech przegranych MKS Piotrków, zakończony wczoraj w Radomiu.

Kutnowianki, ubiegłoroczne mistrzyni Polski kadetek wygrały wszystkie mecze, a ich zawodniczką Moniką Toruniewiczą została najlepsza uczestniczka turnieju. Drużyna przegrała Staru Stalowa Wola, która w bezpośrednim meczu pokonała jednym punktem gospodarzy z Piotrków. To zasygnalizowało o tym, że radomskie zajęły ostatecznie dopiero trzecie miejsce. Na pocieszenie pozostało im zdobyć przez Martynę Deruszkę tytułu najskuteczniejszej zawodniczki imprezy. Czwarte miejsce wywalczyły zespół lubelskiej Skarp, który nie wygrał żadnego spotkania. Awansową wczesniej przegrany drużyny Staru Starachowice nie doszedł do skutku. Oto wyniki i zdobywcy największej liczby punktów w poszczególnych spotkaniach:

Piotrków - Stal 59:60 (30:26); Piotrków: Deruska 36, M. Adamczyk 6, A. Adamczyk 6, Suwała 6, A. Biel 6, 10, Michalczuk 11, Norderko 9; Stal: Suwała 34, 82 (20:49); Skarpa - Birska 8, Krawczyk 8, Gryguc 6, Stal: Norderko 26, Michalczuk 22, Bielko 14; Skarpa - SP 9 Kutno 34:91 (17:58); Skarpa: Szczęka 7, Kozłowska 3, Noga 4; SP 9: Toruniewicz 34, Stawiecka 20, Stokfisz 1, Wasilewska po 9.

Mistrzowie Radomia

Dorota Mirzalkowa oraz Piotr Kiełowski i Bartłomiej Prawda zostali zwycięzcami mistrzostw Radomia w strzelaniu z karabinu pneumatycznego. G. Fijałkowska z Łucznika Radom zdobyła 261 pkt. i wyprzedziła Małgorzatę Zarowską z Hamera Koźnice (243) i swoją koleżankę klubową, Sylwię Dudek (237). W rywalizacji chłop-

Piotrków - Skarpa 75:54 (35:23); Piotrków: Deruska 35, M. Adamczyk 15, A. Adamczyk 9, Skarpa: Szczęka 13, Birska 13, Dobrowolska 9; SP 9 - Stal 73:61 (41:29); SP 9: Toruniewicz 27, Staniewicz 12, Florczak 11, Czajkowska 11, Stal: Michalczuk 22, Bielko 9, Norderko 6; SP 9 - Piotrków 54:36 (23:13); SP 9: Toruniewicz 21, Wasilewska 6, Stokfisz 7, Toruniewicz 15, A. Adamczyk 8, M. Adamczyk 6.

Najlepszymi zawodniczkami swych drużyn według ocen trenerów zostały: Agnieszka Stokfisz (SP), Edyta Michalczuk (Stal), Milena Adamczyk (Piotrków) i Karolina Krawczyk (Skarpa). Otrzymały one specjalne nagrody rzeczowe. Organizatorzy dziękują też za naszym pośrednictwem za pomoc w zawodach firmie „Duro” oraz Wydziałowi Oświaty i Kultury Urzędu Miejskiego. Warto dodać, że zespoły kadetek i kadetów Piotrkowskiej wyjeżdżają w grudnia na międzynarodowy turniej do Lund w Szwecji, gdzie zagrają z zespołami całej Europy. Impreza rozpocznie się 2 stycznia. Sylwestra i Nowy Rok młodzież spędzi na pokładzie promu...

PAWEŁ STUS

ów Prawda z Łucznika zwyciężył wynikiem 241 pkt., wyprzedzając Leszka Olejnika (235) i Daniela Stępnia z Hamera (224). W rywalizacji open Kiełowski triumfował z rezultatem 271 pkt. Punktacją klubową wygrał Łucznik uzyskując łącznie 1923 pkt. (943-980) przed Hamerem 1815 pkt. (897-918). W zawodach startowało 122 zawodników (w tym 36 dziewcząt) z 30 klubów. (past)

Tragedia na drodze

Śmierć piłkarzy

zawodzą przewożąca buraki. Na miejscu zginał 19-letni Marek K. i dziewczynka przyspane córka kierowcy. Jedną osobę zmarła w karetce pogotowia. W szpitalu przeżywa starość rannych, w tym dwóch w stanie ciężkim.

Krzyżówka sportowa

POZIOMO: 1) w piłce nożnej: najczęściej stosowany przez obrońców, 4) kapitana, 8) akłamią, 9) dopływ Angary, 13) były piłkarz Górnik Zabrze, 14) trener łuczniczkowski Stelli, 16) były szablista, PRL-owski szpieg, 17) wyżywienie, 19) najgorszy bez pokrycia, 21) kolor w kartach.

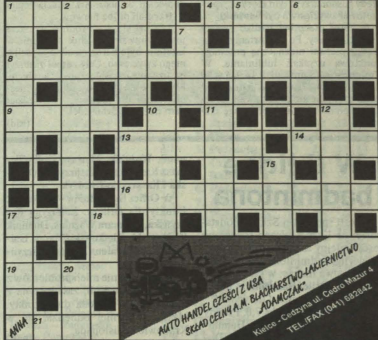
PIONOWO: 1) tragicznie zmarły przed kilkoma laty były piłkarz Błękitnych, 2) hokeista łodowy, uczestnik IO w Lake Placid (1932 r.), 3) dryft, 5) legenda brazylijskiego futbolu, 6) wielkie zwierzę, 7) piłkarz rpeczy Hutnika Kraków, 10) hokeista: komenda sądzona, 11) nie słonia, 12) gąbka, 15) imię Klubu kowskiej, 17) radca prawny PZPN, 18) drewno do budowy zagłówek, 20) pas jedwabny przy kimono.

Rozwiązania krzyżówki wraz z diagramem prosimy przysłać pod adresem redakcji: „Słowo Lodu”, ul. Targowa 18, 25-520 Kielce, w ciągu 14 dni.

Nagrody ufundowała firma „ADAMCZAK”, mieszcząca się

w Cedyne przy ul. Cedro-Mazur 4, tel./fax 68-28-42.

Tel./fax dla rozwiązania krzyżówki, sponsorowanej przez RA-



Fot. PAP/CAF

Formuła I

Znów Schumacher

Niemiec, Michael Schumacher (na zdjęciu), który tydzień temu zapewnił sobie tytuł mistrza świata Formuły 1, wygrał wczoraj na torze Suzuka przedostatnią eliminację Mistrzostw Świata - Grand Prix Japonii. Wyprzedził on Fini, Mika Hakkinena (Finlandia) oraz Johnny Herberta (Wielka Brytania).

W klasyfikacji generalnej MŚ kierowców nadal prowadzi Schumacher - 102 pkt. przed Brytyjczykiem Damonem Hillem - 59 pkt. oraz Davidem Coulthardem - 49 pkt. Ostatnią eliminacją odbędzie się 22 listopada w Adelaide (Grand Prix Australii). (p)

Orzeł wygrał z Legią

Wspaniałym sukcesem zawodników Orła Winiarskiego zakończyła się Warszawa Olimpiada Młodzieży w zapasach kaskaderskich kadetów. Wierzbiczenie wygrała zwyciężając punktacją drużynową, gromadząc 117 pkt. i wyprzedzając stołeczną Legię (91 pkt.) oraz Warmię Grójec (54 pkt.). A oto wyniki indywidualnych zawodników Orła: 40 kg. 2. Grzegorz Czyż, 4. Michał Piskorz, 5. Karol Pietruszka, 43 kg. 3. Mariusz Król, 47 kg. 1. Jacek Gryz, 51 kg. 2. Hubert Krogulec, 4. Roman Ziłko, 5. Paweł Kleider, 55 kg. 3. Artur Janas, 4. Łukasz Gieglak, 60 kg. 1. Kamil Osk, 2. Mariusz Nowak, 3. Sebastian Ziętek, 65 kg. 1. Marcin Salek, 2. Damian Chruslak, 76 kg. 3. Marcin Fijałkowski, 81 kg. 1. Rajmund Łoboda, 95 kg. 4. Jacek Gódko. (past)

DIO-TAXI „DORION” z 18 września wylosował: Kamila Paliszewską, zamieszkałą w Radomiu przy ul. Osiedlowej, Józef Kowalski, zamieszkały w Działoszynie przy ul. Piłsudskiego oraz Stanisław Panek, zamieszkały w Kielcach przy ul. Wawrzynskiej.

Sport Sport Sport Sport Sport

Błasiński
najszybszy

Artur Błasiński z Radomiaka-Dami triumfował na dystansie 5 km podczas rozegranego w Opolu VII Międzynarodowego Biegu Niepodległości.

W biegu głównym na dystansie 15 km triumfował Andrzej Krzyżan (York Gniezno) w czasie 44,31 min, a czwarte miejsce, ze stratą 43,11 sekund zajął Artur Osman z STS Skarżysko. Za nim finiszowało wielu znanych zawodników, m.in. jeden z najlepszych polskich maratończyków Jan Huruk.

W biegu głównym kobiet zwyciężyła Białorusianka Natalia Galszewska - 50,33 min. W biegu na 5 km trzecia była wychowanka Budowlanych Kielce Justyna Wnuk - obecnie AZS AWF Katowice.

Galszewska i Krzyżan pobili rekordy trasy w Opolu.

(sts)



Iskra - ZTR Zaporozie 31:29

Dziś rewanż

Wczoraj w towarzyskim meczu piłkarze ręczni ISKRY/CEREST pokonali w Kielcach „słodkiego” mistrza Ukrainy, ZTR ZAPOROZIE 31:29 (16:15). Dłsi, o 17. spotkanie rewanżowe.

Iskra/Cerest: Tkaczyk - Wenta 4, Czerasz 6, P. Siekła 1, Malinowski 4, T. Paluch 6, Zielenko 3, Lipka 6, Jaszczak 1, Karbownik 9, Michalikiewicz 9.

Zaporoż: Łopczak, Natulak - Pieriebjens 2, Siemionow 8, Nat 2, Kocman 1, Popow 8, Malajew 5, Siem 1, Olejnik 2, Podszajny 5, Natank 0, Karmaz 8, Kotenko 3.

Sędziów: Z. Wiczerczyk 1, T. Strabala z Kiele. Widzów 500.

Choć goście z Ukrainy przyszedli do Kielc już przed meczem, natomiast w szeregach gospodarzy z różnych powodów zabrakło kilku czołowych graczy (Budy, Nowakowski, Kosiński, Paczkowski, Przybyłko), to oba zespoły stworzyły widowisko stojące na dobrym poziomie. Nie dziwnie, że kibice często oklaskiwali tułane akcje zarówno gospodarzy jak i gości.

Pierwsza połowa miała bardzo wyrównany przebieg, a mylnie stało odczytanie wózków remisów. Dopiero po zmianie stron, kiedy goście zaczęli odczuwać trudny meczowy podpręż, kielczanie uzyskali bardziej zdecydowaną przewagę. Podopieczni Gennadija Kamienina między 33 i 38 minutą strzelili kolejno 5 goli, nie tracąc ani jednego i zrobiło się 22:17. Dopiero w końcówce, kiedy na parkiecie pojawił się gracz rezerwy, goście udało się nieco zniwelować straty.

W zespole Iskry/Cerest należeli zajął Tomasz Paluch, Aleksander Czerasz i Artur Lipka, zaś w drużynie mistrza Ukrainy do wyróżniających postaci należeli Oleg Siemionow (nie tak dawno był testowany w Kielcach), Wiktor Makogon i Siergiej Podszajny.

DARIUSZ WIKŁO



Ciech/Siarka awansowała!

Kierunek: Anglia

Tenisiści stolowe CIECH/SIARKA Tarnobrzeg pokonali 41 mistrzynię Bułgari KS PLAMA Pleven i awansowały do trzeciej rundy Pucharu Europy. Najprawdopodobniej zmierzą się teraz z mistrzem Anglii BSL Grove.

W Bułgarii punkty dla Ciech/Siarki zdobyli: Anna Januszka 2, Li Yue Ling 1, debel Januszka/Li 1.

Mecz rozpoczął się od zwycięstwa 20 Li nad mistrzynią Bułgari Gapińska i Januszka 2:1 nad Bratowianką. Gdy w kolejnym pojedynku Agnieszka Gleraga wygrała pierwszego seta, a w drugim prowadziła 14:9, skandalicznie zaczęli zachowywać się bułgarscy kibice czyniący głośny hałas w hali. Zdępnymowana

z mistrzem Tarnobrzeka przegrała mecz 1:2. Z kolei 2:1 wygrał tarnobrzegski debel, a wans do ćwierćfinału Pucharu Europy przyczyniła się Januszka pokonując 2:0 Gapińską.

16 grudnia Ciech/Siarka spotka się z zespołem angielskim, w którym występuje wysoko notowana na światowej liście Chinika Tang.

(sts)

Rzut na taśmę „gwardzistów”

W zaległym pojedynku o Drużynowe Mistrzostwo Polski w boksie zespół KSZO Ostrowiec przegrał we Wrocławiu z Gwardią Warszawa 5:1.

Punkty dla KSZO zdobyli: Mielandowski, Rzewski po 2 oraz Biskupski 1. Najciekawszą walkę stoczyli Nikodem Mielandowski z Arturem Ruskim. Wygrał bokser z Ostrowca 2:1.

Zwycięstwem tym zespół warszawski wywalczył drugą lokatę w tabeli i w meczu o brązowy medal spotka się z zespołem KS Jastrzębie. Zadecydowała o tym dodatkowa walka.

1. Victoria	12	19	167-73
2. Gwardia W-wa	12	12	119-121
3. Concordia	12	12	120-118
4. Renona	12	12	107-133
5. Hetman	12	12	119-119
6. Walka	12	11	126-114
7. KSZO	12	6	80-160

W dniach 5 i 11 listopada o złoty medal walczyć będą piętnastu tenisistów. Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie. Wczoraj w Osiemnaście mistrzów i mistrzynie.

Podział punktów
na szczytach

Pięknym widowiskiem uraczył ponad 17-tysięczną widownię piłkarze Widzewa i Legii. Jak przystało na dzień aktualnie najlepsze polskie „jednostki” zagrały one na najwyższym poziomie, zbierając gratulacje kibiców. Mecz zakończył się podziałem punktów. Z innych pojedynków warto odnotować świetne postawy dzielnicy i zespołu Pogoni Szczecin, który nie przyczynił się do degradacji Olimpii/Lechii.

Siarka Tarnobrzeg - Lech Poznań 1:0 (0:0)

Zagłębie 80 min (karny). Widzów 2,5 tys.

Raków Częstochowa - Górnik Zabrze 2:2 (1:1).

Raków - Stępień 33 17 min; Górnik - Kałuża 26, Gruzka 74 min. Widzów 7 tys.

Amica Wronki - Hutnik Kraków 2:1 (1:0).

Amica - Suwary 29, Małachowski 84 min (karny); Hutnik - Zając 76 min. Widzów 1,5 tys.

GKS Belchatów - Zagłębie Lubin 1:1 (1:0).

Belchatów - Rogan 1 min; Zagłębie - Szczyrowski 84 min. Widzów 1 tys.

Widzew Łódź - Legia Warszawa 1:1 (1:1).

Widzew - Siadaczka 38 min; Legia - Wieszyski 16 min. Widzów 17084.

Pogoń Szczecin - Olimpia/Lechia Gdansk 0:1 (0:1).

Sachowski 45 min. Widzów 3,5 tys.

Śląsk Wrocław - ŁKS Łódź 3:0 (0:0).

Kujawa 47 90, Góra 69 min. Widzów 4750.

Stomil Olsztyn - Sokół Pajewy 2:1 (0:1).

Stomil - Czereszewski 50, Zejler 63 min; Sokół - Białski 8 min. Widzów 12 tys.

GKS Katowice - Stal Mielec 0:1 (0:0).

Ruta 83 min. Widzów 1,5 tys.

1. Widzew 13 35 35-7

2. Legia 14 35 35-12

3. Stal 14 22 16-21

4. Stomil 13 22 13-10

5. Lech 14 21 22-15

6. Amica 14 20 15-15

7. Raków 14 20 15-16

8. Hutnik 14 19 20-23

9. Pogoń 14 19 15-18

10. Katowice 14 19 15-13

11. ŁKS 14 18 16-18

12. Zagłębie 14 17 15-13

13. Śląsk 14 17 13-15

14. Górnik 14 17 20-23

15. Olimpia/Lech 14 17 15-22

16. Siarka 14 12 11-21

17. Sokół 14 10 12-26

18. Belchatów 14 8 13-25

A punkty
uciekają...

ŚWIT NOWY DWÓR MAZ. - KSZO OSTROWIEC 1:0 (1:0)

Brankę zdobył Rąbekowski w 2 min.

Sędziów: R. Grzelak ze Szczecina. Złote karty: Hajrulin oraz Lasocki.

Widzów 1 tys.

KSZO: Zajda - Gawel, Adams, Karwaci - Sejdziński (od 46 min Mosiolek), Cieciura (od 61 min Dranicki), Graba, Bączaga, Lasocki - Brytan, Żelazowski (od 71 min Andula).

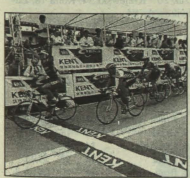
Nie udało się, niestety, wyprzedzić piłkarzy KSZO do Nowego Dworu Mazowieckiego. Po raz kolejny goście - choć zaprezentowali się wcale nie gorzej niż gospodarze zeszli z boiska pokonani.

Szybko stracona bramka sprawiła, że musimy zmienić koncepcję gry. To my musimy atakować, zaś Świt grał jedynie z kontrą - powiedział szefowiec KSZO - Janusz Batugowski.

Nie upłynęło 100 sekund gry, gdy gospodarze wykonywali rzut rożny. Mocno dośrodkowanie Gontarza trafiało na głowę Rąbekowskiego i Zajda był bezradny. Następnie 88 min. należało do gości. Ale o cego z tego skorzystał? Jak nieskutecznie. Jeszcze w pierwszej połowie powinno być 1:1. W 37 min po indywidualnej akcji Graby Brytan nie trafił w światło bramki będąc 10 m od niej.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Strony atakowały, były górnymi miejscami natomiast wyprzedzały nieelne kontrataki. Jedną z nich - w 52 min - o mało nie ocaliła się zdobyciem drugiego gola, ale Adamus w porę przetrząsł dośrodkowanie Hajrulina. Niespełna 10 min potem goście znnowo na najlepszą sytuację do zdobycia bramki. Pięk w środku pola wywalczył Graba, podprostąpił do wychodzącego na czystą pozycję Żelazowski. Niestety, napastnik KSZO nie potrafił pokonać w bezpośrednim pojedynku Żelazowski trafiając w słupki bramki. Od 75 min do momentu gospodarze jeszcze bardziej wzmocnili linie defensywne i goście, mimo, iż posiadali przewagę optyczną nie potrafili sforsować linii obronnych Świtu.

(mac)



Na zdjęciu zwycięzca I etapu występu Dookola Chin, Francis Damian Nazon

Franc. Damian Nazon

W Chinach
przerwa

Belgijski kolarz Jean-Pierre Heydenrickx z grupy Collistar wygrał rozgrywane w sobotę drugi etap Tour de China. Trzeci drugiego 145 km dookoła Kantonu (najdłuższy etap wyścigu) pokonał on w czasie 2:51,31 godz. Liderem w klasyfikacji generalnej pozostał Amerykanin Steve Hegg (Capezio), który o 3 sekundy wyprzedził Włocha Daniele Nardello. Na dalszych miejscach znajdują się Polacy: Dariusz Baranowski i kielczanin Tomasz Brożyna. Wczoraj był dzień przerwy w wyścigu.

(sts)

DUŻY LOTEK
9, 19, 20, 29, 33, 43
EXPRESS LOTEK
5, 17, 27, 36, 38
ZAKŁADY SPECJALNE
17, 28, 28, 38, 41
LIGA ANGIELSKA

2.0. Wzrost zestawu: 1:0, 3:0, 3:1, 6:0, 2:0, 1:1, 0:1, 1:1, 1:2, 2:3, 1:1, 1:4, 2:1.	
1. Ruch	15 35 39-9
2. Odra	15 32 37-16
3. Zawisza	15 28 20-12
4. Szołmierzki	15 27 26-19
5. Kribszt	15 25 22-12
6. Górnik	15 25 21-16
7. Polonia Gd.	15 20 24-29
8. Warta P.	15 20 12-17
9. Chemik	15 20 20-23
10. Warta N.	15 19-15
11. Naprzód	15 18 19-25
12. Białystok	15 18 25-33
13. Rytel	15 16 21-19
14. Śleza	15 16 17-22
15. Lechia Z. G.	15 16 15-28
16. Chrobry	15 14 9-24
17. Miedź	15 14 14-25
18. Polonia B.	15 11 16-27

I LIGA ☆ II LIGA ☆ II LIGA

GRUPA I	
Śleza - Naprzód	2:2
Polonia Gd. - Chrobry	3:1
Górniki - Silesia	0:0
Lechia Z. G. - Chemik	0:0
Miedź - Szołmierzki	1:1
Warta N. - Zawisza	2:2
Odra - Białystok	4:0
Polonia B. - Ruch	0:0
Kribszt - Warta P.	2:0
GRUPA II	
Hutnik - Wola	1:3
Jagiellonia - Motor	2:3
Stal S. - KSZO	1:0
Lublinianka - Jeziorak	1:2
Stal S. W. - Petrolchemia	3:1
Cracovia - Polonia W.	1:0
Hetman - Radomsko	1:0
Avia - Pomezania	1:1
Okeckimski - Unia	2:1

1. Jeziorak	15 30 22-11
2. Wisła	15 28 31-17
3. Petrolchemia	15 28 23-11
4. Cracovia	15 26 24-13
5. Radomsko	15 25 22-12
6. Polonia W.	15 25 27-21
7. Avia	15 24 14-13
8. Pomezania	15 20 20-26
9. Unia	15 19 18-16
10. Hetman	15 19 15-22
11. Świt	15 19 12-14
12. Stal S. W.	15 18 20-21
13. Okeckimski	15 18 10-11
14. KSZO	15 16 15-20
15. Hutnik	15 15 12-22
16. Jagiellonia	15 14 13-25
17. Lublinianka	15 12 13-22
18. Motor	15 11 14-30

Sport Sport Sport Sport Sport

Brawa dla tenisistów Garbarza i Ogrodnika

Barzdo dobrze spisał się tenisista Garbarza Radom na II Strefowym Turnieju Seniorów w Siedlisku. Wygrała Bernadetta Piotrowska, przed Magdą Śmiechowską i Anną Płachą. Wszyscy uzyskali awans do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego, który zostanie rozegrany 4 listopada w Krakowie. Na meczach 9, 11 została zwyciężczynią Violetta Kardasińska.

Rywalizacja mężczyzn zakończyła się zwycięstwem tenisisty Ogrodnika

Grońca Siergieja Retyńskiego. Obok niego awans wywalczyli Dariusz Budziński z Pogoni Siedlce, Mieczysław Potulski z Pogoni Siedlce, Stefan Wiśniewski, 7. Karol Solecki (obaj Ogrodniki), 13-16. Mariusz Maciejewski (Strazak Wielogóra).

W punktacji Klubowej zwyciężyła Pogon - 548 pkt, przed Garbarzem 298 i Ogrodnikiem - 266. W klasyfikacji wojewódzkiej, Radom zajął drugie miejsce za Siedlami. (zp)

Pojadą na strefę

W Radomie rozegrano II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Juniorów I kadencji.

Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach kadetki: 1. Sylwia Ignasiak, 2. Anna Karczmarzka (obie Strazak Wielogóra), 3. Ola Marszałkiewicz (Jeńdrzejów); juniorki: 1. A. Karczmarzka, 2. S. Ignasiak, 3. Dagmara Jędrzejewska (PSP 3 Radom).

Kadeci: 1. Łukasz Nowocień (Strazak), 2. Łukasz Białkowski (PSP 3), 3. Mariusz Majewski (Strazak); juniorzy: 1. Norbert Soński (PSP 3), 2. M. Majewski, 3. Ł. Białkowski (PSP 3).

Zawodnicy, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca uzyskali awans do zawodów strefowych. Zostaną one rozegrane 11 listopada w Ożarowie. Z rywalizacji zostały zakwalifikowały się ponadto: Jędrzejowska, Bytys, Rybska, Łęcki, Pietrzyk, Giełga, Mortka, Rdzanek. (zp)

Liga okręgowa • Liga okręgowa

• Polonia Ila - Pilica Białobrzegi 0:3 (0:1). Bramki: Łatka 52, 81, Semaniuk 43.

• Polonia Grudniowski - Piotki (54 Kubis), Włodarczyk, Idziak (58 Złobowicz), Rak, Cieślak, Stodulski, Lipiński, Wajs - Matusz (80 Kozłowa), Kłos.

• Pilica B - A. Bolek - Pietrzak, Miodziński, Jaskulski, Woźniak - Złotnicki, Kot, Kostecki, Semeniuk - Wierzbicki, Wiśniewski (37 Łatka).

Spotkanie mogło się podobać. Wreszcie dobrać mecz rozgrywany Andrzej Łatka. Eks-legiosta wodził prym w drużynie gości. Momentami się trzech zawodników Polonii pilnowało napastnika przyjeźdźcy. Bez efektu. Łatka i tak dwukrotnie umieścił piłkę w bramce Grudniowskich.

• Jadar Skaryszew - Gerlach Działowa 2:0 (1:0). Bramki: Różański 41, Karolak 49.

Jadrowia z wolnym zdecydowanie lepszym. Gospodarze powinni zdobyć kilka goli więcej, jednak nieumieszli, nie pudowali. Marcin Janik na przykład dwukrotnie nie potrafił skierować piłki do... pustej bramki.

• Jantar Włodarski - Pilica Warka 0:0. Klepskie widowisko. Pilkarze obydwu zespołów prześlizgali się w nieudolnych zagranich.

• Pion Garbatka - Powiśłanka Lipsko 0:0. Pilkarze z Garbatki nadal grają sta-

bo. Tym razem nie potrafili pokonać Piotrowskiej i zajmują odległe miejsce w tabeli.

• Viki Radom - Zwolenianka 0:3 (0:1). Bramki: Wiączek 37, 73 i Pietrzyk 86.

Goście dominowali przez całe spotkanie. Zwolenianka wykorzystala luz w obronie bramki i i lawirująca zdobywała kolejne bramki. W drugiej połowie radomianie próbowali odrzucić straty, ale ich ataki kończyły się przed polem karnym rywala. Na listę strzelców wpisał się znowu, tym razem dwukrotnie Roman Wiśniewski.

• Oronka Oronisko - Legion Głowaczów 3:2 (2:1). Bramki: Cieślak 7 karny, Lis 30, Kowalczyk 65 dla Oronki oraz Krześniak 10, 85.

Oronka odniosła pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach. Udanie zabiegał w jej szeregach Tomasz Wiśniewski, który umiejętnie kierował poczynaniami defensywy.

1. Pilica B 10 21 15:7
2. Zwolenianka 10 20 18:10
3. Jadar 10 17 18:13
4. Polonia 10 15 11:10
5. Gerlach 10 14 13:13
6. Pilica W 10 13 12:14
7. Pion 10 12 14:16
8. Viki 10 12 15:22
9. Legion 10 11 19:15
10. Jaguar 10 10 10:12
11. Powiśłanka 10 8 8:12
12. Oronka 10 8 8:17

A klasa • A klasa • A klasa

(karny) - Węgrzynowski.

• KS Policzna - Zawisza Ślesia 5:1 (2:1). Bramki: K. Mirka 23, Strzelecki 31, Semaniuk 57, Czyż 64 i Śniećka 77 - Jurek 1.

• Blask Odrywół - Unia Makowiec 0:1 (0:1). Bramki: Dobosz 43.

• Orzeł Gielniak - Jodla Jedlnia 0:1 (0:0). Bramka: Krakowski 54.

Wynik spotkania Jodla Jedlnia - Blask Odrywół ROZGYN zwyciężyła na 3:0 dla Jodli.

1. Jedlnia 10 22 31:11
2. Policzna 10 20 26:11
3. Mogielanka 10 20 23:21
4. ASS 10 19 22:12
5. Orzeł 10 18 23:15
6. Błanka 10 15 16:10
7. Video 10 13 23:22
8. Jodla 10 12 12:13
9. Zawisza 10 11 10:19
10. Zalesie 10 9 15:26
11. Unia 10 8 8:28
12. Blask 10 3 4:25

• Mogielanka Mogielanka - LZS Zalesie 2:1 (0:0). Bramki: Wiśnik, Chyba - Staniawski.

• ASS Pionki - Video Ciepielów 2:1 (1:1). Bramki: Duda, Amawicz

(paw)

Sprintem...

„Mistrz Kierownicy”

Na autodromie Autoklubu Radomskiego rozegrano turniej, przedostatni eliminację samochodowego Rajdu Popołamie „Jesień 95”. W kategorii do 900 cm sześciennych wystartowało 7 załóg. Zwycięzcy zdobywają Bartłomieja Piak przed Andrzejem Skrzem i Pawłem Kucharczykiem (wszyscy z Radomia).

W kategorii powyżej 900 cm rywalizowało 8 załóg. Pierwsze miejsce zajął Piotr Sikorski, który wyprzedził Norberta Nesko i Łukasza Chrobaka (wszyscy z Radomia).

Ostatnia eliminacja i podsumowanie zawodów o tytuł „Mistrza Kierownicy” - 3 grudnia.

Porazka szczyptowników

Pilkarze ręczni AZS Elstard Radom przegrali kolejne spotkanie w rozgrywkach ligi makroregionalnej. Tym razem ulegli w Lublinie drużynie AZS UMCS 19:31. Najwięcej bramek dla akademików z Radomia zdobyli: Świątek 6, Gugala 5.

Kadlubowa mistrzostwa

Porazką organizacyjną radomskich szachistów można nazwać trwającą od kilku dni mistrzostwa Radomia. Do rywalizacji o tytuł mistrza czterdziestowiego miasta stanęło... osiem zawodników.

Po czterech rundach prowadzi Robert Fliser przed Piotrem Ciechocholskim (oba z AZS), którzy mają po 4 pkt.

Przebiegowo zaplanowane rozegranie dziesięciu rund, ale z powodu fatalnej frekwencji porzeczono na siedmiu. Tym mistrzowskiemu szpaz mku broni Krzysztof Kądziała z AZS. Za zakończenie imprezy w najbliższą sobotę. (zp, past)

Nasz telefon:

632-064

IV liga • IV liga • IV liga • IV liga • IV liga

Mecz Młodych
Wisa Pulawy - Proch Pionki 3:1 (0:1). Bramki: Popławski 9, Wrochna 28 - samobójca, Tomaszewski 60 dla Wisy oraz Gogol 29 - samobójca dla Prochu.
Proch: M. Leszczyński - Machnio, Kielich (74 Jaworski), Mazur, Wrochna - Gogacz, Kęska, Banaszek, Zawadzki - Rzesutek (80 Boratyn), K. Leszczyński.

Oba zespoły rozegraly chyba najsłabszy mecz w tej rundzie. Graze Wisły zwyciężyli tylko dlatego, że Prochowi nieśli błędów niż podopieczni Jerzego Leszczyńskiego.

Nie mają szczęścia

Orzeł Wierzbica - Czarni Dęblin 0:2 (0:1). Bramki: Bielek 15, Szafrański 89.
Orzeł: Ciemięga - Jaworski, K. Szyzka, Czubał (72 Kupa), Góła - A. Szyzka, Szaryński, Misztal, T. Ankurski.

Pilkarze Orła nie mają szczęścia do własnego boiska. Już po raz trzeci przegrali w Wierzbicy. Decydująca dla losów meczu okazała się 15 minuta. Wtedy to wspaniały strzał z ponad 35 metrów popisał się Bielek. Piłka wpadła do siatki obok zdezorientowanego Ciemięgi. Podopieczni trenera Ankurskiego nie grali chętnie nie byli w stanie przełamać dobrać grającej obrony gości.

BLEKITNI Kiedle - RADO-MIAK 2:1 (1:1). Bramki: Dabulew 5, Golabek 58 dla Błękitnych oraz Szary 10 dla Radomia. Sędziowski: M. Kwiatkowski (Chmiel). Widzów: 1000.
Radomian: Majewski - Sokół, Widzowski, Potrzebowski, Krycia - Przedwiesi (70 Choczo), Czerwinski, Machnio, Szary - Rogala (77 Wąsosz), Bilke (77 Wianki).

Złote kartki: Machnio, Rogala, Szary. Czerwona kartka: Machnio (90 min). Radomian nie dość, że przegrali kolejny mecz, to jeszcze stracili przynajmniej na dwie kolejki zawodnika. Za dyskusję z arbitrem czerwoną kartką ukarano bowiem strażnika w 89 minucie Machnio.

„Zieloni” zagrali najłepsze spotkanie w tej rundzie i to, że schodził z boiska pokonani mogą „zawidzieć” swojemu bramkarzowi, który przy stracie bramki niepewnie interweniował. Pierwsze pokonanie przydarzyło mu się już w 5 minucie. Wtedy to nie zdołał odprowadzić piłki po strzale z rzutu wolnego Dabulew. Podobnie było w 58

minucie, kiedy dał się zakoszyć Golabowi. Gdyby radomian golpię był w lepszej dyspozycji, podopieczni Jura Zielińskiego mogli wywycieć z Kielc przynajmniej jeden punkt. Przez awansując meczu to oni dyktowali warunki gry. Po stracie pierwszego gola nie zadowolił się, tylko szybko ruszył do odrobienia strat. W 10 minucie znakomitą akcją Rogala wykończył strzał z bliska Szary. Jeszcze przed przerwą szansę na zdobycie kolejnych bramek miał Bilke i Rogala, jednak piłka po ich uderzeniach znalazła bramkę Błękitnych.

W ostatnim minucie meczu radomianie nie zdecydowali się na jeszcze jeden zryw. Pilkarze Radomia uważali, że w zamianowaniu bramki gospodarzy piłka uderzyła w rękę jednego z zawodników Błękitnych. Imięgo zjadła był arbitra i odczładował rzut wolny dla Kielc. Protestujący Radomia otrzymali czerwoną kartkę. Szkoda, gdyż w tym meczu należał do wyróżniających się pilkarzy w drużynie gości.

PIOTR DOBROWOLSKI

POGOŃ Siedlce - MG MKZS Kozienice 0:0. Sędziowski: T. Gancarz (Toruńbierz).

KOZIEŃCIE: Minda - Banaszek, Gawrylski, Rutka (22 Czaplarski, 80 Pawelec), Oczkowski, Kowal, Nieradka, Lampe, Nowowiejski, Seremak, Szaradziński.

Złote kartki: Kowal, Nieradka.

Kozieniczanie przystąpili do gry bez chędoce Jacka Prockiego oraz pauzującego za złote kartki Grzegorz Kozieła. Szczególnie absencja tego drugiego była widoczna. Brakowało dogodnego podania otwierającego drogę do bramki. Kilka razy podopieczni Józefa Antonia stawali przed szansą zdobycia gola, ale ani Grzegorz Seremak, ani Tomasz Szarowski nie potrafili zmusić bramkarza gospodarzy do kapitulacji. Dobrze okazje zmanowali też: Tomasz Lampe (trafił w boczną siatkę) oraz wprowadzony w 80 minucie Pawelec. W ostatnim kwadransie gry bliski zdobycia gola był Tomasz Kowal. Niestety, piłka po strzale zawodnika trafiła w poprzek, a dobitkę Seremak obronił bramkarz Pogoni.

Zawodnicy Kozienice pilkarsko był bardziej dojrzały drużyną, mieli sporą

przewagę ledw coś z tego, skoro nie zdobył żadnego gola. Gospodarze zagrali poprawnie w obronie, co wystarczyło do zdobycia jednego punktu.

Za tiedzenie w ostatnim meście 1 rundy kozieniczanie podejmą Orle Łuków.

W pozostałych meczach: Orle Łuków - Korona Siedlce 1:1, Kiedle Włocławca - Bucovia Bukowa 1:1, MOSIR Biała Podlaska - Granat Skarżysko 1:1, Tłoki Stal Gorzyce - Górnik Łęka 1:1, Stal Nowa Dęba - AZS Roliwpa Białobrzegi 1:3, Granica Chmiel - Łada Ambra Bilgoraj 2:0.

1. Górnik 14 23 29:10
2. Tłoki 14 28 19:15
3. Korona 14 27 24:12
4. Błektini 14 27 17:10
5. KOZIEŃCIE 14 22 18:9
6. Pogon 14 22 14:12
7. AZS 14 21 13:12
8. Bucovia 14 19 14:14
9. Łada 14 19 13:13
10. Orle 14 18 16:17
11. Granat 14 18 10:14
12. Hetman 14 17 13:15
13. Granica 14 16 15:15
14. RADO-MIAK 14 12 12:26
15. MOSIR 14 10 11:20
16. Stal 14 3 7:31

Pogon
Pilica Nowe Miasto - Broń Radom 0:5 (0:2). Bramki: Westwalewicz 30, 48 (karny), Szym, Kucharski 57, 50, Sobanek 59, Nowak 61 Aleksandr 84.

Pilica: Nowak - Zawadzki, Jeziorowski, Cuppiak, Szalas - Boruch, Ziżkowski, Senariat, Stankowski - Skorja, Bja.

Brk: Kędziński - Przydatki, Jackowski, Mroziwicz, Rydzewski - Aleksandr, Nowak, Westwalewicz, Gliwka - Sobania, Kucharski.

Trochę dobra passa Szydłowiec. Tym razem pilkarze Zdźniawa Mikowickiego pewnie zwyciężyli rezerwy lubelskiego Motoru, wzmożone na ten mecz kilkoma piłkarskimi młodzieży.

Faworyci nie zawiodą

Szydłowiec - Motor II Lublin 3:0 (1:0). Bramki: Kolank 51, 55 i Kondziarski 30.

Szydłowiec: S. Jakubczyk (72 Sanecki) - Gawor, Bisk, Olbromski (72 Ludek), Koniarczyk - Nowak, Kaczmarek, A. Jakubczyk (70 Ziemiński), Sasal - Kolank, Mikowicki.

Stal Podlaska - Mazowiec Grójec 4:0 (3:0). Bramki: Jedrak 34, 88, Samoil 8, Pietras 88.

Mazowiec: Samoil (80 Kravczyk), Brylak, Gaj, Wojciechowski - Konopka, Kalinowski, Nojek (75 H. Baranowski), Pawlak - Maciejko, C. Baranowski (80 Pietrzyk).

Tego, co zaprezentowali w Poniato- we futbolis Mazowiec nie ma do ich obrędzi inaczni niż mianem kom- mitacji. Wiekichy pretensji nie dość na mić jedynie do postawy bramkarza gości - Andrzeja Maliszewskiego.

Pozostałe rezultaty: Orle Dęblin - Stal Krasnów 2:0 (1:0) - Krawiec 38, 45, 55, Hortex Ryki - Sygnal Lublin 0:1 (0:0) - Cybulski 60, Granit - Leszpol Bychawa - Opolanin Opole Lubelskie 1:3 (1:1) - Szymczak 20 - Kravskij 34, Rolla 78, Ludwowski 84.

1. Orle 14 34 41:10
2. Szydłowiec 14 27 32:9
3. Czarni 14 26 23:18
4. Mazowiec 14 25 22:9
5. Stal P. 14 25 24:14
6. Sygnal 14 21 13:12
7. Stal K. 14 21 15:18
8. Broń 14 21 17:20
9. Orzeł 14 18 22:22
10. Opolanin 14 18 23:24
11. Wisa 14 17 23:17
12. Broń 14 17 24:26
13. Granit 14 16 17:23
14. Sygnal 14 15 22:21
15. Motor II 14 10 7:33
16. Pilica 14 4 16:49